Dzisiaj 12 stron

W numerze: Dalszy ciąg procesu Greisera

Cena 5 zł

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, niedziela 30 czerwca 1946 r.

P Nr 176 (480)

Egzamin dojrzałości politycznej

Jutrzejsza niedziela będzie dniem próby dojrzałości politycznej narodu polskiego.

Nasze własne błędy i kataklizmy dziejowe sprawiły, że choć mieliśmy szanse stać się już dawno jednym z największych i najsilniejszych narodów świata — jesteśmy dziś narodem liczebnie niewielkim. A musimy być narodem silnym, wzbudzającym w świecie nas otaczającym szacunek i respekt, jeśli chcemy się ostać jako naród wolny i niepodległy, jeżeli w ogóle chcemy się ostać jako naród i państwo.

Nie tylko liczba stanowi o sile narodu. W stopniu znacznie większym niż liczba, o sile narodu stanowią jego żywotność, jego prężność, jego kultura i świadomość. Siła nasza leży przede wszystkim w świadomej jednolitej postawie wobec istotnych zagadnień państwowych. Na taką postawę musimy się zdobyć, aby żyć i rozwijać się, aby szybko odrobić wiekowe zaniedbanie, wyleczyć rany i naprawić szkody wyrządzone przez najeźdźcę, aby przede wszystkim wzmóc tak uszczuplone żywe siły narodu.

Aby tego dokonać, musimy sobie zapewnić niezbędne warunki rozwoju odpowiednią przestrzeń, granice bezpieczne i taki ustrój polityczny i społeczno-gospodarczy, który by najbardziej sprzyjał rozwojowi życia polskiego i sił polskich materialnych i duchowych.

Te właśnie konieczności leżały u podstaw Wielkiej Przemiany, jaka się dokonała w odrodzonej Polsce. Dokonała się ona u nas — w przeciwieństwie do wielu innych krajów — w sposób bezkrwawy, w sposób pokojowy. To jest naszą dumą i to napawa wiarą, że równie chlubnie zdamy i tu egzamin dojrzałości politycznej, przed którym stoimy.

Stwierdziliśmy, że konieczne reformy gospodarczo-społeczne zostały już dokonane. I dodajmy: nikt i nic nie zdoła ich przekreślić. Ziemia pozostanie w rękach chłopów, wielki i kluczowy przemysł w rękach narodu — państwa, drobny przemysł, rzemiosło i handel w rękach inicjatywy prywatnej i spółdzielczej. Sprawa parlamentu? Wszystkie stronnictwa działające w Polsce odrzucają senat. I PSL. Jego „nie" na pierwsze pytanie podyktowały jedynie momenty natury taktycznej — jak PSL samo przyznaje. Sprawa granic? Postawa całego narodu w tej sprawie jest zdecydowana. Nie ma Polaka, który by nie chciał granic na Bałtyku, Odrze i Nisie.

Więc po co referendum?

Przypominamy, że ustawa o Głosowaniu Ludowym została uchwalona przez Krajową Radę Narodową jednomyślnie. Nie byłoby tej jednomyślności, gdyby referendum nie było potrzebne. Referendum było pomyślane przede wszystkim jako manifestacja woli narodu. Pytania poddane pod głosowanie ludowe zostały przyjęte przez wszystkie stronnictwa z tą myślą, by wszyscy Polacy, odpowiadając na pytania bezsporne, zjednoczyli się w wielkiej manifestacji wspólnej woli narodowej: takianie inny ma być nasz dom. A jest to konieczne, bo przecież były i są podejmowane próby z zewnątrz zwężenia naszej przestrzeni życiowej i urządzenia naszego domu tak, by nie nam, a innym było w nim wygodnie i dobrze.

Zbliża się termin konferencji pokojowej, która ostatecznie zadecyduje i o naszych granicach zachodnich. Jesteśmy tego świadomi, że nasze prawa do Ziem Odzyskanych będą kwestionowane. Trzeba więc, aby naród zamanifestował swoją wolę utrzymania i zagospodarowania tych ziem, utrwalenia granic zachodnich na Bałtyku, Odrze i Nisie łużyckiej. Taka manifestacja zapewni nam mocną pozycję na terenie międzynarodowym — i tym większe poparcie naszych przyjaciół. Nasze „tak" musi być gromkie, by je usłyszał cały świat. I musi być trzykrotne, bowiem wszystkie pytania poddane pod głosowanie ludowe są ściśle ze sobą związane. Nie będzie Polski silnej i suwerennej bez Ziem Odzyskanych, ale nie będzie jej i bez suwerenności gospodarczej, jaką nam zapewniają przeprowadzone reformy gospodarczo-społeczne. Jak słusznie powiedział Wincenty Witos:

„Polska będzie wtedy potężną, gdy się oprze na masach ludowych. Dlatego budować będziemy państwo polskie jako rzeczpospolitą ludową z sejmem jednoizbowym jako dzierżycielem suwerenności i ludowładztwa..." Taką właśnie chce być Nowa Polska — i tej swojej woli da jutro naród manifestacyjny wyraz, odpowiadając na wszystkie pytania „TAK".

Wierzymy, że cały naród polski zda ten egzamin dojrzałości politycznej. Wierzymy, że Wielkopolska zda go chlubnie.

J. Z.

Pomyślny dzień obrad Wielkiej Czwórki

Wyspy Dodekanezu wracają do Grecji — Korektury granicy francusko-włoskiej

Londyn (obsł. wł.) W Paryżu 4 ministrowie spraw zagranicznych zebrali się ponownie na posiedzenie plenarne pod przewodnictwem ministra Byrnesa. Na porządku dziennym, przygotowanym przez zastępców ministrów, była sprawa traktatów pokojowych z krajami bałkańskimi i Finlandią.

Jeśli chodzi o traktaty pokojowe z państwami bałkańskimi zaznaczyły się poważne różnice zdań co do formy projektowanej deklaracji 4 mocarstw w sprawie swobodnej żeglugi na Dunaju. Min. Bevin zaproponował wolność żeglugi dla wszystkich członków zjednoczonych narodów na zasadzie całkowitej równości. Min. Mołotow zgodził się na to, aby wzięto pod dyskusję projekt Bevina a nie jego własny. Min. Mołotow obstawał jednak, aby opuścić zdanie „na zasadzie całkowitej równości", albowiem stanowiłoby to naruszenie praw państw bałkańskich. Zarówno Bevin jak i Byrnes odmówili zgody na skreślenie tej klauzuli.

Korespondenci donoszą, że nie ma powodu do optymizmu, jeżeli chodzi o sprawę Triestu i wolnej żeglugi na Dunaju.

Dzienniki podkreślają, że w czwartek zupełnie niespodziewanie załatwiono sprawę Dodekanezu wobec wycofania przez ministra Mołotowa jego wcześniejszego sprzeciwu.

Wyspy Dodekanezu po zdemilitaryzowaniu mają powrócić do Grecji. W czwartek osiągnięto porozumienie w sprawie innego punktu traktatu z Włochami, a mianowicie zgodzono się na odstąpienie Francji dwu okręgów granicznych: Mont Cenis, Tougo i Bringa. Na zakończenie obrad postanowiono, że ministrowie przejdą do rozważań nad sprawą kolonii włoskich. Specjalna komisja, opracowująca to zagadnienie, zebrała się w piątek rano. Mimo, że sprawa Triestu stanęła na martwym punkcie po odrzuceniu propozycji ministra Mołotowa w sprawie kondominium jugosłowiańsko-włoskiego, w czwartek wieczorem w kołach konferencji zapanował w tej sprawie nieoczekiwany optymizm.

Zwłoki gen. Sikorskiego sprowadzone będą do kraju

Warszawa (API). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów został zgłoszony wniosek następujący: Niżej podpisani ministrowie Rządu Jedności Narodowej, członkowie Stronnictwa Demokratycznego, min. spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, min. komunikacji Rabanowski, wiceminister Leon Chajn wnoszą o przyjęcie następującej uchwały: w związku z przypadającą w lipcu br. rocznicą tragicznej śmierci wielkiego Polaka śp. generała Sikorskiego, Rada Ministrów uchwala po porozumieniu się z rodziną zwrócić się do Rządu J. K. M. Wielkiej Brytanii o wydanie zwłok gen. Sikorskiego celem uroczystego sprowadzenia ich do kraju i pochowania ich na ziemi ojczystej. — Wniosek powyższy został uchwalony przez Radę Ministrów jednomyślnie. Wstrzymał się od głosowania — wicepremier Mikołajczyk.

Zawarcie umowy handlowej z Węgrami

Warszawa (obsł. wł.) Wczoraj podpisana została polsko-węgierska umowa handlowa, regulująca wymianę towarów na rok 1946/47. Rozmowy toczyły się w atmosferze przyjaźni i porozumienia. W ramach zawartej umowy Polska dostarczy Węgrom węgiel i koks w zamian za węgierską naftę, produkty naftowe, artykuły chemiczne, farmaceutyczne i techniczne, żywnościowe oraz narzędzia i maszyny. Przewiduje się wymianę towarów łącznej wartości 10 milionów dolarów.

Jako dyrektor Instytutu Zachodniego, Instytutu Badawczo-Naukowego z siedzibą w Poznaniu przytaczam poniżej rezolucję uchwaloną na mój wniosek jako rezolucję nagłą na III-ej sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych w Krakowie 17-go czerwca br.:

„Polski świat naukowy zebrany w Krakowie w dniach 16—19 czerwca 1946 r. na III sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych wyraża głębokie przekonanie, że na trzecie pytanie referendum w sprawie granicy zachodniej Polski padnie jednolita odpowiedź całej Polski, a frekwencja w głosowaniu i polskie „tak" w sprawie granicy zachodniej stwierdzą mocną wolę narodu utrwalenia granicy wzdłuż Odry i Nisy".

Prof. dr Zygmunt Wojciechowski

Polska i Francja

Warszawa (PAP) Prasa francuska ogłasza następujący komunikat:

„Rząd francuski zaprosił p. Modzelewskiego, wiceministra spraw zagranicznych Polski do przybycia do Paryża około 10 lipca. W czasie tej wizyty, przewidzianej od dawna, będą przez polskiego męża stanu przeprowadzone z p. George Bidault rozmowy w różnych sprawach, interesujących Francję i Polskę".

Ambasador Lange w drodze do Polski

Nowy Jork (PAP). Dr Lange, delegat polski do Rady Bezpieczeństwa i Komisji Atomowej ONZ oraz ambasador w Waszyngtonie, opuścił Nowy Jork w podróży służbowej przez Paryż do Warszawy. Podróż ta pozostaje w związku z dotychczasowymi pracami Rady Bezpieczeństwa i dotyczy utworzenia stałej polskiej delegacji przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W Anglii wzrastają nastroje wrogie wobec żołnierzy Andersa

Londyn (obsł. wł.) Na konferencji zjednoczenia związku zawodowego mechaników W. Brytanii uchwalono rezolucję wzywającą do demobilizacji żołnierzy polskich w W. Brytanii. Zamiar stłoczenia żołnierzy polskich w ramy specjalnego korpusu na terenie W. Brytanii oraz szkolenia ich do pracy w przemyśle, określony jest jako fantastyczny. Wielu z tych żołnierzy miało związek z faszystami. Jeden z delegatów szkockich, przemawiając na temat rezolucji, oświadczył, że zamiarem Polaków jest stworzenie państwa w państwie. Inni mówcy oskarżyli Polaków o stawianie oporu zarządowi socjalistycznemu. Jeszcze inni mówcy, którzy zabierali głos w obronie żołnierzy oświadczyli, że rzadko kiedy słyszeli tego rodzaju zarzuty pod adresem narodu, który był ostatnio sojusznikiem.

Cztery projekty rozwiązania sprawy Hiszpanii

Warszawa (obsł. wł.). Poniedziałkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa wykazało, że istnieją cztery poglądy na sposoby rozwiązania sprawy Hiszpanii. Delegat sowiecki żąda natychmiastowych sankcji wobec gen. Franco. Francja, Meksyk i Polska pragną również zastosowania ostrych sankcji, dążą jednak do kompromisu. Australia i Holandia zdecydowanie antyfrankistowskie uważają, że reżim Hiszpanii stanowi tylko potencjonalnie zagrożenie pokoju. Anglia i Stany Zjednoczone są w ogóle przeciwne akcji bezpośredniej przeciw gen. Franco.

Demonstracje antybrytyjskie w Hamburgu

Warszawa (obsł. wł.) Z Hamburga donoszą, że odbyły się tam antybrytyjskie demonstracje. Ludność niemiecka protestowała przeciw decyzji W. Brytanii przeniesienia brytyjskiej siedziby kontroli do Hamburga. Demonstracje ludności wykorzystały elementy hitlerowskie, podburzając do zamieszek i wrogiego wystąpienia. W czasie manifestacji śpiewano hitlerowskie pieśni. Policja i żandarmeria wojskowa rozpędziła demonstrantów.

Nastroje w strefie brytyjskiej zaognili się do tego stopnia, że Niemcy zatrudnieni przez władze brytyjskie, obawiają się o własne życie. Przedstawiciele brytyjskiego zarządu wojskowego stwierdzają, że funkcjonowanie aparatu administracyjnego jest poważnie zagrożone.

Ludwik Solski

odznaczony orderem Polonia Restituta I klasy

Warszawa (PAP). Dnia 27 bm. w Belwederze Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut udekorował nestora sceny polskiej Ludwika Solskiego najwyższym odznaczeniem państwowym — orderem Polonia Restituta I klasy.

W. Bąk i W. Taranczewski

laureatami nagrody literacko-artystycznej stoł. m. Poznania

Na posiedzeniu Komitetu nagrody literacko-artystycznej odbytym dnia 28 czerwca br. w starym ratuszu, pod przewodnictwem prezydenta stoł. m. Poznania ob. mgr. Sroki uchwalono jednogłośnie przyznać nagrodę za rok 1945 Wojciechowi Bąkowi a za rok 1946 Wacławowi Taranczewskiemu.

Zastępca Naczelnego Dowódcy gen. dyw. Spychalski w Poznaniu

Poznań gościł w dniu wczorajszym pierwszego wiceministra Obrony Narodowej i zastępcę Naczelnego Dowódcy — generała dywizji Mariana Spychalskiego. W godzinach popołudniowych generał wziął udział w wielkim zgromadzeniu w świetlicy Zakładów Siły, Światła i Wody dokąd przybył jako dawniejszy pracownik Zarządu Miejskiego w Poznaniu.

Wiceministra powitała orkiestra hymnem państwowym, po czym przewodniczący Rady zakładowej — Józef Korbik wygłosił krótkie przemówienie. Generał obdarzony kwiatami przez dziecko jednego z pracowników i delegację Związku Walki Młodych przeszedł następnie do świetlicy, gdzie powitał go prezes O. K. Z. Z. — ob. Dubisz prosząc o wygłoszenie przemówienia.

Generał, który cały okres okupacji spędził w kraju i brał udział w pracy pierwszych organizacyj podziemnych a potem tworzył Gwardię Ludową i pierwsze oddziały partyzanckie, naszkicował działalność jaką polskie siły zbrojne odegrały w czasie okupacji i później, kiedy walczyły ramię w ramię z walczną Armią Czerwoną.

Przechodząc do omówienia aktualnych problemów, Generał wspomniał o ludziach przeciwstawiających się słusznej polityce polskiego Rządu. Mówca zwrócił uwagę, że należy wszelkimi siłami przeciwstawić się wrogiej propagandzie. Tylko ludzie lekceważący dobro kraju mogą pójść za podszeptami tych co chcieliby Polskę widzieć rozbitą wewnętrznie. Sytuacja nasza wymaga wprzągnięcia wszystkich sił w dzieło odbudowy kraju.

Omawiając dalej sprawę Głosowania Ludowego i poszczególnych pytań, generał wykazał, że istotny cel tego ważnego wydarzenia polega na wzmocnieniu naszej pozycji w świecie. Wszystkie pytania referendum posiadają równą wagę. Ci co chcieliby utrzymać senat zapominają, że najwięksi bojownicy ludowi walczyli wytrwale o zniesienie tej izby. Generał wyraził przekonanie, że robotnicy poznańscy zdobędą się na trzeźwą ocenę sytuacji, ponieważ już wielokrotnie dali dowód swej dojrzałości obywatelskiej. Apelem do pracowników Zakładów Siły, Światła i Wody o poparcie dążeń Rządu gen. Spychalski zakończył swe przemówienie.

Imieniem świata pracy zabrał głos poseł Izydorczyk. Dziękując generałowi Spychalskiemu za słowa uznania wygłoszone pod adresem robotników poznańskich zapewnił, że Rząd może liczyć na realną pomoc ludzi pracy.

Zebranie zakończono koncertem. Udział wzięli w nim znani artyści poznańscy: Helena Korff-Kawecka i artysta Teatru Wielkiego Kozak (śpiew), Madeja (flet), uzdolniony pracownik zakładów Siły, Światła i Wody ob. Ofierzyński (śpiew) oraz balet Zakładów Cegielskiego. Artystom akompaniował prof. Franciszek Łukasiewicz.

W godzinach wieczornych gen. Spychalski wziął udział w wieczorze dyskusyjnym urządzonym przez prezydenta miasta mgr. Srokę, w sali królewskiej Starego Ratusza. Tu również wygłosił generał przemówienie na temat aktualnych zagadnień.

Coraz większy upadek wpływów PSL

Redaktor polityczny API podaje:

Konferencja działaczy PSL grupy chłopskiej „Nowe Wyzwolenie" odbyła się w Warszawie dnia 27 czerwca i wykazała coraz większy upadek wpływów p. Mikołajczyka. Na 46 posłów PSL do KRN, w konferencji brało udział 8: Bronisław Drzewiecki, E. Bertold, K. Iwanowski, Michał Rękas, Wojciech Toporkiewicz, Jan Pietroński, Ludwik Denisiuk oraz inż. Stanisław Gąsiorowski.

Warto przypomnieć, dla zrozumienia rozkładu w PSL, że pp. Mikołajczyk, Kiernik i Wójcik dobrali sobie posłów spośród najwierniejszych.

Tak na przykład w sprawie wiecu wojewody Arka Bożka odbyła się swego czasu długa dyskusja w klubie poselskim, czy ma on zostać posłem. Dziś jak wiadomo twierdzi się, że Arka Bożek w PSL nie był. O znaczeniu tej konferencji świadczą choćby poniższe nazwiska zasłużonych działaczy ludowych, którzy brali w niej udział: adwokat F. Rek, prof. Benedykt Rupski (Warszawa), adwokat Bronisław Klosz (Kraków), Wł. Kurkiewicz (Warszawa), adwokat R. Lutyński (Płock) i dwaj posłowie do Sejmu Ustawodawczego Wojciech Zajda (powiat stopnicki), Julian Makuch (powiat piłowecki) oraz Jan Gospodarek (Lublin), Fr. Sadurski (z powiatu puławskiego). Nie należy się dziwić, jeśli ukaże się jutro w „Gazecie Ludowej", jak w wypadku Arki Bożka oświadczenie, że ci znani działacze ludowi również w PSL nie byli. Niemniej jednak należy stwierdzić, że w ogniu kampanii o referendum izolacja grupy p. Mikołajczyka wewnątrz własnego stronnictwa rośnie. Bardzo charakterystycznym dla zdenerwowanych kierowników grupy PSL jest taktyka ostatnio zastosowana przez p. Mikołajczyka. Jak podała prasa, podczas głosowania nad sprawą wszczęcia kroków o wydanie zwłok gen. Sikorskiego, celem uroczystego sprowadzenia ich i pochowania w kraju wicepremier Mikołajczyk powstrzymał się od głosowania mimo, że Rada Ministrów, gdzie zasiadają jeszcze dwaj ministrowie PSL, przyjęła wniosek jednogłośnie. Podczas głosowania nad sprawą zniesienia świadczeń rzeczowych w WRN w Poznaniu grupa p. Mikołajczyka powstrzymała się od głosowania. Takich faktów mamy wiele. Taktyka więc obecnego kierownictwa PSL wobec państwa wysiłków i normalizacji życia zawiera się w jednym słowie „nie".

Marszałek Tito mówi:

Jugosławia nie odstąpi od swych praw do Triestu

Paryż (API). Belgradzkie radio podaje wywiad marszałka Tito, udzielony redaktorowi oficjalnej agencji jugosłowiańskiej Tanjug w sprawie Triestu. Marsz. Tito oświadczył, że nie zgodzi się na połowiczne załatwienie tej sprawy. Wyraził on żal z powodu kompletnego braku zrozumienia ze strony aliantów dla Jugosławii. W dalszym ciągu wywiadu marszałek stwierdza, że premier włoski de Gasperi wykazał całkowity brak odpowiedzialności, gdy oświadczył 23 czerwca, że Włosi przeciwstawią się całą siłą i wszelkimi możliwymi sposobami nie tylko umiędzynarodowieniu Triestu, lecz również przyznaniu Jugosławii innych koncesji. Tego rodzaju oświadczenia — powiedział Tito — mogą być składane jedynie przez kraje, które były ofiarami agresji i zwyciężyły. Jugosłowianie niewątpliwie należą do nich. Naród jugosłowiański poniósł wielkie ofiary w ostatniej wojnie i obecnie gorzko przeżywa brak zrozumienia ze strony przedstawicieli mocarstw zachodnich — sojuszników Jugosławii.

Helgoland zniknie z mapy Europy

Berlin (API). Jak donoszą z Cuxhaven, władze brytyjskie postanowiły zniszczyć całkowicie małą wysepkę Helgoland, leżącą u niemieckich wybrzeży Morza Północnego. Helgoland jest znakomitą twierdzą naturalną dzięki swej skalistości, która służyła w obu wojnach światowych jako podstawowa baza morska i lotnicza dla operacji niemieckich przeciw Anglii. W czasie ostatniej wojny Hitler potężnie rozbudował Helgoland, czyniąc z niej Maltę Morza Północnego.

Według oświadczenia, kierującego operacją zniszczenia, wyższego oficera marynarki brytyjskiej, akcja ta potrwa trzy miesiące. Po tym czasie, mają pozostać z Helgolandu jedynie wąskie, sterczące w niebo rafy skalne, nie nadające się do stworzenia na nich ludzkich osiedli.

Ambasador Lange precyzuje stanowisko Polski w sprawie energii atomowej

Nowy Jork (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu komisji energii atomowej ONZ delegat Polski ambasador Lange, nawiązując do oświadczenia wiceministra Modzelewskiego na Generalnym Zgromadzeniu ONZ w Londynie w styczniu br. oświadczył m. in.:

„Jestem rad, że znajduję w obu zgłoszonych planach (tj. planie ZSRR i planie amerykańskim) podstawowe idee, zawarte w styczniu w oświadczeniu delegata Polski w ONZ, ale świat potrzebuje jak najszybszego działania w tej materii".

Zdaniem delegata polskiego najważniejszą sprawą jest, aby świat dowiedział się, że zaprzestano wreszcie produkowania bomb atomowych i że istniejący zapas został zniszczony. Bez tego usunięcie nieufności międzynarodowej jest niemożliwe. Ponieważ problem nie cierpi zwłoki — delegat Polski popierać będzie te części obu propozycji, które najszybciej zmierzać mogą do usunięcia źródła nieufności.

Zdaniem delegata Polski po uchwaleniu zakazu używania broni atomowej i zniszczenia jej zapasów należy niezwłocznie przejść do dalszych stadiów kwestii energii atomowej. Należy stworzyć międzynarodową wymianę informacji naukowych dla zastosowania energii atomowej do celów pokojowych i rozwinąć międzynarodową kontrolę, która uniemożliwi przekroczenie podpisanych umów.

Dalej delegacja polska jest zdania, że należy stosować zasadę równości wszystkich narodów i wierzy, że współpraca wielkich potęg może doprowadzić do pokonania politycznych trudności problemu energii atomowej, tak jak pokonano wszystkie trudności naukowe i techniczne. Ambasador Lange stwierdził, że Polska mająca 6 milionów ludności strat, jest narodem jak najgorącej pragnącym zakazu używania energii atomowej dla celów wojennych i pragnącym światowego pokoju.

ZIOŁA „CHOLEKINAZA" Zastosowanie: choroby wątroby - zła przemiana materii - artretyzm
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
H. NIEMOJEWSKIEGO Labor. Fizjol. - Chem. „CHOLEKINAZA". Warszawa. Mokotowska 50
- 354

Prezydentem Włoch — adwokat de Nicola

Londyn (obsł. wł.). Włoskie zgromadzenie konstytucyjne wybrało wczoraj po południu prezydentem republiki włoskiej adwokata dé Nicola. De Nicola pochodzi z południowych Włoch i jest tym, który dwa lata temu nakłonił króla Wiktora Emanuela do zrzeczenia się tronu.

W Palestynie sytuacja nadal naprężona

Londyn (obsł. wł.). W Jerozolimie brytyjski sąd wojskowy uznał 31 członków żydowskiej organizacji terrorystycznej winnych posiadania broni palnej. Wyrok miał być ogłoszony w środę 26 bm. wieczorem. Jeden z nich, 19-letni Bindes, powiedział: Naród żydowski zacięcie będzie walczył przy pomocy wszystkich posiadanych środków. Dla was Palestyna jest bazą wojskową, dla nas stanowi ona jedyną nadzieję. Nie przejmujemy się śmiercią, inni toczyć będą walkę dalej.

Chleb na kartki w Anglii od 21 lipca br.

Londyn (obsł. wł.) W. Brytania wprowadzić ma po raz pierwszy racjonowanie chleba. Wejdzie ono w życie dnia 21 lipca. Decyzję tę podjął rząd brytyjski po 4 tygodniach badania nad sytuacją żywnościową. Minister wyżywienia oświadczył, że postanowienie powzięto dlatego, że zaniechanie racjonowania chleba w chwili obecnej równałby się nieuzasadnionej zwyżce cen innych artykułów żywności. Plan racjonowania obejmie mąkę dla celów kuchennych i cukierniczych. Podstawowa racja dzienna wyniesie 255 g.

Premier węgierski rozwiewa legendę o „żelaznej kurtynie"

Warszawa (obsł. wł.) Premier węgierski po powrocie z Waszyngtonu, Londynu i Paryża podał na konferencji prasowej wyniki swej podróży. Premier oświadczył, że udało mu się rozwiać w Stanach Zjednoczonych legendę o „żelaznej kurtynie". Ostatnio premier węgierski wyjaśnił premierowi Attlee, że opozycja na Węgrzech musi mieć charakter konstruktywny, gdyż kraj znajduje się w trudnej sytuacji.

Przerwanie rokowań czesko-węgierskich

Praga (PAP). Jak donosi prasa czeska, obrady wspólnej komisji czesko-węgierskiej w sprawie wzajemnej wymiany mniejszości narodowych, toczące się od kilku dni w Starym Smakowcu w Tatrach, zostały nagle przerwane, Członkowie delegacji węgierskiej otrzymali z Budapesztu telefoniczne polecenie przerwania dalszych rokowań z delegacją czechosłowacką.

Fala strajków ogarnęła Belgię

Paryż (API). Jak donoszą z Brukseli, strajk robotników przemysłu stalowego i żelaznego w okręgu przemysłowym w Liege rozszerzył się. W dniu dzisiejszym przyłączyli się do strajku górnicy i tramwajarze z sąsiednich centrów kopalnianych i przemysłowych. Istnieje obawa strajku generalnego.

Wojska chińskie opuściły Indochiny

Paryż (API). Prasa francuska donosi z Nankinu, że kwatera główna pierwszej armii chińskiej opuściła Hanoi 26 czerwca zgodnie z klauzulami układu francusko-chińskiego. W Indochinach wszystkie koszary zajmowane dotąd przez wojska chińskie zostały oddane władzom francuskim.

Paryż (API). Premier francuski Bidault przyjął wczoraj wieczorem czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Masaryka. W dniu dzisiejszym Masaryk przyjęty został przez Byrnesa

Hess znowu stracił pamięć

Norymberga (API). Rudolf Hess, zastępca Hitlera, który symulował zanik pamięci, a następnie oświadczył Trybunałowi, że pamięć ma zupełnie zdrową, stracił ją obecnie raz jeszcze.

UWAGA! UWAGA!

Rolnicy i Ogrodnicy

Czy wiecie, że:
„WSZELKIE ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN PRZECIWKO SZKODNIKOM
mianowicie:
do zaprawy zbóż,
do konserwacji ziemniaków,
do zraszania drzew owocowych i krzewów,
bębny do bejcowania nasion
opylacze do drzew, krzewów itp.
środki do konserwacji drzewa budulcowego, parkanów, hal fabrycznych, baraków oraz konstrukcji podziemnych
nabywać możecie za pośrednictwem:

Spółdzielni Rolniczo - Handlowej i Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej"

Nie odkładajcie zamówień na ostatnią chwilę, a zapewnijcie sobie natychmiastowy zakup.

„SPOŁEM" OKRĘG POZNAŃSKI, ODDZ. ROLNICZY
Referat środków ochrony roślin,
POZNAŃ, ul. Armii Czerwonej 12, tel. 32-34 6-275

Przed próbą bomby atomowej

Nowy Jork (PAP). Sprawozdawca PAP na pokładzie okrętu „Palachian" donosi: Jak wiadomo 1 lipca zrzuconą zostanie na Atolu Bikini bomba atomowa nowego typu. Zakończono już ostatnie przygotowania do próby. Ponad 40 tys. ludzi 150 samolotów i 260 jednostek morskich weźmie udział w tej próbie. Ilość okrętów na których wypróbowane będzie działanie bomby atomowej wynosi 77. Pokaz odbędzie się w obecności obserwatorów ZSRR, oraz obserwatorów francuskich, angielskich, **polskich**, kanadyjskich, meksykańskich, brazylijskich, holenderskich, egipskich, chińskich i australijskich. Obserwatorzy zagraniczni i dziennikarze będą mieli ograniczoną swobodę ruchów. Odebrano im aparaty fotograficzne. Władze wojskowe podadzą do wiadomości jedynie te szczegóły, które uważać będą za stosowne.

Próba z bombą atomową będzie przeprowadzona 1 lipca jedynie, jeżeli pogoda będzie dopisywać. W przeciwnym wypadku chmury i wiatry mogą roznieść śmiertelne radioaktywne substancje. Na wszelki wypadek przygotowano kilka okrętów szpitalnych.

Jak wiadomo pierwsze doświadczenie z bombą atomową przeprowadzono w ubiegłym roku w Stanie New Mexico, drugą bombę zrzucono na Hiroshimę, trzecią na Nagasaki. Obecnie nastąpi zrzut czwartej.

Nagroda Stalina za odkrycia w dziedzinie energii atomowej

Warszawa (PAP). Rada Ministrów ZSRR ogłosiła listę nowych laureatów nagrody Stalina ze świata nauki, techniki, sztuki i literatury. Łączna suma wszystkich nagród wynosi 11,5 miliona rubli. W dziedzinie fizyko-matematycznej jedna z nagród przyznana została kierownikowi laboratorium Instytutu Radowego Akademii Nauk ZSRR Zdanowowi za odkrycie metod rozbijania jądra atomowego.

Zgon prezydenta Chile

Nowy Jork (PAP). Agencja Reutera donosi z Santiago, że dnia 27-go czerwca zmarł prezydent Republiki Chilijskiej Juan Antonio Rios. Juan Antonio Rios został wybrany prezydentem w kwietniu 1942 r. Od początku bieżącego roku nie sprawował on swych obowiązków z powodu choroby serca. Prezydent Rios liczył 57 lat.

Katolicy a Referendum

Tygodnik „Przekrój" opublikował artykuł ks. Henryka Weryńskiego pt. „Trzy". Artykuł podajemy w całości.

Jest odłam społeczeństwa, który do dziś powtarza uporczywie: „tylko dwa". Wiemy jednak, że najbardziej wybitni i najruchliwsi przywódcy tego odłamu, zupełnie inaczej oceniali zagadnienie senatu niż ich obecni spadkobiercy polityczni. Gdyby jednak mogli powstać z grobu, gdyby drudzy albo nie mieli krótkiej pamięci, albo chcieli być wiernymi, musieliby powiedzieć: „a jednak trzy"...

My mówimy: TRZY.

Co znaczy: my?

I dlaczego: trzy?

My, tzn. katolicy postępowi w Polsce, ci, którzy mają oczy otwarte na to, co się dzieje w Polsce i co się dzieje na Zachodzie.

My, katolicy radykalni, tzn. ci, którzy zdają sobie sprawę, że katolicyzm w Polsce miał i ma swoją zasadniczą bazę w olbrzymich masach ludowych, budzących się do postępu.

Wielu powierzchownych obserwatorów identyfikuje obóz katolicki z obozem zachowawczym, odżegnującym się od postępu, od reform społecznych i od przebudowy dotychczasowego ustroju. Pod sugestią opinii tych obserwatorów pozostaje u nas jeszcze wielu, zwłaszcza tych, którzy nie zadają sobie trudu myślenia, analizy porównawczej, lub chociażby oglądnięcia się dookoła siebie.

Przeciwko tej powierzchownej obserwacji i budowanej na niej (pochopnie i nieoględnie) ocenie, trzeba postawić fakty takie chociażby, jakie obserwowaliśmy w czasie niedawnej wizyty intelektualistów francuskich w Polsce. Oto przybyli razem: socjaliści i katolicy, księża i komuniści, zjednoczeni ideą wspólnej walki z Niemcami i głęboką troską o zapewnienie wszystkim ludziom ludzkich warunków życia. Oto ksiądz katolicki zaczyna swój wykład od stwierdzenia konieczności współpracy nad odbudową wspólnego domu. Mówi dalej o potrzebie wielkich reform społecznych, o sprawiedliwości społecznej...

Po takiej jednej wizycie, po szczerych wynurzeniach szeroko otwierają się oczy!! I przekonujemy się, że i my musimy zacząć myśleć inaczej.

A dlaczego: TRZY, a nie tylko dwa, jak nam próbują podpowiedzieć z prawy strony, wmawiając w nas, że... wypada, aby katolicy „jednak, przecież itd." Odpowiadamy krótko:

RAZ!

Jako katolicy postępowi, opowiadamy się za zniesieniem senatu, bo parlament jednoizbowy uznajemy za a) wystarczający i b) bardziej odpowiadający demokratycznej fizjonomii naszego społeczeństwa.

Jednoizbowy sejm, wyłoniony ze społeczeństwa jest zupełnie wystarczającą reprezentacją narodu, jeśli pochodzi z wolnych i niczym nieskrępowanych wyborów.

Jakie usprawiedliwienie miałaby druga „wyższa" izba?

Jeśli ta druga izba zostałaby wybrana na tych samych podstawach ordynacji wyborczej co izba poselska, to jej fizjonomia niczym nie różniłaby się od izby „niższej". A przecież nikt z nas nie myśli rezygnować ze zdobyczy postępowych w dziedzinie ordynacji wyborczej.

No — ale granice wieku...

Wiek, element całkowicie nieistotny i nie można nim szermować poważnie. O co innego tu raczej chodzić powinno każdemu wyborcy i każdemu obywatelowi, zatroskanemu o dobro państwa. A mianowicie: o odpowiedni organ kontrolny, który by czuwał nad tym, czy uchwały sejmowe są: 1. całkowicie zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi, konstytucją itd., 2. czy idą one po linii jak najlepszej gospodarki państwowej, czy nie odchylają się od wytycznych racjonalnych wskazań ekonomicznych i czy nie kolidują z celowym planem rozbudowy przemysłu, handlu, rolnictwa i innych gałęzi życia narodowego. — Ale na to zbyteczna jest ciężka kolubryna senatu.

Jeśli sejm np. a) wybierze 12-osobową „Straż praw", złożoną z najtęższych prawników w państwie, których studia fachowe i prace zawodowe destynowałyby do kontroli prac sejmu, b) po wtóre, jeśli tenże sejm wybierze 12-osobową Komisję Gospodarczą, złożoną z najtęższych w państwie fachowców-ekonomistów, znawców przemysłu, handlu, rolnictwa i innych dziedzin życia gospodarczego, — to kontrola będzie aż nadto wystarczająca, a przede wszystkim fachowa, celowa, sprawna i... tania.

I jeszcze jedno. Jeślibyśmy stali na stanowisku, że druga izba lepsza jest od pierwszej, mógłby ktoś złośliwy poradzić trzecią, jeszcze lepszą, bardziej nadrzędną.

DWA!

Dwa następne pytania Referendum nie nasuwają żadnych wątpliwości. Nawet najbardziej opozycyjnie nastawieni przeciwnicy obecnej rzeczywistości, nie mogą wytoczyć jakichkolwiek — rzeczowych oczywiście — argumentów przeciw odpowiedzi: TAK na drugie i trzecie pytanie Referendum.

Nie ma wśród nas tych, co by — na serio — myśleli o powrocie do obszarnictwa, względnie do szacherek i wyzysku wielkich przemysłowców prywatnych.

Wszyscy zdrowo myślący obywatele chcą: „utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez a) reformę rolną i b) unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej"...

Chłop polski, gniotący się na karłowatym gospodarstwie, nie mogący wyżywić swojej rodziny, emigrujący na Saksy i za ocean należy do przeszłości. Na zawsze pozostanie tylko wspomnieniem o posmaku bardzo gorzkiego bo słusznego wyrzutu.

Chłop polski rozprężył ramiona, przygarbione do ziemi, poczuje się włodarzem na polskiej ziemi, rozszerzą mu się piersi i płuca, serce zogromnieje.

Robotnik poczuje się włodarzem we własnej fabryce, kopalni, hucie. Widzimy już skutki tego stanu rzeczy.

Nikt z rozumnych obywateli nie myśli o powrocie magnatów przemysłowych. W dawnych pałacach dyrektorów fabryk urządziliśmy przedszkola dla dzieci robotników i żłóbki dla ich maleństw — i nikt z nas nie myśli o eksmitowaniu tych dzieci, by miały kiedyś zrobić znowu miejsce dla kacyków dyrektorskich.

Oczywiście źle by rozumiał ten, kto by nas chciał pobić tym argumentem, że... nazajutrz po unarodowieniu wielkiego przemysłu nie zrobiliśmy cudów. Kto nas chce bić tym argumentem, ten nie jest uczciwym przeciwnikiem, bo zapomina: a) że przed wrześniem 1939 całe nasze życie gospodarcze cechowało kurczenie się na różnych odcinkach i b) w czasie okupacji hitlerowskiej nastąpiła bezprzykładna dewastacja naszej gospodarki narodowej (wywożenie maszyn, wybijanie bydła, zabieranie wszystkiego, co przedstawiało jakąś wartość z punktu widzenia gospodarczego itd.).

I źle by rozumował ten, kto by nas chciał pobijać argumentem, że reforma rolna została przeprowadzona w niejednym wypadku dorywczo, bezładnie, bez planu. Nie bronimy złych wykonawców, ani tych, co wykrzywiają najbardziej racjonalne zarządzenia.

Codziennie spotykamy się z małymi wykonawcami... ale chodzi o wielką i zdrową zasadę.

TRZY!

Jeśli chodzi o odpowiedź na trzecie pytanie Referendum, to nie pomylimy się, jeśli stwierdzimy, że odpowiedź na to pytanie powinna przybrać cechy wielkiej manifestacji uczuć na podłożu uświadomionego samopoczucia narodowego.

Jeśli mówimy o granicy na Odrze i Nisie Łużyckiej, tzn. że mówimy o powrocie do kolebki Państwa Polskiego.

Granice na Odrze i Nisie są granicami sprawiedliwości dziejowej.

Za zachodnią granicą czuwa odwieczny wróg, czuwa nawet wówczas, kiedy — jak po ostatniej wojnie — zdaje się być i rozbrojonym i unieszkodliwionym. Niemcy czuwają! To ostrzeżenie powinniśmy przekazywać z pokolenia na pokolenie... I musimy stale być przygotowani na to, że gdy hydrze germańskiej odrośnie znów łeb, będziemy musieli się z nią zetrzeć. Ale — gdy przed wrześniem 1939 — mieliśmy 1912 km granicy polsko-niemieckiej, to dziś mamy jej tylko 426 km, tzn. prawie niespełna 5 razy mniej. Jest to stwierdzenie o niezmiernie doniosłym znaczeniu.

Wreszcie z granicą na Odrze i Nisie łączy się poszerzenie naszego wybrzeża morskiego. To już nie jest maleńkie okienko koło Helu. To imponujący pas 540 km wybrzeża z szeregiem ważnych portów, to rozwinięcie perspektywy na wielkie kontakty ze światem i na poważne ożywienie handlu zagranicznego.

I znów może jakiś pesymista powie nam, że nie zagospodarowaliśmy Ziem Zachodnich po Odrę i Nisę zadowalająco, że pełno tam niedociągnięć, braków, czasem nadużyć. To nie jest argument. W okresie powojennym, przejściowym, niejedno trzeba usprawiedliwić, chociaż nie wszystko.

Ale nikt z uczciwych Polaków nie zaprzeczy, że na Odrze i Nisie buduje się nasza przyszłość dziejowa na najbliższe jutro.

•

Oto dlaczego tym, co nam dziś mówią: „tylko dwa" odpowiadamy: TRZY!

Ks. Henryk Weryński

Polska droga rozwoju

W nawiązaniu do wczorajszego sprawozdania, podajemy dzisiaj dalsze szczegóły z pobytu Marszałka Żymierskiego i min. Minca w Poznaniu.

O godz. 18-tej członkowie Rządu wzięli udział w wieczorze dyskusyjnym w auli Akademii Handlowej, zorganizowanym staraniem Tow. Współpracy Kulturalnej w Poznaniu. Sala auli okazała się za mała, by pomieścić wszystkich, pragnących wziąć udział w wieczorze. Marszałka Rolę-Żymierskiego i min. Minca — przybyłych w towarzystwie wojewody poznańskiego dra Widy-Wirskiego, dowódcy O. W. gen. Strażewskiego, prezydenta miasta mgr Sroki oraz w otoczeniu generalicji — zgromadzona publiczność powitała owacyjnie.

Jako pierwszy zabrał głos dziekan Wydziału Lekarskiego U. P. dr Tadeusz Kurkiewicz, podkreślając zadowolenie inteligencji poznańskiej z faktu przybycia do Poznania członków Rządu, po czym powołał do stołu prezydialnego szereg osób — przedstawicieli świata nauki, kultury, przedstawicieli partyj politycznych oraz reprezentantów władz miejscowych z wojewodą drem Widy-Wirskim na czele.

Wojsko jest wyłącznie gwarantem siły i niepodległości

Dłuższe przemówienie wygłosił następnie Marszałek Rola - Żymierski, dziękując na wstępie za entuzjastyczne przyjęcie. W referacie swym ob. Marszałek poświęcił dużo uwagi roli inteligencji pracującej w Polsce. Marszałek wykazał, że zasadniczym błędem w stosunku do inteligencji było niedocenianie jej sił w latach międzywojennych. Nie umiano inteligencji polskiej skupić wokół celowej i twórczej pracy i dlatego okres ten został praktycznie zmarnowany. Tworząca się nowa Polska będzie kierować się sprawiedliwością społeczną a wszystkie twórcze siły warstw pracowniczych zostaną w niej należycie ocenione i wykorzystane dla ogólnego szczęścia i dobra narodu. Marszałek stwierdził, że inteligencja i mieszczaństwo pracujące dawniej dla zbogacenia kapitalistów, dzisiaj pracować będą dla powszechnego dobrobytu obywateli państwa.

W końcu omawiając wzajemny stosunek wojska do społeczeństwa, Marszałek podkreślił, że wojsko jest w Polsce wyłącznie gwarantem siły i niepodległości i jako takie powołane jest jedynie do wykonywania zarządzeń Rządu. O jakichkolwiek usiłowaniach odegrania innej roli w Polsce przez wojsko nie może być mowy. Przemówienie swoje zakończył Marszałek apelem do społeczeństwa poznańskiego o wzięcie gremialnego udziału w Głosowaniu Ludowym i poparcie słusznej polityki reprezentowanej przez Rząd Jedności Narodowej.

Odrębność polskiego ustroju gospodarczego

Min. Minc we wnikliwym wywodzie wykazał, na czym polega odrębność polskiego ustroju gospodarczego od ustrojów przyjętych na Zachodzie i Wschodzie. Dzisiaj w Europie mówi się już powszechnie o **polskiej** drodze rozwoju i **polskim** systemie gospodarczym. W słowach tych nie ma przesady, gdyż są trzy istotne odrębności odróżniające nasz ustrój od ustroju innych państw. Pierwszą cechą odrębności jest połączenie działania państwowego z działaniem indywidualnym wielkiego sektora inicjatywy prywatnej. Spotykamy się z powiedzeniem — oświadczył min. Minc — że Rząd uprawia manewry. Ludzie, którzy tak mówią, nie zrozumieli sensu przemian zaszłych w Polsce i wkroczyli na fałszywą drogę. Znajduje dalej w Polsce posłuch szeptana propaganda o kołchozach. **Kołchozów nie będzie, bo polska gospodarka opiera się o milionowe, samodzielne gospodarstwa chłopskie. Nie będzie też więcej nowych reform, nie będzie dalszego upaństwowienia i umiastowienia poza dokonanym umiastowieniem w Warszawie.**

Następną cechą polskiego systemu gospodarczego jest zapewnienie Polsce **suwerenności gospodarczej** a przez nią **suwerenności politycznej.** Dzięki usunięciu karteli i trustów, zdobywamy mocną pozycję gospodarczą.

Ostatnią wreszcie cechą polskiej gospodarki — cechą najistotniejszą jest osiągnięcie kapitalnych przemian bez inflacji, bez wywołania bezrobocia. Dzięki temu minister spotyka się często z pytaniem: jak to się stało, że Polska przetrwała ciężki kryzys żywnościowy i transportowy. Tajemnica osiągnięć — odpowiada minister — polega na systemie, łączącym działalność państwową z działalnością indywidualną.

Ja nie widzę sił — oświadczył mówca — które mogłyby powstrzymać nasz szybki marsz naprzód i nie widzę groźb powikłań, natomiast widzę jasną i wyraźną drogę rozwoju. Referendum dotyczy pytań, czy ustrój, jaki jest w Polsce, mamy utrzymać. Ja odpowiadam „tak" i sądzę, że tak odpowie większość Polaków.

Po omówieniu sprawy naszych granic i wyrażeniu opinii, że Rząd nie wątpi o jednomyślnej odpowiedzi całego narodu, minister przeszedł do naświetlenia pierwszego pytania referendum.

Liczenie czy jednoczenie?

Minister wykazał, że opozycji chodzi o podważanie jednolitej podstawy narodu, że za ludźmi, wzywającymi do głosowania „nie" stoją pewne siły zagraniczne, liczące na odbudowę Niemiec. Ludzie mówiący świadomie, czy nieświadomie „nie" marzą o nowej wojnie i nowym kataklizmie dziejowym. Dlatego **kto głosuje raz „nie" głosuje trzy razy „nie".** — Odpowiedź za senatem nie jest jest też walka o jego utrzymanie, lecz w praktyce próbą policzenia sił. Polsce nie potrzeba dzisiaj liczenia lecz **zjednoczenia** całego społeczeństwa i umocnienia naszej pozycji na wewnątrz i zewnątrz.

W dyskusji nad referatami członków Rządu zabierało głos szereg osób m. in. ob. Waliszewski, Szatkowski, Bielanowski, Czyszewski — prezes Zw. Więźniów Politycznych — i ppłk Perko. Wśród tych głosów znalazł się jeden niepoważny ob. Waliszewskiego. Odpowiedzieli ob. wojewoda dr Widy-Wirski oraz min. Minc.

Wieczór zakończył się koncertem prof. Franciszka Łukasiewicza. W nawiązaniu do wczorajszego sprawozdania z wiecu w Zakładach Cegielskiego, z przyjemnością notujemy występ artystów poznańskich w środowisku robotniczym.

Udział w koncercie w Zakładach Cegielskiego wzięli: artysta Teatru Wielkiego — Karol Urbanowicz (śpiew), artystka Teatru Nowego — Jolanta Skubniewska (recytacja), znana śpiewaczka Helena Korfl-Kawecka (śpiew) i artysta Teatru Polskiego — Stefan Drewicz (konferansjerka). Akompaniował prof. Franciszek Łukasiewicz.

J. T.

Obowiązkiem każdego obywatela politycznie i narodowo uświadomionego jest wzięcie udziału w głosowaniu ludowym. Każdy Polak winien pamiętać o utrwaleniu naszych granic na Odrze i Nisie, które wykute przez oręż żołnierza polskiego, muszą na wieki odgradzać nas od naszego odwiecznego wroga. Głosowaniem swoim naród polski wystawi sobie samemu świadectwo dojrzałości politycznej i może na setki lat zadecyduje o ustroju i potędze Ojczyzny, która przecież ze wszystkiego, co jest na świecie, stanowi największy skarb każdego Polaka.

Prof. dr. Stefan Błachowski
Rektor Uniwersytetu Poznańskiego

„Tak" — nie oznacza wotum zaufania dla rządu

Profesor Konstanty Grzybowski w „Odrodzeniu" rozważa kwestię, czy odpowiedź pozytywna na pytania referendum oznacza wotum zaufania dla rządu. Autor artykułu przypomina, że pytania, na które referendum ma odpowiedzieć, stawia nie rząd, lecz Krajowa Rada Narodowa, która jednomyślnie głosami wszystkich sześciu stronnictw uchwaliła ustawę o głosowaniu ludowym. Jeśliby uważać negatywną odpowiedź na pytania referendum za wotum nieufności dla pytającego, to byłoby to wotum nieufności dla wszystkich sześciu stronnictw, mających swych reprezentantów w Krajowej Radzie Narodowej, dla wszystkich organizacyj społecznych, kulturalnych i zawodowych, których przedstawiciele zasiadają w Krajowej Radzie Narodowej. Toteż agitacja propagująca odpowiedź negatywną jedynie ze względów demonstracyjnych jest metodą „w pewnej mierze z ogólnopaństwowego punktu widzenia samobójczą."

„Referendum — pisze prof. Grzybowski — jest aprobatą pewnych osiągnięć rządu w przeszłości, ale nie jest ani aprobatą całej polityki rządu w przeszłości, ani wotum zaufania dla osób rządzących. Przeciwnicy rządu powinni pamiętać, by walcząc z rządem nie podważyli demokratyzacji ustroju politycznego przez utrzymanie dotychczasowej struktury senatu, nie podważyli demokratyzacji ustroju społecznego przez żądanie powrotu do dawnego podziału własności w rolnictwie i przemyśle (a taki byłby logiczny efekt negatywnej odpowiedzi na drugie pytanie), nie podważyli stanowiska rządu na arenie międzynarodowej w sprawie granic zachodnich".

Pod rządami Greisera

Proces Artura Greisera odsłania kulisy potwornych metod, zmierzających do zupełnego wyniszczenia ludności polskiej na terenie Wielkopolski oraz obszarów włączonych do tzw. „kraju Warty".

Mrożące krew w żyłach szczegóły bestialstwa germańskiego ujawnione zostały w pierwszych dniach procesu. Wielu świadków z prokuratorem Orlikowskim na czele skreśliło obrazy ponurych egzekucyj wykonanych na niewinnych zupełnie Polakach.

STRASZNA NOC W ZGIERZU

Było to dnia 6 marca 1942 roku. Do Zgierza przybyło dwu agentów gestapo, eskortując więźnia Józefa Mierzyńskiego, sierżanta Wojska Polskiego. Mierzyńskiego sprowadzono do Zgierza, aby mógł wydać agentom ukrytą w mieszkaniu broń. Sierżant wprawdzie broń wydobył ze schowka, lecz wiedząc, że nie uniknie śmierci — zastrzelił obu gestapowców. Wypadek zdarzył się około godziny 17-tej.

Już w dwie godziny później w Zgierzu i okolicy rozpoczęły się masowe aresztowania. Fala dosięgła nawet Łęczycy i Kutna. Zabierano głównie zawodowych wojskowych i oficerów.

W dniu 19 marca na miejscu, w którym składano w Zgierzu śmiecie, zaczęły się przygotowania do egzekucji. W nocy śmietnisko otoczono kordonem wojska, uzbrojonego w karabiny maszynowe i automaty, spędzono ludność Zgierza, około 6000 osób. Po niejakim czasie nadjechały ciężarowe samochody z Łodzi, z których wyprowadzono 96 mężczyzn i 4 kobiety. Przybyli mieli na sobie tylko bieliznę, szli z gołymi głowami i prawie boso. Wśród przywiezionych było sporo oficerów, adw. Kowalski — prezes Stronnictwa Narodowego z Łodzi — oraz psychiatra dr Dzierżyński, brat znanego polityka rosyjskiego.

Poszczególne grupy podprowadzono do miejsca stracenia i kazano im uklęknąć. Skazańcy nie okazywali lęku, szli odważnie. Nie było aktów rozpaczy czy załamania. Tylko w tłumie Polaków rósł szloch i spazmatyczne łkanie. Matki tuliły dzieci do piersi i zakrywały im oczy, aby oszczędzić straszliwego obrazu. Ten i ów głośno się modlił.

W ciszy nocnej rozbrzmiały krótkie okrzyki komendy. W chwilę potem suchy trzask karabinów, płomień z luf, czyjś krzyk rozdzierający... Klęczące postacie wolno przechyliły się... Na białych koszulach zakwitają czerwone plamy krwi i błyszczą w jasnych smugach reflektorów.

Wzdłuż łańcucha ofiar, leżących w purpurowej kałuży przechodzi lekarz i wskazuje oficerowi tych, którzy dają jeszcze znaki życia. Krótki huk i rewolwerowa kula unieruchamia drgające ciało. Stojącym z boku mężczyznom rozkazuje się pokryć ciała przygotowaną słomą.

A potem: druga, trzecia, czwarta partia...

Bezpośrednio po salwach odzywają się brawa i oklaski. To zgromadzeni Niemcy wyrażają swą radość i sataniczne upodobanie mordu.

SZUBIENICA W LESIE

Tysiące Polaków ginęło tylko dlatego, że urodziło się Polakami. Rasa „panów", szczycąca się swą najwznioślejszą kulturą, usiłowała utrwalić swe panowanie drogą najwymyślniejszych mordów i bestialstw. Pośród największych męczarń schodzili ze świata ludzie prości i uczciwi, ludzie bogobojni i prawi.

Wstrząsające są szczegóły ujawnione na procesie — tyczące masowego wieszania Polaków w Tuchorzy. Tam właśnie w dniu 9 lipca 1942 roku, w miejscu, gdzie zamordowany został przez nieznanych prowokatorów niemieckich — pewien żandarm, spędzono ludność miejscową, by przyglądała się egzekucji wykonanej na 15 Bogu ducha winnych Polakach.

W lesie, w miejscu, gdzie znaleziono zwłoki żandarma, wzniesiono szubienicę. U stóp jej spędzona ludność trwała w niemym oczekiwaniu. W pewnym momencie na miejsce kaźni wjechało auto, z którego pod gęstym konwojem wyprowadzono 15 Polaków. Ustawiono ich pod szubienicą, twarzą do zebranych. Wszyscy byli bladzi i spokojni. Większość poruszała ustami modląc się półgłosem.

Przed zebranymi stanął gestapowiec, zapytał ich czy rozumieją po niemiecku i w krótkim przemówieniu oświadczył, że za zamordowanego Niemca ginie dzisiaj 15 Polaków. Gdyby wypadek zamordowania kiedykolwiek powtórzył się, Niemcy nie zawahają się powiesić lub rozstrzelać znacznie więcej Polaków. Może będzie ich 30, może 50 a może 100.

Straszna była chwila wieszania. W lesie zapanowała taka cisza, jak gdyby nawet drzewa zamarły w obliczu grozy i bestialstwa. Dwu powieszonych urwało się. Zmarli jednak leżąc na ziemi. Jeden z nich na krótko przed powieszeniem łkał i szeptał: „mojej kochanej Warszawy już nie zobaczę".

ŚMIERĆ NA POGORZELISKU

Wiosną 1941 roku w Małej Górce w okolicy Wrześni pożar strawił gospodarstwo pewnego Niemca. Przyczyn pożaru nie ustalono, lecz Niemcy wykorzystali nadarzającą się okazję, by pozbyć się ze wsi i okolicy niewygodnych sobie Polaków. Aresztowano ogółem kilkadziesiąt osób, odwieziono ich najpierw do Wrześni, potem do Poznania i umieszczono na VII Forcie. Ponieważ do podpalenia gospodarstwa nikt się nie przyznał — oświadczono wszystkim, że zostaną rozstrzelani.

W dniu 22 maja 1941 roku powiązano nieszczęśliwych w czwórki i zwieziono samochodami do Małej Górki. Ogółem przewieziono w dwu partiach 42 osoby. W pierwszej było 25, w drugiej 17. Pierwszą partię ustawiono na zgliszczach spalonej stodoły, drugą z boku. W Małej Górce czekał już pluton egzekucyjny. Na miejsce egzekucji przybyło wielu Niemców z bliższej i dalszej okolicy. We wsi stało kilkadziesiąt samochodów.

Na krótko przed wykonaniem egzekucji jeden z gestapowców odczytał wyrok, mocą którego 10 Polaków rozstrzelanych zostanie za spalenie zagrody a 15 za znęcanie się nad Niemcami. Wyrok podpisany był przez Greisera.

I znowu jak zwykle, jak zawsze, te same słowa komendy, ten sam trzask broni, błysk radości w oczach zezwierzęconych Germanów...

Pod rządami Greisera zamordowano, zamęczono i zagłodzono dziesiątki tysięcy Polaków — mężczyzn, kobiet i dzieci... Wyrok skazujący zbrodniarza nie przywróci im życia. Ale niechaj będzie on przestrogą dla zbójeckich rodaków Greisera, a także dla narodu polskiego, któremu nie wolno zapomnieć ani na chwilę, że za Odrą czai się odwieczny, krwiożerczy wróg, który jak w przeszłości tak i w przyszłości czyhać będzie na sposobną chwilę, aby przynieść nam pożogę, śmierć i zagładę. Gdy to sobie uświadomimy, zgodzimy się wszyscy, że naród polski musi być czujny, zjednoczony i silny, aby już nigdy nie powtórzyła się tragedia, jaką przeżyliśmy tak niedawno. Tej solidarnej woli damy wyraz najlepszy i skuteczny odpowiadając na pytania referendum „tak", „tak", „tak".

Tadeusz Pasikowski

Ósmy dzień procesu Greisera

Taktyka obronna kata Wielkopolski

Z procesu politycznego przeciwko systemowi hitlerowskiemu — próbuje zrobić proces kryminalny

Taktyka obronna Greisera zmierza do przerzucenia ciężaru gatunkowego procesu z platformy ideologicznej na osobistą. Z procesu politycznego prowadzonego przeciwko partii hitlerowskiej, przeciwko systemowi, jaki do nas stosowano i przeciwko jemu, jako reprezentantowi i wykonawcy tego systemu — Greiser próbuje zrobić proces kryminalny przeciw sobie. — Tej taktyki trzyma się kurczowo, wypierając się odpowiedzialności, nawet za działanie bezpośrednie swoich podwładnych, nawet za to, co sam podpisał.

Sprawozdawca nasz przeprowadził rozmowę z prokuratorem Siewierskim na temat taktyki Greisera w procesie. — Oto

co mówi prokurator Siewierski:

„Najbardziej interesującą częścią procesu są w obecnej fazie oświadczenia oskarżonego w zestawieniu z dowodami, jakie prokuratura może im przeciwstawić. — Oskarżony od pierwszej chwili przyjął następującą linię obronną:

Jako szef olbrzymiego urzędu, w którym były zespolone różne działy administracji, nie miał możności wnikania w poszczególne działy. Na tle tego tłumaczenia oskarżony neguje, iżby wydawał zarządzenia we wszystkich punktach, jakie mu przypisuje akt oskarżenia.

Tego rodzaju tłumaczenia łatwo można było przewidzieć.

Jedną z podstawowych tez oskarżenia jest, że w zakresie tępienia polskości i eksterminacji obywateli polskich udział Greisera zaznaczył się najdobitniej. Na poparcie tej tezy oskarżenie ma możność przedstawienia sądowi licznych dokumentów, z których część dopiero była produkowana. — Oskarżony trzyma się przyjętej na początku linii obrony mimo, że jest ona nie do utrzymania i chociaż jego oświadczenia straciły wszelką moc przekonywującą. Przy czym w obłudzie swej twierdzi, że był przeciwny całej polityce prowadzonej przeciw Polakom na terenie tzw. Warthelandu i że nie mógł się z tego wszystkiego wycofać tylko dlatego, że odmawiano wielokrotnym jego prośbom o zwolnienie. Opuszczenie zaś tak wybitnego stanowiska wbrew woli „führera" było w systemie hitlerowskim niemożliwością.

Oczywistą jest rzeczą, że oskarżenie w swych mowach oskarżycielskich wyciągnie z tego stanowiska odpowiednie wnioski."

Dobrze wychowany Greiser

W dniu wczorajszym przesłuchano szereg świadków obrony na dowód, że Greiser w stosunku do Polaków, których zatrudniał we własnym domu, względnie około swojej osoby nie odnosił się brutalnie a nawet świadczył im drobne przysługi. Rzecz prosta, że nikt nie spodziewał się ujawnienia w procesie, że Greiser sam kogoś walił bykowcem, czy wieszał. **W niczym jednak nie zmienia to faktu, że przestępstwa te popełniali inni na skutek jego zarządzeń i jego podżegań.**

Artur Greiser

Rys. Bilski

Zeznania świadka Kozielskiego, który zna Greisera jeszcze z ławy szkolnej, gdyż chodzili razem do gimnazjum w Inowrocławiu są interesujące o tyle, iż dowodzą faktu, którego oskarżony się wypiera, a mianowicie, **że miał wpływ na obozy koncentracyjne** i jeśli chciał, mógł zamkniętą tam ofiarę każdej chwili wyciągnąć. W stosunku do syna Kozielskiego skorzystał wprawdzie z tej możności ale było to w grudniu 1944, gdy Greiser czuł już, że siedzi na wulkanie i że za parę tygodni będzie musiał stąd uciekać. Usprawiedliwiał się wówczas wobec świadka, że

twarda ręka była potrzebna

aby cały ogromny aparat utrzymać i wszystko przeprowadzić. Świadek wyjaśnia jeszcze, że w Warthegau było w zwyczaju, **iż jeżeli Polak został skazany na więcej niż 6 miesięcy, to po odsiedzeniu kary zamykano go bezterminowo w obozie koncentracyjnym (oficjalnie nazywało się to do czasu zakończenia wojny).**

Jak bardzo Greiser czuł się wówczas już podminowany na swym stolcu namiestnikowskim dowodzi fakt, iż zwrócił się do Kozielskiego z prośbą, aby go informował o zbyt surowych zarządzeniach swych podwładnych w stosunku do Polaków. Bał się widocznie, że zrozpaczona ludność miejscowa mogła by mu przeszkodzić w ucieczce.

„Rządy" w Gdańsku

Politykę Greisera na terenie Gdańska naświetla świadek **Bronisław Budzyński,** b. prezes zarządu Związku Polaków w Gdańsku. Greiser już w roku 1922, a więc na wiele lat przed przystąpieniem do partii hitlerowskiej był członkiem tzw. Deutsche Soziale Partei w Gdańsku, której program w stosunku do Polaków był identyczny z programem nazistowskim. Była to **awangarda reżimu hitlerowskiego** w Gdańsku. Jako prezydent senatu miał absolutną władzę w wolnym mieście równą władzy Hitlera w Rzeszy. **Wykorzystywał ją przeciwko Polakom i Żydom, szykanując ich specjalnymi rozporządzeniami, napaściami, rewizjami, niesłychanie wygórowanymi podatkami, które w końcu zmusiły wszystkich samodzielnych kupców i rzemieślników polskich i żydowskich do wyniesienia się z Gdańska.** Interwencje wnoszone na ręce Greisera przyjmowane były bardzo łaskawie zachęcającym uśmiechem, ale nigdy nie odnosiły skutku. W ogóle o ile Foerster był człowiekiem, który stawiał sprawy jasno, Greiser był obłudnikiem, maskował się, udawał zwolennika przyjaźni z Polską, a w istocie wszystko robił, aby Polaków w Gdańsku zniszczyć, a interesy Rzeczypospolitej podeptać. Także polityka mieszkaniowa polegała na wyrzucaniu Polaków z mieszkań i lokali handlowych. Rodziców nakłaniano, aby nie posyłali dzieci do polskiej szkoły, straszac zwolnieniem z pracy. Później nawet wydał Greiser specjalne rozporządzenie zakazujące zatrudniania Polaków.

Greiser robi się bezczelny

W dalszym toku rozprawy prokurator Siewierski zadaje oskarżonemu szereg pytań związanych z prowadzoną przez niego polityką zniemczenia „kraju Warty".

Greiser ośmiela się porównywać swą politykę z polityką polską na ziemiach nowoodzyskanych. Prokurator zwraca mu uwagę, że **podczas, gdy on zniemczał „Warthegau" przed zakończeniem działań wojennych, to obecnie wojna już jest zakończona, a wszystko co ma miejsce na nowych ziemiach polskich, dzieje się za aprobatą Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

Odnośnie wydanego przez siebie okólnika „Umgang der deutschen Bevölkerung mit den Polen im Wartheland", Greiser twierdzi, że nie może w tej chwili ustalić przyczyn wydania tego okólnika ale uważa, że grały tu rolę względy wojskowe. Dalej **wypiera się wydania zarządzenia o usuwaniu polskich napisów z nagrobków cmentarnych.** Na pytanie prokuratora Siewierskiego dlaczego pozbawił ludność polską szkolnictwa, oskarżony odpowiada, że skutkiem wojny także kształcenie dzieci niemieckich nie było należycie prowadzone.

Prokurator Siewierski: Czy oskarżony naprawdę nie ma tyle odwagi cywilnej, by przyznać się, że zniszczył szkolnictwo polskie ze względów politycznych?

Greiser: Moja administracja w tych dziedzinach przeprowadzała polecenia otrzymane od resortowych ministrów.

Prokurator Siewierski: Czy nie było zarządzenia, że listy w języku polskim kierowane do władz mają być zwracane?

Greiser: Nic mi o tym nie wiadomo.

Prokurator: Czy w ogóle nic nie należało do kompetencji oskarżonego, kiedy każdy dział zespolony w jego urzędzie zależał od ministrów centralnych?

Greiser: Tego właśnie chciałem dowieść, kiedy mówiłem, że próba reformy Rzeszy na terenie administracji tutejszej chybiła. Były wprawdzie wszystkie gałęzie administracji złączone w namiestnictwie, ale o wszystkim decydowały władze centralne.

Prokurator: Czy byli tacy urzędnicy, którzy byli posłuszni oskarżonemu, a nie władzy centralnej?

Greiser: Na pewno wielu urzędników czuło się ze mną związanych.

Prokurator: Czy urząd gauleitera był równie nieudanym tworem, jak urząd namiestnika?

Greiser: Przed wybuchem wojny gauleiterzy mieli wielce polityczne uprawnienia, ale z chwilą stworzenia centralnej kancelarii partyjnej, na której czele stanął Bormann, nie można było dostać się do „führera". Rozwinęła się wojna papierowa. Niejednokrotnie — mówi Greiser — dostawałem z centralnej kancelarii partyjnej 15 depesz w tym samym dniu. Z wielu zarządzeniami się nie zgadzałem, ale nie miałem władzy, żeby je zmienić. A do „führera" nie można się było dostać i użalić. W ogóle w czasie wojny urząd gauleitera był nieszczęśliwy i stał się niepotrzebny.

Prokurator: Czy urząd gauleitera dlatego był nieszczęśliwy, że trzeba z niego zdawać sprawę przed Najwyższym Trybunałem?

Greiser: Przypominam, że chciałem zrezygnować ale mi nie pozwolono.

Rozprawa trwa.

Greiser wyniósł zbrodnię do godności prawa

Sprawa Greisera jest szczególna. Aby właściwie ocenić zbrodnię Greisera, będzie rzeczą słuszną uciec się do metody porównawczej. Będzie rzeczą słuszną porównać stan rzeczy wytworzony przez niego na terenie województwa poznańskiego i łódzkiego ze stanem, jaki panował na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

Gdy Ziemie Zachodnie zostały anektowane do Rzeszy — na terenie Gubernatorstwa Generalnego mieliśmy do czynienia z okupacją. Gdy Ziemie Zachodnie na skutek aneksji stały się częścią składową Rzeszy i tym samym Polacy stali się zupełnie bezwolnymi narzędziami w niszczycielskich rękach Niemców podporządkowani zupełnie nie tylko sile, ale i prawu niemieckiemu, Generalne Gubernatorstwo — określane przez Niemców jako „Nebenland" — zachowało pewne elementy politycznej odrębności, a z tym jako kraj zamieszkały przez Polaków zachowało szereg instytucyj prawa publicznego i prywatnego, gwarantujących takie czy inne swobody. Gdy na Ziemiach Zachodnich rozpoczął się natychmiast od września 1939 roku trwający bez przerwy w ciągu 6-ciu lat proces zupełnej atomizacji polskiego społeczeństwa i bezwzględnej a powszechnej duchowej eksterminacji, — Generalne Gubernatorstwo było tymczasową formą polityczną. W planach niemieckich „Nebenland" był projektem, etapem, zasadniczego rozwiązania w przyszłości sprawy polskiej. Gdy celem głównym Trzeciej Rzeszy na Ziemiach Zachodnich było natychmiastowe a kompletne rozwiązanie zagadnienia polskiego, w Generalnym Gubernatorstwie głównym zadaniem Franka było zapewnić szczególnie od chwili wybuchu wojny radziecko-niemieckiej spokój i bezpieczeństwo.

I tu dochodzimy do sedna sprawy w ocenie zasadniczych różnic pomiędzy położeniem Polaków na Ziemiach Zachodnich i Generalnego Gubernatorstwa. W tzw. „Nebenlandzie" dominowały elementy bezpośredniej siły i gwałtu. Dowodem tego bez przerwy trwająca czynna, zbrojna walka niemieckich władz bezpieczeństwa i wojska z żywiołem polskim, nie kończące się akcje pacyfikacyjne, na szeroką skalę zakrojony krwawy terror, masówki i egzekucje. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa naród polski był bez przerwy czynnym partnerem w walce z Niemcami. Sprzyjało tej walce szereg czynników, jak i ogólne warunki. Element siły Polski na terenie Generalnego Gubernatorstwa charakteryzuje choćby stosunek liczebny Polaków do Niemców: na 18 Polaków przypadał 1 Niemiec. Odwrotnie było na Ziemiach Zachodnich. W życiu Ziem Zachodnich obok elementów gwałtu i siły równolegle sytuację Polaków kształtowało przede wszystkim prawo. Ustawy, rozporządzenia, zarządzenia ogarniające wszystkie dziedziny życia polskiego, stanowiły najstraszliwszą broń eksterminacji duchowej i biologicznej narodu polskiego. Tym samym poziom wykształcenia organizacyjnego eksterminacji był o niebo groźniejszy od fizycznej, krwawej, niszczycielskiej działalności Franków i Leistów. Prawo niemieckie na Ziemiach Zachodnich zniszczyło zupełnie życie polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalne narodu polskiego.

W tym ujęciu Frank czy Leist byli inicjatorami i wykonawcami szeregu nie kończących się zbrodni pospolitych, gdy tymczasem **na Ziemiach Zachodnich zbrodniczą była cała polityka niemiecka w odniesieniu do polskiego społeczeństwa.**

I na tym tle porównawczym dopiero zrozumieć możemy, kto to jest Greiser, pomijając jego zbrodnie zarówno jako szefa Zarządu Cywilnego przy Wehrmachcie w jesieni 1939 roku, później Reichsstatthaltera, a więc namiestnika Rzeszy i Gauleitera, a więc najwyższego zwierzchnika Partii w tzw. Kraju Warty, punktem ciężkości jego eksterminacyjnej polityki były właśnie eksterminacyjne ustawy, rozporządzenia i zarządzenia. **Artur Greiser był twórcą i wykonawcą wielkiego, zbrodniczego planu zupełnego zniszczenia za pomocą instytucyj prawnych narodu polskiego.** Tym stwierdzeniem dochodzimy do sedna sylwetki duchowej Artura Greisera i ocenić możemy jego zbrodnie, by następnie ustalić kwalifikacje prawne jego przestępstw: zbrodnie Greisera zostały wykonczypowane w zaciszu warsztatu jego pracy, w warsztatach naukowych przemyślane tysiąckrotnie. Greiser musiał mieć poczucie wielkiego dystansu pomiędzy założeniem jego zbrodniczej polityki, a bezpośrednimi jej skutkami. Polityka Greisera to nie była bezpośrednia krwawa rzeź Polaków, jak to było w Generalnym Gubernatorstwie, to nie było tylko podpisywanie wyroków śmierci na większej czy mniejszej liczbie Polaków przez Franka czy Leista, ale to było podpisywanie aktów, które na wzór wyroków skazywały na śmierć zbiorową, duchową i fizyczną miliony Polaków. Gdy eksterminacja fizyczna realizowana przez Franków czy Leistów na terenie Generalnego Gubernatorstwa miała skutki natychmiastowe śmiercionośne, akty prawne Artura Greisera działają na terenie tzw. Kraju Warty do dziś. Przykładem niech tutaj będą tylko zarządzenia dotyczące narodowości Polaków, które zasadniczo zmieniły strukturę demograficzną społeczeństwa polskiego na terenie tzw. Kraju Warty, ustawy i zarządzenia o charakterze ekonomicznym, które doprowadziły do wyniszczenia względnie straszliwego osłabienia sił biologicznych społeczeństwa polskiego, sił fizycznych dzieci i młodzieży polskiej w szczególności, wreszcie wszelkie akty prawne niszczące kompletnie życie duchowe i kulturalne Polaków, w których wyniku mamy dotkliwą pauperyzację rozwoju wewnętrznego dzieci i młodzieży polskiej, jak i ich poziomu wyrobienia intelektualnego. To są zbrodnie. I oto jest Artur Greiser.

Przy takiej ocenie pracy Artura Greisera z konieczności nastąpić muszą ważkie konsekwencje dotyczące charakteru procesu. Tu nie będzie chodziło o osobę Greisera, ale o system zbrodniczej polityki obrażającej interesy narodu i państwa polskiego. Tu nie chodzi o wyrok śmierci dla Artura Greisera. Życie jego nie jest probierzem satysfakcji społeczeństwa polskiego na terenie województwa poznańskiego i łódzkiego. Proces Artura Greisera stwarza okazję dokonania generalnego przeglądu walki narodu niemieckiego z narodem polskim ustalonej według niemieckiego światopoglądu i politycznej koncepcji eksterminacji duchowej i biologicznej narodu polskiego zarówno siłą, gwałtem jak i drogą aktów prawnych. I tu jest Artur Greiser. W tym wypadku urasta on do miary symbolu zbrodniczej polityki. Artur Greiser to nie jest Frank, zwyczajny zbrodniarz, ani Leist podobnie morderca i zbrodniarz. Artur Greiser jest zbrodniarzem politykiem, który zbrodnię wyniósł do godności prawa, urągającego poczuciu sprawiedliwości będącej dorobkiem i trwałym wkładem w całą naszą kulturę i cywilizację. **Edward Serwański**

Dlaczego ludowcy głosują trzy razy „tak"

Bronisław Drzewiecki, członek Rady Naczelnej P. S. L., Tadeusz Rek, zastępca Sekretarza Naczelnego P. S. L., Edward Bertold, członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego P. S. L., Kazimierz Iwanowski, twórca Chłopskich Oddziałów Leśnych i członek Rady Naczelnej P. S. L., Michał Rękas, członek Rady Naczelnej P. S. L., Franciszek Wójcicki, działacz wiciowy, oraz szereg innych wybitnych działaczy ludowych zgrupowanych przy „Nowym Wyzwoleniu" wyjaśniają publicznie, dlaczego wszyscy prawdziwi ludowcy głosować będą w dniu 30 bm. trzy razy tak:

„Całą naszą duszą i sercem jesteśmy za utrzymaniem granic zachodnich na Odrze i Nisie. Dlatego na to pytanie odpowiadamy: „Tak".

O reformę rolną, o upaństwowienie lasów, kopalń i banków, o uspołecznienie wielkiego i średniego przemysłu chłopi polscy zorganizowani w Ruchu Ludowym walczyli wiele lat. Odpowiedź na to pytanie — „Tak" zadokumentuje wierność swoim ideałom i programowi.

Przeciwko senatowi ostro występowali najwięksi przewodnicy Ruchu Ludowego: Wincenty Witos, Maciej Rataj, Stanisław Thugutt, Irena Kosmowska i wielu, wielu innych. Głosować teraz za senatem oznaczałoby rzucić samemu sobie obelgę w twarz. Jedyną uczciwą odpowiedzią na to będzie również — „Tak".

A zatem w dniu 30 czerwca rb. wszyscy rozsądni, wierni swoim ideałom i uczciwi chłopi — odpowiedzą trzykrotnie „Tak".

Senat w Polsce — dziełem Niemców

Na dramatycznym posiedzeniu Sejmu w dniu 21. 10. 1920 r. większością 6 głosów wprowadzono do Konstytucji instytucję senatu. Poseł Fichna (N. P. R.) w swym wniosku o przekazanie sprawy senatu narodowi (referendum ludowemu) stwierdził:

„...Jest bowiem faktem, że sprawa Senatu została rozstrzygnięta tylko 6 głosami i to głosami Niemców pomorskich...

„Robotnik" z 22. 10. 1920 r. ogłosił nazwiska posłów niemieckich, których głosy zadecydowały o stworzeniu senatu. Byli to:

Daczke Karol, Hauke Stanisław, Hasbach Erwin, Heicke Gustaw, Knast Bolesław, Ludecke Albrecht.

Wniosek N. P. R. o przekazanie sprawy senatu narodowi prawica wspólnie z Niemcami odrzuciła — obawiając się odwołać do narodu, którego olbrzymia większość była i jest przeciwna senatowi.

Jutro w niedzielę naród odpowiadając trzykrotnie „tak" przekreśli senat — instytucję niepotrzebną, kosztowną i szkodliwą, narzuconą Polsce przed 26 laty głosami wstecznictwa i Niemców.

Członkowie! Sympatycy! Przyjaciele Związku Młodzieży Demokratycznej

Dzielą nas jeszcze tylko godziny od Referendum 30-go czerwca, w którym zadecydujemy o przyszłości państwa polskiego, zadecydujemy o naszej przyszłości. Wiemy już w jakiej linii zmierza do celu rodzima reakcja, cała opozycja, wspierana dywersją band leśnych i wszelkiego rodzaju mętów społecznych. I dlatego w dniu głosowania odpowiemy trzykrotnie „tak"! bo:

Senat, jako instytucja przestarzała najmniej nam młodym odpowiada a wysoki cenzus wieku uniemożliwia nam wręcz udział w jego działalności. Z dziejów Polski znamy jego niezgodny z interesami Państwa posunięcia, w lwiej części zupełnie szkodliwe.

Odpowiedź: „tak"!

Dzieło przebudowy ustroju gospodarczego Polski znajdujące swój wyraz w upaństwowieniu przemysłu i reformie rolnej nie może być zniszczone. Domaga się tego olbrzymi wysiłek prawdziwych synów Ojczyzny, którzy w pocie czoła wykuwają Polskę Demokratyczną.

Odpowiedź: „tak"!

Granice na Bałtyku, Odrze i Nisie, prastary, piastowski szlak, musza być utrwalone, bo od tego zależy nasze „być albo nie być", bo tego wymaga najżywotniejszy interes Polski.

Odpowiedź: „tak"!

To niezłomna wola Narodu, to mur graniczny, o który rozbijają się wszelkie ataki hydry germańskiej.

Wszystka młodzież uprawniona do głosowania — członkowie, sympatycy i przyjaciele Zw. Młodzieży Demokratycznej — trzykrotnym „tak" przekreślą rachuby wrogów Demokracji i Postępu.

INŻYNIEROWIE I TECHNICY odpowiedzą trzykrotnie „TAK"

Naczelna Organizacja Techniczna wydała do swych kolegów odezwę, w której oświadcza, że inżynierowie i technicy — zgodnie z uchwałą naczelnej Organizacji Technicznej — wezmą powszechny udział w referendum 30 czerwca 1946 r. i odpowiedzą trzykrotnie „TAK".

Odezwę podpisali:

Rektor Politechniki Warsz. — prof. inż. Edmund Warchałowski, rektor Akademii Górniczej prof. inż. Walery Goetel, rektor Politechniki Łódzkiej, prof. inż. Stefanowski Bogdan, rektor Politechniki Śląskiej prof. inż. Kuczewski Władysław, dyr. Szkoły Inż. w Warszawie prof. inż. Użarewicz Ludwik, Stow. Inż. i Techn. Przem. Cukrowniczego, Stowarz. Elektryków Polskich, Stowarz. Inż. i Techn. Przem. Hutniczego, Stowarz. Inż. i Techn. Komun. i Transportu, Stowarz. Inż. i Tech. Przem. Mat. Bud. i Min., Stowarz. Inż. i Techn. Przem. chaników Polskich, Stowarz. Inż. i Techn. Przem. Paliw Płynnych, Stowarz. Inż. i Techn. Przem. Węglowego, Stow. Inż. i Techn. Przem. Włókienniczego, Stowarz. Inż. i Techn. Wodno - Melioracyjnych, Polskie Zrzesz. Wodoc., Gazown. i Techn. Sanit.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI!

30 czerwca staniecie wszyscy przed urnami Głosowania Ludowego. Dzień ten będzie symbolem jedności inteligencji pracującej z robotnikiem i chłopem, jedności Narodu Polskiego. Nie będzie i nie może inaczej głosować inteligent pracujący jak 3-y krotnie „TAK".

Senat był zawsze ostoją wstecznictwa społecznego, hamującego postępowe dążenia szerokich warstw świata pracy. Opowiadając się za zniesieniem senatu, wytrącamy reakcji instrument w jej walce o przywrócenie utraconych przywilejów sprzecznych z osiągnięciami nowej Polski.

Przez drugą odpowiedź „tak" utrwalamy w Polsce nowy ustrój społeczno-gospodarczy i wykluczamy raz na zawsze wyzysk mas pracujących przez wielki kapitał i obszarnictwo.

Wreszcie odpowiemy trzecie „tak", aby złamać po wsze czasy krzyżackie „drang nach Osten" i utrwalić nasze zachodnie granice na Bałtyku, Odrze i Nisie.

Pracownicy Państwowi, wasz udział w tworzeniu zrębów odrodzonej Rzeczpospolitej jest bezspornie uznany; głosując trzy razy „TAK" dacie wyraz swej dojrzałości politycznej i niezłomnej woli ugruntowania Demokracji Ludowej.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZW. ZAW. PRAC. PAŃSTW.

P. S. L. w Grudziądzu głosuje trzy razy „tak"

Zarząd Miejski Polskiego Stronnictwa Ludowego w Grudziądzu rozesłał do prasy następujące oświadczenie:

„Oświadczamy po zastanowieniu się i rozważeniu stanowiska zajętego przez NKW PSL w stosunku do pierwszego pytania głosowania ludowego, że decyzja NKW PSL dania odpowiedzi na pierwsze pytanie „nie" jest niezgodna z naszą ideologią ludową.

My, Zarząd Koła Miejskiego PSL pozostajemy wierni ideom żywionym przez naszych działaczy śp. Wincentego Witosa i Rataja, którzy stali twardo na gruncie walki o parlament jednoizbowy.

Senat był czynnikiem powstrzymującym rozwój i wzrost władzy szerokich warstw narodu.

Nie chcemy Senatu!

Chcemy równości wszystkich obywateli, chcemy jednego przedstawicielstwa narodowego, tylko Sejmu. Jest to konieczne dla szybkiego odrodzenia Polski Ludowej.

Dlatego też w dniu głosowania ludowego odpowiadamy zgodnie ze swym sumieniem na pierwsze pytanie „tak".

Jak będziemy głosować?

Warszawa (PAP.). Generalny Komisarz Głosowania Ludowego przypomina art. 28 Ustawy o Głosowaniu Ludowym, który brzmi:

„Głosowanie jest tajne. Od chwili rozpoczęcia głosowania do ustalenia jego wyniku w lokalach głosowania będą obecni bez przerwy przewodniczący lub jego zastępca i conajmniej dwaj członkowie Komisji".

Oraz art. 23:

„W dniu głosowania nie wolno: a) wygłaszać przemówień, rozdawać ulotek, ani też w inny sposób agitować, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz lokalu głosowania, w promieniu 100 metrów od tego lokalu, b) wchodzić do lokalu głosowania osobom, nie biorącym udziału w głosowaniu".

Ponadto art. 28:

1) Głosowanie odbywa się w następujący sposób: głosujący wymienia wobec Komisji swe imię, nazwisko i adres, gdy zostanie stwierdzone, że jest wciągnięty do spisu, otrzymuje on urzędowo — kopertę i kartę do głosowania; po oznaczeniu za osłoną na karcie swych odpowiedzi, głosujący wkłada kartę do koperty i doręcza przewodniczącemu Komisji, który w jego obecności wrzuca kopertę do urny. 2) Odpowiedzi na pytania udziela się przez wpisanie na kartę wyrazu „tak", lub wyrazu „nie" przy każdym pytaniu. Wyraz „tak" może być zastąpiony krzyżykiem, wyraz „nie" może być zastąpiony kreską. 3) W lokalu głosowania mają być urządzone osłony, zabezpieczające tajność głosowania.

Łódzka Hurtownia
Artykułów Włókienniczych
POZNAŃ, Św. Marcin 61 Tel. 35-40
poleca w wielkim wyborze po niskich cenach
materiały męskie, jedwabie, kretony, drelichy, płótna, flanele i galanterię
20524

Egzamin dojrzałości obywatelskiej kobiety

Bezpowrotnie minęły już te czasy, kiedy zakres działalności kobiety obejmował jedynie sprawy związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowywaniem dzieci. Dzisiaj, w dobie stuprocentowego równouprawnienia społecznego kobieta sięga do zagadnień do niedawna zgoła jej niedostępnych, a jednak tak bardzo dla całego społeczeństwa ważkich, wykazując w ich ocenie dużo zdrowego obiektywizmu i dojrzałości duchowej. Dość częste zarzuty, jakoby kobieta pozbawiona była zupełnie zmysłu orientacji w problemach polityczno-gospodarczych, wydają się mało uzasadnione, zważywszy czynny udział wielu przedstawicielek świata kobiecego w pracach na tym właśnie odcinku (np. w radach narodowych, partiach politycznych, ruchu zawodowym i organizacjach społecznych).

Niezmiernie ważną rzeczą będzie zreflektowanie stanowiska kobiet wobec najaktualniejszego dziś zagadnienia polityki wewnętrznej, jakim jest zbliżające się głosowanie ludowe. Sam fakt zrównania kobiety pod względem praw wyborczych z mężczyzną nakłada na nią obowiązek traktowania tego ważnego dla państwa aktu w sposób rzeczowy i poważny. Liczbowo jest nas dzisiaj w Polsce więcej, niż mężczyzn z czego wynika jasno, że stanowisko jakie zajmiemy w referendum nie pozostanie bez wpływu na ogólny wynik akcji wyborczej.

Czy referendum jest potrzebne? Tak. Kokieta jako świadomy swej roli członek społeczności narodowej widzi w nim jedyną, najwłaściwszą w obecnej chwili formę wypowiedzenia się narodu co do istotnych zagadnień ustrojowych państwa. Naród musi sam zaopiniować swoje stanowisko wobec dokonanych już i mających się dokonać reform polityczno-gospodarczych. Na pytanie, czy akceptuje się przeprowadzoną reformę rolną i unarodowienie kluczowych gałęzi przemysłu, świat kobiet nie znajdzie odmownej odpowiedzi. Długi łańcuch działaczek społecznych, walczących o wyzwolenie człowieka pracy z pęt niewoli obszarniczej i kapitalistycznej jest najlepszym dowodem, że kobieta zawsze pragnęła przebudowy struktury społecznej po linii zasad demokratycznych. Kobieta wiejska, przytłoczona ciężką szarą i jakże nędznie opłacaną harówką na folwarku „pana" zbyt długo marzyła o nieuchwytnym, zdawało się szczęściu posiadania kawałka własnej ziemi i dziś nie odda już tego, co jej się słusznie należy. Podobnie i żona robotnika pamiętająca nadto dobrze lata nędzy i poniewierki, spowodowanej wyzyskiem pracodawcy-kapitalisty, aprobuje z poczuciem pełnej świadomości historyczną ustawę o przejęciu przez państwo wielkiego i średniego przemysłu. Ustawa ta daje bowiem gwarancję sprawiedliwego wynagrodzenia pracowników oraz pozostawienia osiągniętego z produkcji kapitału w państwie.

Kwestia jedno- czy dwuizbowego przyszłego parlamentu musi być przez kobietę postawioną w sposób jasny i zdecydowany: jeżeli organizm państwowy ma funkcjonować sprawnie i bez zgrzytów należy wyeliminować z niego czynnik wsteczny i niepostępowy, jakim jest senat. Kobieta, której udział w walce o utrwalenie demokracji docenia się dziś w całej pełni nie pogodzi się nigdy z myślą, b przez istnienie drugiej izby hamowany był naturalny w narodzie pęd do nowych demokratycznych reform społecznych. Pozostaje wreszcie ostatnie pytanie, dotyczące zachodnich granic Polski. Nie tyle z sentymentu patriotycznego ile przede wszystkim z trzeźwej oceny nowej sytuacji politycznej i w poczuciu naszych historycznych praw do Ziem Zachodnich, opowiemy się wszystkie za utrwalenie granicy nad Bałtykiem, Odrą i Nisą. Kobiety polskie, rodzące i wychowujące synów i córki dla dobra i potęgi narodu muszą pamiętać, że przyszłość Polski leży właśnie tam na ziemiach ongiś piastowskich, — zrabowanych przez Niemców, — a dziś znów złączonych z Macierzą.

W referendum, w dniu 30 czerwca nie zabraknie żadnej kobiety. Każda z nas stanie do urny wyborczej z głębokim przekonaniem, że spełniając ten ważny dla państwa obowiązek obywatelski, wystawia sobie najlepsze świadectwo dojrzałości politycznej i społecznej. Potwierdzająca odpowiedź na wszystkie trzy pytania referendum będzie wyrazem trzeźwego i naprawdę patriotycznego ustosunkowania się kobiet do nowej rzeczywistości politycznej. *M. Julecka*

Jeszcze przed dwudziestu laty...

Pomimo że Francja przodowała zawsze w rozwoju kultury i cywilizacji, niemniej jednak dopiero niedawno uregulowano tam kwestię równouprawnienia kobiet. Sufrażystki francuskie przez długie lata na próżno walczyły i dość rozmaitymi metodami przypominały panom stworzenia, że i one także pragną mieć głos — dosłownie i w przenośni.

W roku 1929 bojowniczki o równouprawnienie obrały metodę nader oryginalną. Oto codziennie przed gmachem senatu przechadzało się po kilka lub kilkanaście kobiet elegancko ubranych i zupełnie spokojnych, tylko... każda z nich miała na kapeluszu przypiętą kartkę z napisem „Kobiety powinny głosować!"

Ten niewinny spacer i cicha manifestacja podobno okropnie denerwowały panów senatorów i policję paryską, która nie wiedziała jak się ma wobec maifestantek — nie zakłócających zresztą spokoju publicznego — zachować. Na wszelki wypadek aresztowano kilka uczestniczek milczącego żądania. Gdy jednak między aresztowanymi znalazło się parę adwokatek, które złożyły skargi z powodu bezprawnego i niezgodnego z duchem konstytucji aresztowania — wszystkie zwolniono. Paryż miał nie lada sensację. Wszystkie pisma humorystyczne zamieściły niezliczoną ilość dowcipów na temat nieszczęsnej policji paryskiej. A kobiety pocieszały się, że kropla wody — skałę drąży!

Konserwatywna Anglia była bardziej postępowa. W tym samym mniej więcej okresie słynna działaczka na niwie emancypacji kobiecej, lady Astor w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi jednego z poważnych pism angielskich oświadczyła:

— Niedorzecznością jest twierdzenie, że wolność którą kobiety zdobyły w ostatnich latach wywarła zły wpływ na młode pokolenie. Dzisiejsze kobiety są na pewno lepsze od swych babek! Przede wszystkim nie są tak obłudne.

Dalej lady Astor zadeklarowała się jako zwolenniczka rozszerzonego prawa wyborczego kobiet (tj. prawo głosowania dla „podlotków" od lat 21) które według jej zdania byłoby słuszne i sprawiedliwe.

Działaczka angielska twierdziła stanowczo, że nowa odpowiedzialność wywoła u kobiet **pragnienie podołania jej i pobudzi je do myślenia!**

Tak było jeszcze przed dwudziestu laty...

(dl)

Warzywa jako rośliny lecznicze

Czy panie wiedzą, że najpospolitsze z naszych warzyw — cebula, czosnek i zielony szczypior mają swój rodowód równie długi jak... historia ludzkości?

Już w starożytnym Egipcie rośliny te otoczone były wyjątkowym szacunkiem i pieczołowitością a u Żydów istnieje nawet przepis religijny, nakazujący spożywanie cebuli i czosnku jako obowiązkowej przyprawy we wszystkich potrawach. Tym właśnie mądrym przepisem higienicznym, przemyconym pod płaszczykiem religii, zawdzięczają Żydzi tak stosunkowo mały procent sklerozy, szkorbutu i gruźlicy nawet wśród najuboższych warstw swoich wyznawców.

W wiekach średnich cebula i czosnek znane są już powszechnie i używane zarówno przez kucharzy wielkopańskich rezydencji i mieszczańskich domów, jak i przez skromne gosposie wiejskie.

W Polsce od najdawniejszych czasów spotyka się szczypior, czosnek i cebulę, hodowane na użytek własny i dla celów handlowych. Wśród artykułów Statutu Króla Zygmunta III znajdujemy też ustalone ceny, opiewające „za funt cebuli jadomey groszy 12, za beczkę cebuli groszy 20, za beczkę czosnku groszy 30."

I naprawdę — szczęśliwy to zbieg okoliczności, że te warzywa od tak dawna towarzyszą człowiekowi w jego dziejach, bowiem ich wartości odżywcze i wpływ zdrowotny są zgoła nieprzeciętne.

Czosnek, według profesora Bergejewa, jest jedną z najbogatszych w jod roślin lądowych i zawiera około 0,94 mg czystego jodu na 1 kg masy. Stąd wniosek prosty, że kto z nas przekroczył „lat swoich południe', a tym samym stanął wobec problemu wapnienia naczyń krwionośnych, ten powinien do codziennej diety surówkowej wprowadzić czosnek.

Brzydko pachnie? Nic nie szkodzi! Można go przecie połykać posiekany i owinięty w zmoczony oplatek, jak proszek z apteki. W ten sposób ochroni się jamę ustną i zęby od nasiąknięcia przykrym aromatem, a ziarnko czarnej kawy, zgryzione jako zakąska po czosnku, złagodzi wydzielanie zapachu zupełnie. Nóż, którym ząbki czosnku były obierane i skrojone, należy natychmiast po skończeniu roboty zanurzyć we wrzątku — zapach ulotni się całkowicie.

Poza jodem i czosnek i cebula kryją w sobie wiele cennych soli mineralnych, niezbędnych dla ludzkiego organizmu, dzięki czemu współdziałają w odbudowie poszczególnych komórek i tkanek, zapobiegają niektórym chorobom i wreszcie leczą schorzenia.

Tak więc znajdywana w tych roślinach krzemionka jest nieodzownym składnikiem przy budowie kości i zębów. Nie żałujmy więc dzieciom surówki z cebuli i czosnku, gdyż i młody organizm czerpie z nich materiał do budowy i wzrostu swych tkanek.

Zawartość żelaza przeciwdziała anemii — tak częstej dziś chorobie powojennej, będącej doskonałym podkładem do rozwoju gruźlicy.

Potas, znajdujący się w cebuli, jest środkiem moczopędnym, można więc stosować cebulę na zmianę z selerami przy schorzeniach dróg moczowych.

Szczególnie wskazane są czosnek i cebula w wypadkach pasożytów kiszkowych. O tym winny pamiętać matki dzieci, cierpiących, jak to się popularnie mówi „na robaki".

Również dobrze działają te warzywa na organy oddechowe, zaleca się więc je przy bronchicie, grypie i astmie.

J. Chomentowska

SMACZNEGO!

SOKI

Wyjąć pestki z wiśni, wyciekający sok zlać w naczynie, a owoc przepuścić przez maszynkę do mięsa. Zmielone wiśnie włożyć do płóciennego woreczka i powiesić aby sok ociekł. Następnie wygnieść rękami resztę soku i pozostawić płyn w naczyniu. Kiedy męty osadzą się na dnie, zlać czysty sok do naczynia, wsypać cukier i gotować na wolnym ogniu pół godziny, stale mieszając i szumując. Po zagotowaniu przelać sok do porcelanowego naczynia, a gdy wystygnie wlewać do butelek, zakorkować, zalać lakiem i przechowywać w chłodnym, a suchym miejscu.

W ten sam sposób przyrządza się soki: malinowy, porzeczkowy, poziomkowy, truskawkowy, jabłkowy. Jabłek nie obiera się ze skórki, a sok wyciska się pod prasą. Na $1^1/_4$ kg owocu bierze się $^3/_4$ kg cukru.

Soki można też gotować bez cukru:

Surowy sok zlewa się od razu do butelek, a korek mocno zawiązuje sznurkiem. Następnie owija się butelki sianem, aby nie dotykały się w kotle. Nalać do kotła zimnej wody i gotować przez pół godziny od momentu zagotowania. Zostawić butelki w kotle tak długo, aż wystygną. Wówczas je wyjąć, korki zalakować. Przechowywać w suchym, chłodnym miejscu. Przy użyciu sok doprawia się syropem w miarę potrzeby.

Sok z konfitur

Pozostały z konfitur sok wystudzić, zlewać do butelek, zakorkować i zalakować. Należy przechowywać w suchym i chłodnym miejscu.

Kącik Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet

Działalność Ligi potęguje się z dnia na dzień. W ostatnim czasie praca organizacyjna przesunęła się na tereny fabryczne. Utworzono pięć nowych kół: na terenie fabryki Cegielskiego, Centry, Goplany, Stomilu oraz Urzędu Umundurowania.

Dnia 26 maja z inicjatywy Ligi Kobiet, przy współudziale poszczególnych instytucyj zorganizowano „Dzień Matki". Dochód ze zbiórki ulicznej i koncertu, przeznaczony na urządzenie żłobków i poradni dla matki i dziecka, przyniósł 21.503,— zł.

W dniu „Święta Ludowego" urządzono wycieczkę dla dzieci, które odwiedziły swych rówieśników we wsi Piątkowo. Po udatnych popisach dzieci wspólnie wyruszyły do lasu.

Liga Kobiet współdziała także z PUR-em przy niesieniu pomocy repatriantom.

W najbliższym czasie planuje się zakładanie nowych kół powiatowych.

Wzywamy wszystkie kobiety wielkopolskie do gremialnego wstępowania w szeregi Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet i gorąco je zapraszamy do współpracy. Nie może być ani jednej fabryki, ani jednej gromady bez koła Ligi Kobiet. Jak z samej nazwy wynika, praca nasza jest społeczno-obywatelska, jest służbą dla narodu i ojczyzny, a tym samym apolityczna i bezpartyjna.

Wszelkich informacyj oraz wskazówek organizacyjnych udziela sekretariat Ligi Kobiet, Poznań, ul. Matejki 49, pokój 15. Godziny urzędowania od 9—13 i od 16—18-tej.

W NOCY

LEGENDA FAL

Miała takie ogromne, szarozielonkawe oczy mieniące się jak morze, a włosy — niby z najczystszego bursztynu. Kiedy siedziała na piasku, okryta swoją szarą sukienczyną, zdawało się, że to jedna z tych legendarnych rusałek opuściła dno morskie i przebrana za biedną dziewczynę wypatruje z tęsknotą, kiedy jej znów będzie wolno do swego królestwa powrócić.

Często z mego ukrycia widziałam, jak objąwszy nogi rękami, z brodą wspartą na kolanach, godzinami siedziała zapatrzona w dal i myśląca — nie wiedzieć o czym.

Wokół szumiało morze. Śpiewało swą odwieczną pieśń, imponowało ogromem, pociągało tęczowym połyskiem fal, nęciło odwieczną tajemnicą.

Ileż razy miałam szaloną ochotę opuścić swój kącik, zbliżyć się do tej zadumanej dziewczyny i choćby jej głos usłyszeć. Musiał być chyba równie piękny jak ona i tak samo dziwny jak plusk fal. Dlaczego tego nie uczyniłam? Nie wiem! Dziewczyna ta była dla mnie legendą fal, legendą wysnutą pewnej nocy letniej, czarowną baśnią, wizją tego co kocham, a nie znam.

Prawdopodobnie dlatego nie zagadnęłam jej. Bałam się dowiedzieć za dużo, albo za mało...

*

Gdzie jesteś Dziewczyno z oczami koloru wody morskiej? Co się z tobą dzieje? Już cię tak dawno nie widziałam, tak dawno nie odwiedziłam twego królestwa.

Czy nadal chodzisz nad morze i zapatrzona w przeszłość dowiadujesz się rzeczy nam nieznanych?

A może twarda teraźniejszość przygarbiła młode ramiona ciężarem trosk codziennych?

Może jaki artysta olśniony twym urokiem oderwał cię od morza, w którym się co dzień przeglądałaś, a ty posłusznie poszłaś za nim?

Może zostałaś żoną tego chłopca z błękitnymi oczami i stwardniałą od pracy dłonią — którego ciemna, wichrami spalona twarz płoniła się krwawo na twój widok?

Może...

*

Przypominam sobie, że kiedyś twoja matka, prosta rybaczka, której Bałtyk zabrał męża i syna, powiedziała do mnie smutnie kiwając głową:

— Morze potrafi być złe, bardzo złe!

I zdaje mi się w tej chwili, że zupełnie wyraźnie widzę twój uśmiech spokojny, będący wyraźnym tego zaprzeczeniem.

Morze jest dobre, nawet wtedy gdy się gniewa nie jest złe. Ono jest sprawiedliwe. Bierze sobie tylko to, co mu się słusznie należy. Przecież tyle daje w zamian.

Wszak to chciałaś powiedzieć, prawda? Zdaje się, że cię dobrze zrozumiałam, Dziewczyno z wybrzeża.

*

Tak mi trudno uwierzyć, że wczoraj ostatni raz widziałam cię, Rusałko w szarej sukience.

Źle mówię. Nie wyglądałaś już jak dawniej, jak zbłąkana mieszkanka pałacu koralowego.

Byłaś tylko zwykłą dziewczyną wiejską, cicho leżącą w skromnym, rybackim kościółku.

Oczy, którymi spoglądała głębia, były zamknięte i nic już nie mówiące. Tylko na ustach zabłąkał się dziwny uśmieszek, taki sam jak ten, którym kiedyś odpowiedziałaś swej matce, pamiętasz? Uśmiech zaprzeczenia wszystkiemu, co dla nas jest wszystkim.

To co w tobie było najpiękniejsze, co wieczną zagadką przeblyskiwało w szmaragdowych źrenicach... odeszło. Dusza twa wróciła tam, skąd przyszła. Zabrało ją morze, wspaniałomyślnie oddając brzegowi wodą ociekające ciało.

I teraz promykiem słonecznym muskasz toń gładką, lekką pianką igrasz z falami, łkasz w burzliwe noce jesienne smętnym zawodzeniem — Legendą Fal.

Teraz już słucham twego głosu, Dziewczyno, znad Bałtyku, bo wiem, że mi powiesz tylko prawdę.

Danuta Lotyczewska

Kło gdzie głosuje

Wykaz obwodów głosowania ludowego

wraz z adresami biur obwodowych Komisji i lokali głosowania

Obw. 1. — Stary Rynek nr 1 — Ratusz.
Obw. 2 — ul. Garbary 78 (dawn. 24) — Port Rzeczny, Przeładownia Miejska.
Obw. 3 — ul. Sieroca 10 — Oddział Ewidencji Ludności, I ptr., pokój 14.
Obw. 4 — ul. Grobla 15 — Zakłady Siły, Światła i Wody, pokój 2 — parter.
Obw. 5 — Plac Bernardyński 6 — Gimn. im. Marii Magdaleny.
Obw. 6 — ul. Strzałowa nr 9, narożnik ul. Strzeleckiej — Gimn. im. Jana Kantego.
Obw. 7 — ul. Łąkowa 11 — Państw. Szkoła Budownictwa.
Obw. 8 — ul. Wszystkich Świętych nr 1 — 5. Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 9 — ul. Wszystkich Świętych nr 1 — 5. Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 10 — ul. Półwiejska nr 25 — wejście z ul. Jagiellończyka — Państw. Browar.
Obw. 11 — ul. Garncarska 7 — 30 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 12 — ul. Garncarska 7 — 30 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 13 — ul. św. Marcin nr 35 — Biblioteka Miejska.
Obw. 14 — ul. Czerwonej Armii nr 11, narożnik ul. Zygm. Augusta — Dyrekcja Poczt i Telegrafów.
Obw. 15 — ul. św. Marcin nr 35 — Biblioteka Miejska.
Obw. 16 — ul. Kantaka nr 2 — Wydział Opieki Społecznej.
Obw. 17 — ul. Kantaka nr 2 — Wydział Aprowizacji i Handlu.
Obw. 18 — ul. Działyńskich nr 4 — Publ. Szkoła Dokszt. nr 1.
Obw. 19 — ul. Nad Wierzbakiem — Restauracja „Jutrzenka".
Obw. 20 — Park Sołacki — Restauracja „Parkowa".
Obw. 21 — ul. Tatrzańska 30 — Komisariat Zarządu Miejskiego.
Obw. 22 — ul. Widna nr 1 — Publiczna Szkoła Powszechna.
Obw. 23 — ul. Winiarska nr 39 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 24 — Szelag — Restauracja Bractwa Kurkowego.
Obw. 25 — ul. Bydgoska nr 4 — Publiczna Szkoła Powszechna nr 3.
Obw. 26 — ul. Bydgoska 6/7 — Komisariat Zarządu Miejskiego.
Obw. 27 — ul. Harcerska nr 5a — Publ. Szkoła Powszechna nr 45.
Obw. 28 — ul. Główna nr 42 — 18 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 29 — ul. Inowrocławska nr 19 — Publiczna Szkoła Powszechna nr 46.
Obw. 30 — Poznań-Antonin, ul. Warszawska — 51 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 31 — Poznań-Chartowo, ul. Łabska — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 32 — ul. Rataje nr 45 — Restauracja ob. Przybeckiego Stanisława.
Obw. 33 — ul. Ostrowska nr 42 — 64 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 34 — Poznań-Krzesiny — Komisariat Zarządu Miejskiego.
Obw. 35 — Poznań-Starołęka Wielka — Publ. Szkoła Powszechna nr 63.
Obw. 36 — Poznań-Starołęka, ul. św. Antoniego 42 — Publ. Szkoła Powsz. nr 20.
Obw. 37 — Poznań-Starołęka, ul. św. Antoniego 42 — Publ. Szkoła Powsz. nr 20.
Obw. 38 — ul. Dębiecka, nr 38 — Publ. Szkoła Powszechna dla chłopców.
Obw. 39 — ul. Maratońska, narożnik Wały Król. Jadwigi — Barak „Surmy".
Obw. 40 — ul. Daszyńskiego 160 — lokal Adm. Nieruchomości Fa HCP.
Ob. 41 — ul. Różana nr 1, narożnik ul. Niedziałkowskiego — 32 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 42 — ul. Wspólna nr 27 — Restauracja ob. Dembińskiego.
Obw. 43 — ul. Daszyńskiego 160 — Zw. Zaw. Metal. w firmie HCP.
Obw. 44 — ul. Prądzyńskiego 53 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 45 — ul. Prądzyńskiego 53 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 46 — ul. Daszyńskiego 160 — Zw. Zaw. Metal. w firmie HCP.
Obw. 47 — ul. Daszyńskiego 109, wejście z ul. Rolnej — Restauracja ob. Zielińskiego.
Obw. 48 — ul. Daszyńskiego 77 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 49 — ul. Daszyńskiego 77 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 50 — ul. Wierzbięcice 45, wejście od strony kościoła — Ekspozytura V Wydziału Kwaterunkowego.
Obw. 51 — Plac Bergera 2 — Dom Akad. Szkoły Inżynierskiej.
Obw. 52 — ul. Różana 1, narożnik ul. Niedziałkowskiego — 32 Publ. Szkoła Powsz.
Obw. 53 — Pl. Bergera 2 — Dom Akad. Szkoły Inżynierskiej.
Obw. 54 — ul. Czarnieckiego nr 8/10 — Świetlica 114.
Obw. 55 — ulica Berwińskiego nr 1/3 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 56 — ulica Berwińskiego nr 1/3 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 57 — ulica Berwińskiego nr 1/3 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 58 — ulica Berwińskiego nr 1/3 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 59 — ul. Matejki 48/49 — gmach Zarządu Miejskiego.
Obw. 60 — ul. Wyspiańskiego 14 — I Urz. Skarbowy.
Obw. 61 — ul. Wyspiańskiego 25, narożnik ul. Jarochowskiego — Publ. Szkoła Powsz.
Obw. 62 — ul. Wyspiańskiego 25, narożnik ul. Jarochowskiego — Publ. Szkoła Powsz.
Obw. 63 — ul. Wyspiańskiego 25, narożnik ul. Jarochowskiego — Publ. Szkoła Powsz.
Obw. 64 — ul. Strusia 12 — IX Publiczna Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 65 — ul. Kolejowa 49 — Restauracja ob. Kuźniewskiego.
Obw. 66 — ul. Kolejowa 4a — Świetlica Kolejowa.
Obw. 67 — ul. Łukaszewicza 40 — Świetlica OM TUR.
Obw. 68 — ul. Graniczna 13 — Restauracja ob. Poziemby.
Obw. 69 — ul. Strusia 12 — 9 Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 70 — ul. Kosynierska — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 71 — ul. Marsz. Focha 88 — Państw. Gimnazjum Mechaniczne.
Obw. 72 — ul. Kosynierska — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 73 — ul. Palacza 118 — Przedszkole.
Obw. 74 — ul. Palacza 118 — Przedszkole.
Obw. 75 — ul. Kosynierska — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 76 — ul. Bosa — Publiczna Szkoła Powszechna.
Obw. 77 — ul. Bosa — Publiczna Szkoła Powszechna.
Obw. 78 — ul. Bosa — Publiczna Szkoła Powszechna.
Obw. 79 — ul. Dębiecka 38 — Publiczna Szkoła Powszechna dla chłopców.
Obw. 80 — ul. Wiśniowa 30 przy Al. Czechosłowackiej 49/50 — Szkoła Powszechna dla dziewcząt.
Obw. 81 — Poznań-Fabianowo — 52 Publ. Szkoł Powszechna.
Obw. 82 — ul .Marsz. Focha 263 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 83 — Poznań-Junikowo, ul. Junikowska 33 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 84 — ul. Senatorska 4 — Przedszkole.
Obw. 85 — ul. Bukowska 16 — Gimnazjum im. Marcinkowskiego.
Obw. 86 — ul. Zwierzyniecka 17 — Urząd Zatrudnienia.
Obw. 87 — ul. Bukowska 16 — Gimnazjum im. Marcinkowskiego.
Obw. 88 — ul. Słowackiego nr 58/60 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 89 — ul. Słowackiego nr 58/60 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 90 — ul. Dąbrowskiego 73 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 91 — ul. Dąbrowskiego 73 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 92 — ul. Dąbrowskiego 12 — Gmach Ubezpieczalni Społecznej (parter lewo).
Obw. 93 — ul. Słowackiego 58/60 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 94 — ul. Mylna 5 — Publiczna Szkoła Powszechna.
Obw. 95 — ul. Dąbrowskiego 12 — Gmach Ubezpieczalni Społecznej (parter lewo).
Obw. 96 — ul. Mylna 5 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 97 — ul. Dąbrowskiego 12 — Gmach Ubezpieczalni Społecznej (parter lewo).
Obw. 98 — ul. Mylna 5 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 99 — ul. Dąbrowskiego 86 — wejście z bramy Restauracji „Niewiecka".
Obw. 100 — ul. Dąbrowskiego 73 — Publ. Szkoła Powszechna.
Obw. 101 — ul. Dąbrowskiego nr 129/31 — Świetlica Państwowej Fabryki Przetworów Mięsnych nr 8.
Obw. 102 — ul. Dąbrowskiego nr 105 — Restauracja „Botania".
Obw. 103 — Poznań — Majętność Marcelin (Barak).
Obw. 104 — Poznań-Ławica, ul. Ławicka nr 3 — Publiczna Szkoła Powszechna.
Obw. 105 — 57 Publ. Szkoła Powszechna — ul. Łęborska.

Alfabetyczny wykaz ulic

z oznaczeniem numeru właściwego obwodu głosowania

Akacjowa obwód 80. Andrzejewskiego — 78 Antoniego — 36, Antonin od ul. Warszawskiej i ul. Pustej do Stacji Antoninek — 30, Arciszewskiego — 72, Arkońska — 30, Artyleryjska — 12, Asnyka — 94.

Babińskiego obwód 18, Bałtycka — 28, Baranowska — 35, Barbary — 18, Barska — 40, Bartnicza — 28, Batorego — 17, Będzińska 81, Belwederska — 73, Berestecka — 73, Berdychowo — 32, Berdychowo — 32, Bergera — 54, Berlinki — 25, Berwińskiego — 61, Beskidzka — 21, Biała — 85, Biała Góra — 31, Białogardzka — 105, Białostocka — 31, Białybórska — 105, Biedrzycskiego — 72, Bielniki — 39, Bielska — 80, Bieszczady — 105, Biskupińska — 105, Bluszczowa — 38, Bławatkowa — 38, Bnińska — 29, Bobrzańska — 33, Bociania — 30, Bocianka — 39, Boczna — 83, Boczowska — 104, Bodawska — 34, Bogumiła — 24, Bogumińska — 80, Bogusława — 24, Bogusławskiego — 71, Bohaterów — 5, Bojanowska — 82, Bojowa — 40, Bolka — 24, Bolkowicka — 83, Bonin — 22, Boranta — 24, Bosa — 77. Botaniczna — 101, Bożeny — 30, Bużnicza — 18, Bożydara — 24, Bożymira — 24, Bożywoja — 24, Browarna — 30, Brzask — 103, Brzeska — 31, Brzozowa — 80, Budziszyńska — 83, Budzyńska — 105, Bukowska od nr 1—39 nieparz. i od nr 2—44 parz. obw. 87, od nr 41—51 nieparz. i od nr 46—76 parz. obw. 99, od nr 53—185 nieparz. i od nr 78—168 parz. bez Ogródków Działk obw. 102, od nr 167 Ogródki Działk, obw. 103. Bułgarska — 103, Burysława — 24, Buska — 21, Bużańska — 105, Byczyńska — 83, Bydgoska — 26, Bystra — 37, Bystrzycka — 105, Bytońska — 33, Bytomska — 81, Bzowa — 38.

Calliera obwód 65. Canowska — 21, Cedzyńska — 81, Cegielskiego — 39, Chartowska — 31, Chęcińska — 35, Chełmińska — 23, Chełmońskiego — 59, Chemiczna — 28, Chlebowa — 26, Chłapowskiego — 47, Chłodna — 67, Chmielna — 38, Chociebora — 30, Chociebuska — 83. Chocimska — 74, Chociszewskiego — 71. Chodzieska — 105, Chopina — 17, Chorzowska — 81, Chotomińska — 34, Chyżańska — 33, Chwaliszewo — 25, Ciasna — 25. Cicha — 17, Ciechocińska — 105. Cienista — 101, Cieszkowskiego — 17. Cieszyńska — 80, Cisowa — 79, Cybińska — 25, Cybulskiego — 72, Cylichowska — 83, Czajcza — 49, Czaplinecka — 105 Czarna Rola — 24, Czarnecka — 21, Czarnieckiego — 54, Czarnkowska — 105, Czarnohorska — 21, Czartoria — 25, Czechosłowacka od nr 1—53 nieparz. i od nr 2—52 parz. obw. 38, od nr 55—95 nieparz. i od nr 54—92 parz. obw. 79, od nr 97—131 nieparz. i od nr 94—130 parz. obw. 82, Czekalskie — 31. Czeladzka — 81, Czempińska — 82, Czereśniowa — 80. Czerniejewska — 29, Czerwonej Armii — 13, Czesława — 52, Cześnikowa — 84, Częstochowska — 76, Człopowska — 21, Człuchowska — 21, Czorsztyńska — 105, Czysta — 37, Czwartaków — 42.

Dąbrówki — 47, Dąbrowskiego nr 1—9 nieparz. i 2—10 parz. obw. 97, od nr 11—65 nieparz. i od 12—64 parz. obw. 92, od nr 67—77 nieparz. i od nr 66—78 parz. obw. 91, od nr 79—117 nieparz. i od nr 80—124 parz. obw. 100, od nr 119—167 nieparz. i od nr 126—200 parz. obw. 101, od nr 169—351 nieparz. i od nr 202—376 parz. obw. 105. Daleka — 78, Danuty — 30, Darzyborska — 31, Darzybór — 31, Daszewicka — 34, Daszyńskiego od nr 1—63 nieparz. i od nr 2—60 parz. obw. 51, od nr 65—105 nieparz. i od nr 62—114 parz. obw. 49, od nr 107—199 nieparz. i od nr 116—200 parz. obw. 43, Dębiecka — 38, Dębina — 38, Dębińska — 39, Derłowska — 21, Długa — 5, Długoszа — 101, Dniestrzańska — 105, Dobrego Pasterza — 22, Dobrogojskiego — 24, Dobromiły — 30, Dobrowita — 30, Dobrzyckiego — 24, Dobrzyńska — 23, Dojazd — 21, Dolеńska — 33, Dolina — 39, Dolina Świętojańska — 32, Dolna Wilda — 39, Dolska — 32, Dominikańska — 1, Dożynkowa — 23, Drobna — 77, Druskienicka — 105, Drużbackiej — 61. Drużbickiego — 24, Drużynowa — 78, Drzewna — 53, Drzymały — 19, Dunajecka — 105, Dunina — 24, Durzyńska — 33, Dwa Tory — 78, Dworzec Główny — 55, Dworcowa — 55. Dworcowa-Darzybór — 31, Dworkowa — 19, Dworska — 24, Dziadoszańska — 33, Działowa — 18 Działyńskich — 17, Dzieci Wrzesińskich — 31, Dzieciniec — 39, Dziedzicka — 36, Dziekańska — 25, Dziewińska — 83.

Engelströma obwód 102, Estkowskiego — 2, Ewangelicka — 4, Edwardowo — 104.

Fabianowo — 81, Fabianowska — 81, Fabryczna nr 6—36 obw. 45, nr 1—5 i nr 37—42 obw. 46, Filarecka — 47, Filipińska — 26, Fiołkowa — 38, Folwarczna — 31, Forteczna — 37, Franciszkańska — 16 Franciuska — 23, Franowo — 31, Fredry — 17.

Gajowa obwód 86, Galla — 101, Garaszewo — 35, Garbary — 2, Garczyńskiego — 48, Gardowska — 34, Garncarska — 13, Gąsiorowskich — 55, Gdańska — 26, Gdyńska — 28, Gliwicka — 81, Gładka — 37, Głęboka — 39, Głogowa — 80, Głowicka — 104, Głowienic — 30, Główna — 27, Głuszyna — 34, Gnieźnieńska — 28. Golęcińska — 105, Goleszowska — 80, Gołębia — 3, Gołężycka — 33, Goplańska — 31, Góralska — 20, Góra Przemysława — 16, Gorczyczewskiego — 99, Górczyńska — 75, Górecka — 78, Górki — 77, Górna — 33, Górska — 30, Gorysława — 30, Gościnna — 103, Gospodarska — 34, Gostyńska — 82, Grabczowska — 104, Grabowa — 79, Grabowska — 76, Graniczna — 68, Grobla — 4, Grochowe Łąki — 18, Grochowska — 73, Grodnicka — 30, Grodziska — 102, Gromadzka — 23, Grotkowska — 83, Grottgera — 60, 27-Grudnia — 16, Grudzieniec — 20, Grunwaldzka od nr 63—151 nieparz. i od nr 68—118 parz. obw. 84, od nr 1—61 nieparz. i od nr 2—66 parz. obw. 85, Gruszkowa — 79, Grzybowa — 79, Grzymisławska — 29, Gwiaździsta — 74.

Haliny — 30, Hallera — 30, Halna — 105, Harcerska — 27, Hawelańska — 24, Helska — 28, Hetmańska — 72, Heweliusza — 73, Hoboleska — 31, Hoovera — 3, Hoża — 101. Hutnicza — 42.

Idzikowskiego obwód 105, Iłowska — 34, Iłżańska — 35, Inflancka — 31, Inowrocławska — 29, Iwonicka — 105.

Jabłonkowska — 80, Jacka — 25. Jackowskiego — 88, Jagiellończyka — 11, Jagiełły — 39, Jana III — 17, Św. Jana — Ogródki Działkowe — 31, Janickiego — 91, Jańska — 32, Jarochowskiego od nr 1—42 obw. 62, oprócz nr 39 i 39a; od nr 39—75 nieparz. i od nr 50—58 parz. obw. 72, Jarocińska — 32, Jaromińska — 30, Jaromira — 30, Jarosławska — 34, Jaryszki — 34, Jarzębowa — 80, Jaskółcza — 3, Jaśminowa — 80, Jasna Rola — 24, Jasnogórska — 75, Jastrowska — 21, Jastrzębia — 32, Jawornicka — 83, Jaworowa — 38, Jęczmienna — 23, Jędrzejowska — 35, Jemielniańska — 34, Jerzego — 48, Jesienna — 103, Jesionowa — 80, Jeskiego — 67, Jeziorna — 21, Jeżycka od nr 13—52 obw. 97, od nr 1—11 nieparzyste i od nr 2—16 parz. obw. 98, Jodłowa — 80, Jordana — 39, Józefa — 10, Jugosłowiańska — 73, Junikowska — 83, Juracka — 32.

Kącik obwód 67, Kadłubka — 101, Kaliska — 32, Kamienicka — 83, Kamieńska — 30, Kana-

„3 X nein"

Zrozumiałe! Taką odpowiedź mogą dać tylko Niemcy. I już ją dali. Oto na murach miast Dolnego Śląska skrwawiona ręka zbira niemieckiego przekreśliła hasła polskie (jak to widzimy na załączonej fotografii). Przekreśliła polskie „tak" i napisała 3 X nein. Bo Niemcy wiedzą dobrze, że 3 X tak całej Polski to umocnienie naszej pozycji po wsze czasy.

Przybywający z Dolnego Śląska opowiadają, że niemieckie 3 X nein utrwala tylko społeczeństwo polskie w zgodnym dążeniu do odpowiedzi 3 X „tak".

Jest znamienne, że akcja sabotująca wolę narodu polskiego nabiera w niektórych rejonach Ziem Odzyskanych na sile. Zwartość społeczeństwa polskiego nie rozluźni 3 X nein. Na odwrót: stanie się ono tylko pobudką dla tych wszystkich, których chwiejność mogłaby Polsce w dniu 30 czerwca 1946 roku wyrządzić poważne szkody. I jeszcze jedno: 3 X nein na murach naszych miast to tylko memento dla naszego kraju. Memento to nie skończy się nigdy groźnie jeżeli 3 X tak wypowie każdy Polak i każda Polka.

Alfabetyczny wykaz ulic

z oznaczeniem numeru właściwego obwodu głosowania

łowa — 64, Kanclerska — 84, Kaniowska — 21, Kantaka — 16, Kandeckiego — 24, Kargowska — 74, Karkonoska — 105, Karmelicka — 39, Karpacka — 105, Karpia — 24, Kartuska — 105, Karwieńska — 105, Karwowskiego — 66, Kaprowicza — 71, Kassyusza — 101, Kasztelanów — 84, Kasztelańska — 84, Kaszubska — 20, Katarzynki — 25, Katowicka — 32, Kazimierza Wielkiego — 39, Kępa — 28, Kielecka — 35, Kilińskiego — 48, Kingi — 30, Kirchholmska — 73, Klaszorna — 3, Klenowska — 31, Klin — 19, Klonowa — 38, Klonowicza — 61, Kluczborska — 81, Kłońska — 31, Kłuszyńska — 74, Kmieca — 23, Knapowskiego — 77, Kobylepole — 31, Kobylepole Stacja — 31, Kochanowskiego — 96, Kolarska — 39, Kolejowa od nr 11—40 obw. 66, od nr 1—10 i od nr 41—75 obw. 68, Kolejowa-Antoninek — 30, Kolska — 2, Kołobrzeska — 105, Komandoria — 31, Konarskiego — 26 Konfederacka — 73, Koninko — 34, Koninkowska — 29, Konopnickiej — 57, Kopanina — 83, Kopczyńskiego — 67, Kopernika — 6, Koprzywnicka — 35, Korczyńska — 35, Kordeckiego — 75, Kórnicka — 32, Koronkarska — 26, Koronna — 22, Kościańska — 82, Kościelna — 91, Kościelskiego — 101, Kościuszki — 18, Kościuszki-Fabianowo — 81, Kosińskiego — 44, Kosowska — 105, Kossaka — 60, Kostrzyńska — 29, Kosyniersk — 75, Koszalińska — 21, Kotowo — 81, Kotwicza — 36, Kowalewicka — 81, Kowalska — 22, Kozia — 3, Kożuchowska — 81, Krajenecka — 21, Krakowska — 80, Kramarska — 1, Krańcowa od nr 1—53 obw. 29, od nr 54—83 obw. 31. Krasińskiego — 97, Kraszewskiego — 87, Krauthofera — 77, Kręta 17, Królowej Jadwigi — 39, Krośnieńska — 83, Krośniewicka - Junikowo — 83, Krośniewicka - Antonin — 30, Krótka — 27, Krucza — 32, Kruszwicka — 29, Krynicka — 105, Krzepicka — 83, Krzesinki — 34, Krzesiny — 34, Krzywa — 78, Krzywoustego — 39, Krzyżowa — 48, Krzyżowniki - Działki Miejskie — 21, Książęca — 36, Ks. Józefa — 18, Ku Cytadeli — 18, Kujawska — 20, Kurza Noga — 1, Kutnowska — 24, Kuźnicza — 75, Kwiatowa — 7.

Langiewicza — 47, Laskarego — 26, Lechicka — 24, Lednicka — 105, Lemborska — 21, Lecnarda — 22, Leśna — 30, Leszczyńska — 82, Leszczyńskiego — 18, Leszka — 30, Libelta — 17, Lidzka — 31, Lignicka — 83, Lindego — 101, Lipowa — 38, Listopadowa — 73, Litewska — 20, Lodowa — 67, Logi — 76, Loretańska — 67, Łotnicza — 105, Lubeckiego — 84, Lubieńska — 21, Lublinieck — 81, Lubowska — 21, Lubrańskiego — 25, Lubaszańska — 33, Luczkowska — 34, Ludgardy — 16, Ludomiły — 30, 32-Lutego (Za Cytadelą) — 23, Lutycka — 21, Lwowska — 38, Łabska — 31, Łacina — 32, Łączny Młyn — 31, Łąkowa — 7, Łąkowa-Zieliniec — 30, Łąnowa — 40, Ławica — 104, Łazienna — 4, Łazienki Miejskie — 39, Łęczycka — 29, Łęgi Dębińskie — 39, Łokietka — 39, Łomnicka — 21, Łobżenicka — 105, Łopawska — 34, Łowicka — 29. Łuczkowska — 31, Łucznicza — 32, Łużańska — 34, Łukaszewicza — 66, Łużycka — 39.

Mączna — 98, Madalińskiego — 46, Magazynowa — 53, 3 Maja — 17, Makowa — 38, Malechowska — 104, Malinowa — 38, Malta — 31, Maltańska — 32, Maltanowo — 31, Malał — 78, Małeckiego od 1—5 obw. 64, od 6—38 obw. 56, Małe Garbary — 2, Małopolska — 20, Małoszyńska — 83, Maratońska — 39, Marcelińska — 102, Marcelin — 83, Św. Marcin od 1—54 obw. 13, od 55—77 obw. 14, Marcinkowskiego — 15, Park Marcinkowskiego — 12, Margonińska — 105, Mariacka — 37, Marii Magdaleny — 39, Marlewo — 35, Marszałkowska — 84, Marsz. Focha od 1—49 nieparz i od 16—46 parz. obw. 55, od 51—117 nieparz. i od 48—112 nieparzyste obw. 69, od 119—161 nieparz, i od 114—60 parz. obw. 70, od 163—205 nieparz. i od 162—274 parz. obw. 76, od 207—265a nieparz 267 ul. Głogowskiej i 276 ul. Głogowskiej obw. 83, Marynarska — 84, Masztalarska — 18, Masztowa — 36, Maszynowa — 78, Matejki od 1—28 i od 50—69 obw. 59 od 29—49 obw. 63, Matysiaka Osiedle — 35, Maya — 37, Mazowiecka — 20, Miasteczko — 32, Miastkowska — 104, Michała — 32, Michałowo — 34, Michałowska — 23, Mickiewicza od 1—36 obw. 95, Miechowska — 36, Mieczników — 84, Międzychodzka — 103, Międzyzdrojska — 21, Mielecka — 34, Mieleszyńska — 81, Mielżyńskiego — 16, Milczańska — 33, Miła — 101, Miłowita — 30, Minikowo — 35, Minikowska — 37, Mińska — 31, Miodowa — 101, Mińsieńska — 83, Młyńska — 18, Modra — 103, Modrakowa — 38, Modrzewiowa — 79, Mogileńska — 31, Mohańska — 34, Mokra — 1, Morawskiego — 71, Morszyńska — 105, Morzyczańska — 33, Mostowa — 5, Mottego — 65, Mrongowiusza — 24, Mścibora — 30, Murawa — 24, Murna — 16, Muszyńska — 105, Mycielskich — 31, Mylna — 98, Myśliborska — 21, Myśliwska — 77, Mysłowiecka — 81.

Nad Bogdanką — 98, Nadbrzeże — 24, Nadobrzańska — 21, Nadolnik — 28, Nad Potokiem — 22, Nad Seganką — 91, Nad Wierzbakiem — 19, Nałęczowska — 105, Na Miasteczku — 32, Na Podgórniku — 17, Napoleońska — 23, Naramowicka — 24, Naramowickie Osiedle — 151 dz. obw. 24, Narewska — 105, Nehringa — 70, Niecała — 85, Niegolewskich — 58, Niemcewicza — 101, Niemeńska — 105, Niestachowska — 20, Niezłomnych — 11, Niska — 19, Nizańska — 35, Norwida — 97, Noskowskiego — 17, Notecka — 105, Nowa Elektrownia — 25, Nowe Rataje — 32, Nowina — 101, Nowogrodzka — 31, Nowocadecka — 35, Nowosulecka — 83, Nowotarska — 34, Nowotomyska — 103, Nowy Młyn — 30.

Obornicka — 23, Obotrycka — 33, Obożowa — 73, Obronna — 73, Obrzańska — 82, Obrzeże — 78, Obrzyca — 32, Obrzycka — 32, Ochota — 37, Odległa — 83, Odrzycka — 104, Oficerska — 17, Ogrodowa — 11, Ogrodowa Zieleniec — 30, Okopowa — 37, Oksywska — 32, Olchowa — 79, Oleśnicka — 83, Oliwska — 32, Olkuska — 35, Olszak — 31, Olszynka — 73, Olympijska — 39, Olzańska — 105, Opalenicka — 102, Opatowska — 35, Opawska — 83, Opole — 24, Opolska — 81, Orezna — 73, Orla — 32, Orłowska — 32, Orna — 23, Orszańska — 74, Orzeszkowej — 57, Osiecka — 82, Ostatnia — 82, Ostrobramska — 76, Ostroroga — 84, Ostrówek — 26, Ostrowiecka — 35, Ostrowska — 33, Ostrów Tumski — 25, Oświęcimska — 35, Owocowa — 25, Ożarowska — 35, Ozimina — 23.

Paczkowska — 23, Paderewskiego — 16, Pałacza od 1—73 nieparz., od 2—68 parz. obw. 70, od 75—115 nieparz., od 70—118 parz. obw. 74, od 117—149 nieparz., od 120—160 parz. 73, Pałucka — 19, Pamiątkowa — 46, Panny Marii — 25, Parcela Leśna: Kobylepole — 31, Park Moniuszki — 17, Park Wilsona — 57, Park Waschingtona — 57, Parkowa — 57, Partyzancka — 42, Pasieka — 23, Pasterska — 24, Pawelańska — 24, Pawia — 32, Perłowska — 104, Perzycka — 104, Piaskowa — 2, Piastowska — 39, Piątkowska — 24, Piechockiego — 21, Piekary — 15, Piękna — 101, Pilicka — 105, Piloty — 105, Pilska — 29, Piłkarska — 39, Pinczowska — 35, Piaonierska — 42, Piotrkowska — 24, Piotrowo — 32, Piotrowo Wieś — 34, Piotrowska — 35, Plac Asnyka — 94, Plac Bergera — 54, Plac Bernardyński — 5, Plac Czackiego — 22, Plac Drwęskiego — 12, Plac Kolegiacki — 3, Plac Lipowy — 38, Plac Moniuszki — 17, Plac Niepodległości — 17, Plac Nowomiejski — 17, Plac Orawski — 20, Plac Reformatów — 26, Plac Spiski — 20, Plac Sportowy — 40, Plac Stawny — 2, Plac Św. Krzyski — 3, Plac Wielkopolski — 18, Plac Wolności — 16, Plac Wyspiańskiego — 61, Plac Wyzwolenia — 39, Plac Zbawiciela — 76, Place Budowlane za Śródką — 67, 73, 75 obw. 26, Plebańska — 22, Pleszewska — 32, Pływalnia Wojskowa — 21, Plocka 29, Płowiecka — 73, Pniewska — 21, Pobielska — 81, Pochyła — 37, Pocztowa (23 Lutego) — 18, Podborska — 30, Podchorążych — 74, Podgórna — 30, Podgórze — 18, Podhalańska — 20, Podkomorska — 84, Pod Lasem — 35, Podlaska — 20, Podmiejska — 37, Podolańska — 21, Podolska — 20, Pod Stokami — 23, Podstolińska — 84, Podwale — 32, Pogodna — 74, Pokrzywno — 34, Polanka — 32, Polanowska — 21, Poleska — 20, Polna — 100, Polna Kobylepole — 31, Polska 1—5 obw. 101, Połabska — 24, Północna — 18, Południowa — 79, Półwiejska 1—24 obw. 10, od 25—40 obw. 11, Pomorska — 20, Poplińskich — 41, Popracka — 105, Potockiej — 67, Potworowskiego — 71, Powidzka — 29, Powstańcza — 48, Pozdawnicka — 104, Poznańska od 1—23 nieparz., od 2—26 parz. obw. 98, od 25—59 nieparz., od 28—70 parz. obw. 97, Prądzyńskiego — 45, Projektowana - Krzyżowniki — 21, Promienista — 74, Prosta — 77, Prosnicka — 83, Prusa — 96, Prusinowskiego — 24, Pruźańska — 31, Przebieg — 17, Przecznica — 86, Przedborska — 35, Przelot — 105, Przemysłowa od 1—62 obw. 53, od 64, 66, 68, 70 obw. 54, Przepadek — 17, Przesmyk — 78, Przeworska — 34, Przybyszewskiego — 99, Przyluskiego — 24, Przystań Żeglarska - Krzyżowniki — 21, Psarskie — 21, Pszczelna — 23, Pszczyńska — 83, Pszenna — 23, Pucka — 32, Pułaskiego — 19, Pusta — 30, Pyrzycznska — 33.

Rabczańska obw. 21, Raciborska — 81, Racławicka — 73, Raczyńskich — 39, Radojewska — 24, Radomska — 35, Radosna — 101, Radowita — 30, Radyńska — 81, Rakoniewicka — 82, Ranowska — 30, Raszyńska — 74, Ratajczaka od nr 1—7 obw. 16, Ratajczaka od nr 8—19 nieparzyste obw. 11, Ratajczaka od nr 28—34 parzyste obw. 11, Ratajczaka od nr 35—39 nieparzyste obw. 16 Ratajczaka od nr 36—40 parzyste obw. 16, Rataje — 32, Rawicka — 82, Reczeńska — 81, Rederowska — 33, Reduta — Radziwiłła — 25, Reemigrantów 30, Rejtana — 22, Reknicka — 31, Repatriantów — 30, Reja — 94, Reymonta — 73, Robocza — 54, Rocha — 32, Rodawska — 34, Rogalińskiego — 72, Rogozińska — 105, Roli-Żymierskiego — 3, Rolna — 40, Roosevelta — 97, Równa — 37, Różana — 52, Rozewska — 28, Rozmarynowa — 38, Roztocka — 104, Rubież — 24, Rugijska — 30, Rybaki — 8, Rybnicka — 83, Rycerska — 84, Rydzyńska — 80, Rymanowska — 34, Rynarzewska — 74, Rynek Jeżycki — 93, Rynek Śródecki — 25, Rynek Łazarska — 65, Rynek Wildecki — 49, Rynek Wschodni — 27, Rynkowa — 16, Rzeczańska — 33, Rzeczna — 28, Rzeczypospolitej — 16, Rzepeckiego — od nr 10—32 parzyste obw. 71, Rzepeckiego od nr 11—27 nieparzyste obw. 71, Rzepieckiego od nr 29—69 nieparzyste obw. 70, Rzepeckiego od nr 34—64 parzyste obw. 70.

Sadnicka obw. 104, Sądowa — 23, Salicka — 34, Sanotna — 80, Sandomierska — 35, Santocka — 21, Saperska — 42, Sarbinowska — 39, Sarmacka — 24, Sarneckiego — 24, Scinawska — 83, Sczanieckiej — 62, Sędzyńska — 81, Senatorska — 84, Sędziwoja — 30, Serafitek — 32, Serbska — 24, Sielska — 75, Siemiradzkiego — 60, Sienkiewicza — 86, Sienna — 25, Sierakowska — 103, Sieroca — 16, Siewierska — 34, Silniki — 34, Skarbka — 84, Skarbowa — 12, Skargi — 75, Składowa — 12, Skoczowska — 36, Skorupki — 76, Skośna — 12, Skotarska — 24, Skórzewska — 83, Skrajna — 83, Skromna — 28, Skryta — 59, Skwierzyńska — 21, Śląska — 19, Ślężańska — 33, Śliwkowa — 79, Ślusarska — 3, Sławińska — 104, Słoneczna — 73, Słonimska — 31, Słowackiego od nr 1—40 oraz numery 42, 44/46 i 48 obw. 94, Słowackiego nr nr 41, 43, 45, 47, 52, 55, 58, 59 i 62 obw 93, Słowiańska — 23, Słubicka — 104, Słupecka — 29, Słupska — 21, Śmigi — 34, Śmigielska — 82, Smolna — 27, Smołdzinowska — 80, Śnieżna — 67, Śniadeckich — 57, Sobotecka — 83, Sokolnickich — 77, Sokoła — 22, Solna — 18, Solacka — 22, Sośnicka — 30, Sosnowa — 80, Sosnowiecka — 81, Sowińskiego — 73, Spadzista — 52, Spichrzowa — 53, Śpiewaków — 22, Spławie — 34, Spokojna (obecnie Limanowskiego) — 63, Sporna — 17, Średnia — 28, Średzka — 29, Śremska — 32, Śródka — 25, Stablewskiego — 71, Stadion Miejski — 39, Stanisława — 22, Stare Targowisko — 25, Starkowska — 30, Staroleęka — 36, Starościńska — 17, Starowiejska — 23, Stary Rynek — 1, Staszica — 90, Stawna — 2, Sterowa — 105, Stęszewska — 82, Stewnicka — 34, Stobnicka — 21, Stoczna — 25, Stolarska — 57, Stroma — 12, Strumykowa — 54, Strusia — 64, Strzałowa — 9, Strzałowska — 30, Strzecha — 73, Strzelecka — 6, Strzelińska — 83, Strzelnicka — 24, Strzelnica ul. Bukowska — 103, Strzeszyn — 21, Strzeszynek Młyn — 21, Strzeszyńska — 105, Studzienna — 27, 5 Stycznia — 105, Sucha — 28, Sulichowska — 81, Sycowska — 81, Sypniewo — 34, Sytkowska — 105, Swantibora — 30, Swarzędzka — 29, Swarzewska — 32, Świdnicka — 83, Świątniczki — 34, Światopełka — 30, Świebodzińska — 83, Święciańska — 31, Święcickiego — 57, Świerczewska — 79, Świerczewska — Baraki Cegielskiego — 38, Świerkowa — 79, Świetlana — 84, Świętojańska — 32, Świętojańska — Antoninek — 30, Świętosławska — 3, Świętogórska — 76, Świętowicki — 30, Świeża — 77, Świt — 103, Swoboda — 103, Swojska — 102, Szamarzewskiego od nr 1—37 nieparzyste obw. 89, Szamarzewskiego od nr 2—38 parzyste obw. 89, Szamarzewskiego od nr 39—65 nieparzyste obw. 99, Szamarzewskiego od nr 40—60 parzyste obw. 99, Szamarzewskiego od nr 67—143 nieparzyste obw. 102, Szamarzewskiego od nr 62—100 parzyste obw. 102, Szambelańska — 30, Szamotulska — 102, Szałasa — 105, Szczawnicka — 105, Szczepana — 38, Szczepankowo Majątek i Osiedle — 34, Szczepanowskiego — 91, Szczęsna — 101, Szczytnicka — 32, Szeląg — 23, Szelągowska — 24, Szewska — 1, Szkolna — 3, Szkolna—Kobylepole — 31, Szpitalna — 101, Szydłowiecka — 35, Szydłowska — 22, Szylinga — 87, Szymańskiego — 10, Szymborska — 7, Szyperska — 2, Szwajcarska od nr 1—21 nieparzyste obw. 53, Szwajcarska od nr 2—14 parzyste obw. 53, Szwajcarska od nr 23—51 nieparzyste obw. 41, Szwajcarska od nr 16—50 parz. obw. 41.

Taczanowskiego obw. 74, Taborowa — 73, Tarczowa — 78, Tarnowska — 34, Tatrzańska — 105, Tęczowa — 73, Templińska — 104, Ternicka — 31, Teren Wyścigów Konnych — 105, Tomickiego — 26, Topolowa — 12, Torowa — 34, Toruńska — 29, Towarowa — 12, Traugutta — 43, Tretera — 34, Trójcy — 38, Trójpole — 24, Truskawiecka — 105, Trzebiatowska — 21, Trzebowiańska — 33, Trzemeszeńska — 29, Tuczyńskiego — 24, Turecka — 23, Tylne Chwaliszewo — 25, Tylżyczańska — 33, Tyniecka — 81, Twardogórska — 83.

Ugory obw. 23, Ułańska — 61, Umińskiego — 44, Umółtowska — 23, Unisława — 30, Uracka — 81, Urbanowska — 19, Ustrońska — 80, Uznamska — 30.

Wągrowska obw. 33, Walki Młodych — 14, Walkowiaka Osiedle — 35, Wolczowska — 21, Wandy — 30, Warmińskiego — 24, Warnawska — 31, Warneńczyka — 12, Warownia Ia — 37, Warownia II — 31, Wargownia III a — 28, Warownia VIII — 83, Warownia Reformatów — 26, Warpińska — 30, Warpnowska — 105, Warszawska od nr 1—33 nieparzyste obw. 32, od nr 2—34 parzyste obw. 32, od nr 35—97 ieparzyste obw. 26, od nr 36—86 parzyste obw. 26, od nr 99—175 nieparzyste obw. 31, od nr 88—132 parzyste obw. 31, od nr 177 do końca, do wschodniej granicy miasta obw. 31, od nr 134 parzyste do końca do wschodniej granicy miasta obw. 31, Warzywna — 23, Wąska — 98, Wosowskiego — 24, Wawerska — 73, Wawrzyńca od nr 1—41 obw. 91, Wawrzyńca od nr 42—89 obw. 101, Wawrzyniaka — 93, Wazów — 17, Wągrowska — 33, Węgierska — 23, Welecka — 31, Wenecjańska — 25, Wesoła — 17, Weteranów — 32, Wiadukt — 25, Wiankowa — 1, Wiankowa-Darzybór — 31, Wiązowa — 80, Widawska — 34, Widna — 22, Widok — 76, Wiece — 22, Wiejska — 27, Wielka — 1, Wielkopolska — 19, Wieluńska — 81, Wieprawska — 34, Wierchowa — 21, Wierzbięcice od nr 22—66 obw. 50, Wierzbięcice od nr 1—21 obw. 52, Wierzbowa — 4, Wiesława — 30, Wieśniacza — 75, Wieżowa — 25, Więzowska — 81, Wigury — 105, Wilczak — 24, Wileńska — 81, Wilkońskich — 101, Winawska — 31, Wincentego — 26, Wincentego Bloki 1—9 i Przytułek obw. 26, Winiarska — 22, Winklera — 72, Winna — 23, Winogrady — 23, Wińska — 81, Wiosenna — 101, Wioślarska — 32, Wirska — 21, Wiślana — 105, Wiślicka — 35, Wisłocka — 105, Wiśniewskiej Osiedle — 35, Wiśniowa — 38, Witkowska — 29, Włodarska — 24, Włodkowica — 84, Włościańska — 24, Wodna — 3, Wojciecha — 18, Wojskowa — 61, Wojtowska — 23, Wolbromska — 36, Wolickiego — 24, Wolnica — 18, Wolska — 73, Wolsztyńska — 102, Woczyńska — 81, Wołkowyska — 31, Wołowska — 83, Wołyńska — 20, Woźna — 3, Woźnicka — 83, Wrocławska — 3, Wroniecka — 1, Wrońskiego — 77, Wrzesińska — 28, Wrzosowa — 38, Wschodnia — 26, Wschowska — 83, Wspólna — 42, Wszystkich Świętych — 5, Wujka — 12, Wybickiego — 48, Wykopy — 83, Wyłom — 23, Wysoka — 15, Wyspiańskiego — 61, Wystawowa — 57, Wyszeborska — 104, Wyszogrodzka — 23, Wyszomirska — 104, Wytrwałych — 81, Wyżyny — 24, Wzgórze św. Wojciecha — 18, Wzlotowa — 105.

Za Bramką obw. 3, Zachodnia — 55, Zacisze — 97, Za Cybiną — 30, Za Cytadelą — 23, Zagonowa — 23, Zagórze — 25, Za Groblą — 4, Zagrodnicza — 23, Zakątek — 85, Zakopiańska — 105, Zakręt — 84, Zakrzewskiego — 24, Zalęże — 67, Zamkowa — 16, Zaniemyska — 29, Żarnowiecka — 105, Zawady — 26, Zawiertowska — 34, Zbąszyńska — 102, Zbożowa — 23, Zbylowita — 30, Zdziechowska — 74, Zdzisławy — 30, Żeglańska — 83, Żeglarska — 36, Żegockiego — 24, Żeromskiego — 101, Zgoda — 76, Ziembicka — 83, Zielińska — 30, Zieliniec — 30, Zielna — 42, Zielona — 5, Zielone Ogródki — 5, Ziemowita — 30, Zjazd — 22, Złotowska — 104, Zmartwychwstańców — 47, Żmigrodzka — 83, Żmudzka — 19, Żniwna — 23, Żórawia — 96, Zorska — 36, Źródlana — 22, Żukowa (Żydowska) — 1, Zupańskiego — 41, Zwarta — 65, Zygmunta Augusta — 12, Zygmunta Starego — 12, Żytnia — 24, Żywiecka — 36, Żywocicka — 83, Zwierzyniecka — 86, Zwirki — 105, Żwirowa — 83, Zwrotnicza — 78.

Jak będziemy głosowali

Kartka do Głosowania Ludowego

a) Czy jesteś za zniesieniem Senatu? . . . . . **tak**

b) Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? . . . **tak**

c) Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nisie Łużyckiej? . . . . . **tak**

POUCZENIE DLA GŁOSUJĄCEGO

Po każdym pytaniu napisz odpowiedź: „tak". Zamiast wyrazu „tak" możesz postawić krzyżyk. Kartę włóż do koperty i oddaj przewodniczącemu Komisji.

Trzykrotnie: TAK to dojrzałości politycznej znak

Odezwa

W związku ze zbliżającym się Referendum Ludowym wzywamy wszystkich naszych członków i sympatyków, aby bez wyjątku zadokumentowali swe oddanie Polsce Ludowej solidarnym udziałem w powszechnym głosowaniu.

Oddając swe głosy, pamiętajmy, że krew wspólnie przelana na wszystkich frontach świata w czasie 6-cio letniej straszliwej wojny z faszyzmem hitlerowskim w imię zniszczenia odwiecznego wroga-Niemca, dopiero wyda plony dla przyszłych pokoleń, jeśli zjednoczeni podamy sobie ręce przy odbudowie zrujnowanego wojną kraju. Jeśli prześcigaliśmy się wzajemnie w walce o wyzwolenie, to teraz przez szlachetnie pojętą rywalizację utrwalamy tę wolność w zjednoczeniu narodu.

Wszyscy więc członkowie nasi, stojąc na stanowisku odbudowy kraju i zjednoczenia narodu polskiego na platformie demokracji ludowej odpowiedzą na wszystkie trzy pytania Referendum Ludowego „TAK".

Wojew. Zarząd Związku Osadnictwa Wojskowego na Ziemiach Odzyskanych
Wojew. Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację
Wojew. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P.
Wojew. Zarząd Tow. Przyjaciół Żołnierza Polski Czerwony Krzyż Okręg Wielkopolski

KRONIKA POZNAŃSKA

Sobota, dnia 29 czerwca 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Piotra i Pawła
Kalendarz słowiański — Dalebora

Niedziela, dnia 30 czerwca 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Emilii m.
Kalendarz słowiański — Ciechosława

Echa poznańskich wydarzeń

(c) W ub. środę odbyła się w parafii św. Michała na Łazarzu procesja Bożego Ciała, którą celebrował ks. kan. Nowacki. Uroczyste nieszpory odprawił ks. dr Mieliński. Trasę procesji zdobiły efektowne dekoracje. Udział w procesji wzięły organizacje społeczne i młodzieżowe oraz stowarzyszenia religijne.

(c) W początkach bieżącego miesiąca odbyło się w gmachu Muzeum Wielkopolskiego zebranie Zw. Polskich Artystów Plastyków, na którym wybrano nowy zarząd na rok 1946-47. W skład zarządu weszli: prof. B. Bartel (prezes), A. Lenica i prof. G. Elster (wiceprezesi), W. Wieczorek (sekr.), K. Bieńkowski (skarbnik). Delegatem do Komisji Artystycznej zamianowano prof. B. Wójtowicza, referentem propagandowym M. Szmańdę, a ref. wystawowym F. Klemińskiego.

Dr Paweł Cyż opuścił Poznań

Dr Cyż, oficjalny delegat narodu łużyckiego w Polsce, pełniący obowiązki ministra łużyckiej Rady Narodowej w Budziszynie, opuścił już Poznań. Przed wyjazdem udzielił on wywiadu dziennikarzom zgromadzonym w lokalach Centrali „Prołużu" na konferencji prasowej. Następnie dr Cyż, w towarzystwie prezesa „Prołużu" Alojzego St. Matyniaka, prezesa Sympatyków Prołużu Walerego Chrzanowskiego i członka Centrali „Prołużu" Hanny Matuszewskiej złożył oficjalne wizyty przedstawicielom władz, którzy z wielką życzliwością i zrozumieniem odnieśli się do sprawy wolności Łużyc, przyrzekając pełne poparcie akcji prołużyckiej. Następnie dr Cyż wraz z przedstawicielami „Prołużu" wziął udział w procesie Greisera. Radio Polskie w programie ogólnopolskim przeprowadziło specjalny wywiad z drem Cyżem i prezesem Matyniakiem. W godzinach wieczornych dr Paweł Cyż odleciał do Warszawy, żegnany na lotnisku przez prezesa Matyniaka, prezesa Chrzanowskiego i kierownika technicznego „Prołużu" — Stanisława Hycieka.

B. więźniowie polityczni głosują trzy razy „TAK"

W niedzielę, dnia 30 czerwca staną wszyscy członkowie i podopieczni Związku do solidarnego głosowania ludowego.

Po przez morze krwi przelanej przez tych, którzy z obozów i więzień nie wrócili i w walce o niepodległość i demokrację polegli, wywalczyliśmy Polskę demokratyczną po to, by stanąć z całym Narodem do budowy nowej Polski, opartej o sprawiedliwość społeczną!

Dlatego wszyscy członkowie Związku Więźniów Politycznych, obozów śmierci, głosują w tym dniu **pozytywnie** za wszystkimi trzema pytaniami referendum ludowego!

Ten obowiązek obywatelski ciąży na nas w chwili dziejowej ugruntowania przyszłej konstytucji Narodu.

Zarząd Głównego Zw. b. Więźniów Politycznych. Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Koła na miasto i pow. Poznań.

Prezes: Czyszewski Kazimierz, I wiceprezes: Generowicz Zbigniew, II wiceprezes: Bańkowska Nina, sekretarz: Mucha Władysław, zast. sekretarza: Karaśkiewicz Witold, skarbnik: Łuczak Ignacy, zast. skarbnika: Maciejewski Bolesław, członk. Zarz.: Brusse Henryk, Martin Franciszek.

Posiedzenie W. R. N. w dniu 19 lipca

Najbliższe posiedzenie Wojew. Rady Narodowej odbędzie się w dniu 19 lipca br. o godz. 9-tej, a nie 5 lipca, jak było przewidziane.

Zebranie członków „Czytelnika"

Członków Koła Grodzkiego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" zawiadamiamy, że w poniedziałek, dnia 1 lipca br. o godzinie 18-tej w świetlicy Urzędu Zatrudnienia przy ul. Zwierzynieckiej 17 odbędzie się miesięczne zebranie, po którym inż. Kazimierz Ulatowski wygłosi odczyt na temat „Sztuka jako wartość narodowa".

Wysłać dzieci na półkolonie

(c) W dniu wczorajszym rozpoczął się okres wakacyjny dziatwy szkolnej. Wiele dzieci wyjedzie poza Poznań na kolonie, aby zaczerpnąć świeżego powietrza i nowych sił do nauki. Są jednak rodzice, którym warunki materialne nie pozwalają na luksus wysłania dziecka na kolonię. O tych dzieciach pomyślał Miejski Komitet Opieki Społecznej i zorganizował dla nich półkolonie w Golęcinie, Ławicy i na Dzieścinku przy Drodze Dębińskiej. W tych trzech ośrodkach będą mogły dzieci spędzić cały dzień od 10—17-tej — na słońcu i powietrzu. Fachowa opieka spoczywać będzie w rękach wykwalifikowanych wychowawców. Obiad zapewniony.

Zgłoszenia dzieci przyjmują biura M. K. O. S., ul. Chełmońskiego 1, parter, referat opiekuńczy.

Przydziały dla pracowników kolejowych

Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu podaje posiadaczom kart żywnościowych M. K. do wiadomości, że Punkty Rozdzielcze i Spółdzielnie Kolejowe otrzymały do podziału w miesiącu czerwcu następujące artykuły:

Na karty żywnościowe M. K.: **kwiecień-pracownicze:** kawy palonej na odcinek nr 46 — 0,04 kg. Cena detaliczna za 1 kg wynosi 90 zł.

Maj-pracownicze: kawy palonej na odcinek nr 69 — 0,04 kg. Cena detaliczna za 1 kg wynosi 90 zł. Mydło do prania na odcinek nr 71 — 0,40 kg. Cena za 1 kg wynosi 16 zł.

Czerwiec-pracownicze: cukier na odcinek nr 13 — 0,5 kg. Cena za 1 kg wynosi 15 zł. Słonina solona na odcinek nr 14 — 0,5 kg i odcinek nr 15 — 0,5 kg. Cena za 1 kg 6 zł. Śledzi lub konserw rybnych. Śledzi na odcinek nr 16 — 1 kg i odcinek nr 17 — 1 kg. Cena za 1 kg 16 zł, lub konserw rybnych na odcinek nr 16 — 1 puszkę, nr 17 — 2 puszki. Cena za 1 puszkę 12,50 zł. Papierosów na odcinek 1, 2, 3 — 100 sztuk. Cena za 100 sztuk 300 złotych.

Czerwiec-rodzinne: mleko w proszku na odcinek nr 10 — 0,33 kg. Cena za 1 kg 17,50 zł.

Czerwiec dziecinne: czekolada na odcinek nr 36 — 1 tabliczka. Cena za 1 tabliczkę 25 zł. Kakao na odcinek nr 35 — 0,095 kg. Cena za 1 kg 60 zł.

Na **czerwiec-pracownicze:** mąka pszenna na odcinek nr 11 po 1 kg w cenie 2 zł za kg. Kawa palona na odcinek nr 21 po 35 gramów w cenie 90 zł za 1 kg. Sól na odcinek nr 19 po 400 gramów w cenie 3 zł za 1 kg.

Na **czerwiec-rodzinne:** sól na odcinek nr 12 po 800 gramów, w cenie 3 zł za 1 kg. Cukier na odcinek nr 5 po 0,25 kg w cenie 15 zł za 1 kg.

Wymienione artykuły muszą być pobrane do dnia 31 lipca 1946 r. Po tym terminie kupony tracą ważność.

Na dodatkowe pracownicze karty żywn. M. K. „C" za II kwartał br. wydawać będą punkty rozdzielcze chleb na numery: za mies. kwiecień na nr 1 i 2 po 2 kg, na nr 3 po 1 kg; za mies. maj na nr 8 i 9 po 2 kg, na nr 10 — 1 kg; za miesiąc czerwiec na nr 19 i 20 po 2 kg, na nr 21 — 1 kg.

W miesiącu lipcu otrzymają pracownicy chleb na karty M. K. pracownicze na kupon nr 31, 32, 33 i 34 po 2 kg, na nr 35 — 0,50 kg; na karty rodzinne, kupon nr 31, 32 i 33 po 2 kg.

Dalsze transporty paczek amerykańskich

W dniu 15 czerwca br. przybył do Gdańska nowy statek amerykański z ładunkiem pocztowym zawierającym ponad 100 tys. paczek pocztowych.

W związku z tym porusza się sprawę licznych reklamacji, jakie napływają do Zarządu Pocztowego, a które dotyczą braków i zamiany zawartości w paczkach.

Zachodzi pytanie, kto ponosi winę. W jednej z gazet amerykańskich ukazał się artykuł pod tytułem: „12 spekulantów wysyłających paczki z żywnością pójdzie pod sąd". Jak wynika z jego treści, prywatne towarzystwa amerykańskie trudniące się wysyłaniem paczek do Europy dokonywały przy tym nadużyć, polegających na zamianie towarów przeznaczonych do wysyłki, na artykuły gorsze wzgl. tańsze lub na niewysyłaniu w ogóle zapowiedzianych artykułów.

W wyniku przeprowadzonej kontroli 12 właścicieli takich firm wysyłkowych zostanie pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. Jak się więc okazuje znaczna część winy za braki i zamianę wartości w paczkach nadchodzących z Ameryki spada na firmy wysyłające. Wykrycie tych nadużyć pozwala przypuszczać, że w przyszłości stan rzeczy ulegnie poprawie.

Wymiana pakiecików w obrocie zagranicznym

Z dniem 1 lipca 1946 r. dopuszcza się w obrocie zagranicznym nowy rodzaj przesyłek listowych, tzw. pakieciki — „petits paquets", do wagi 1 kg. Pakieciki służą do przesyłania małych ilości towarów oraz mniejszych przedmiotów, mogą zawierać przedmioty, podlegające należnościom celnym. Pakieciki nie mogą zawierać listów ani notatek mających charakter korespondencji, znaczków pocztowych i papierów przedstawiających wartość. Na pakieciokach winien być na stronie adresowej umieszczony napis „petit paquet", nazwisko i adres nadawcy umieszcza się na zewnętrznej stronie przesyłek, poza tym warunki przesyłania i opakowania takie jak dla próbek towarów. Pakieciki muszą być opłacone całkowicie przy nadaniu.

Przedłużenie rejestracji domów

Ponieważ ze względów technicznych nie wszyscy obywatele mogli sprostać wymogom ogłoszenia z dnia 1. 6. br. w sprawie rejestracji domów, mieszkań i lokali użytkowych, zarządził Prezydent stol. m. Poznania przedłużenie ostatecznego terminu do składania wypełnionych formularzy **do dnia 6 lipca 1946 r.**

Po bezskutecznym upływie tego terminu zastosowane zostaną w stosunku do winnych niewykonania powyższego zarządzenia rygorystyczne sankcje karne, wynikające z art. 38 dekretu o publicznej gospodarce lokalami z dnia 21 grudnia 1945 roku.

KOMUNIKATY

Uwaga! Przewidziana w dniu od 2—9 lipca br. wycieczka Sp. Wyd. „Czytelnik" na Pojezierze Mazurskie nie odbędzie się z powodów od organizatorów niezależnych.

I. Sodalicja Pań Miejskich pod wezw. Niep. Pocz. Najśw. M. P. zawiadamia, że nabożeństwo miesięczne odbędzie się 2 lipca o godz. 8-mej w kościele św. Krzyża przy Grobli. Zebranie o godz. 16,30 na salce św. Marcina.

Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Komunikacyjny, Oddział Lotnictwa Cywilnego w Poznaniu zawiadamia, że absolwenci teoretycznego kursu silnikowego, którzy nie mieli możności z jakichkolwiek przyczyn złożyć egzaminu lub poprawić noty, mogą się zgłosić w dniach 4 i 5 lipca br. w Oddziale Lotnictwa Cywilnego w Poznaniu, Wały Jana III nr 12 od godz. 8—12 i 15—19-tej.

Zarząd Pow. Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. wzywa inwalidów wojennych i wdowy (członków Koła Poznań) o spieszną wymianę tymczasowych legitymacji na legitymacje stałe, w Sekretariacie Związku. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć 1 fotografię, orzeczenie Inw. Kom. Rew. Lek. (odn. dekret Izby Skarbowej wzgl. Książkę Inwalidzką).

Inwalidzi, którzy oddali odcinki 33 i 34 za luty 1946 r. kat. I na wyroby tekstylne winni wyroby te odebrać w Sekretariacie najpóźniej do dnia 10. 7. br. Po upływie tego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Przedstawiciel OMTUR-u do Głosowania Ludowego zawiadamia, że w niedzielę, dnia 30 czerwca o godz. 8-ej rano odbędzie się zbiórka wszystkich członków w „Domu OMTUR-owca" przy ul. Łukaszewicza 40.

Ze względu na ważność sprawy przybycie wszystkich członków obowiązkowe pod rygorem organizacyjnym.

Zarząd Miejski, Oddział Wychowania Fizycznego zawiadamia, że z dniem 15. 6. br. zostały uruchomione i oddane do użytku publicznego korty tenisowe przy ul. Bukowskiej 53, wejście przez boisko sportowe.

W związku z powyższym odbędzie się konferencja w dniu 3 lipca o godz. 10-tej w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu z udziałem delegatów Central, Zjednoczeń, Izb Przemysłowo-Handlowych i Dyrekcyj Przemysłu Miejscowego przy Urzędach Wojewódzkich.

Na polecenie Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego Dyrekcja Międz. Targów Poznańskich ma zorganizować oficjalny udział Polski na Międz. Targach w Sztokholmie, które odbędą się w czasie od 24 sierpnia do 3 września 1946 r.

Jednostka Wojskowa w Poznaniu przyjmuje zapisy do orkiestry na podoficerów zawodowych i uczniów. Zgłoszenia u kapalmistrza pułku por. Kosza, ul. Rolna nr 43-53.

Stronnictwo Pracy, Zarz. Woj. zawiadamia, że w 3-cią rocznicę śmierci gen. Wł. Sikorskiego, dnia 7 lipca, odprawiona zostanie msza św. żałobna i akademia. Bliższe szczegóły w afiszach.

P. C. K. poszukuje: Kostecką Teresę z d. Mysiewicz ur. w 1914 r., repatriantkę z Iwanówka; Koncewicza Leopolda ur. w 1923 r., który do 45 r. mieszkał w Krakowie i podobno wyjechał do Poznania; Górską Marię ur. w 1912 r. wraz z dziećmi Danutą i Haliną, wysiedlone z Grodna do Polski; Przyłuskiego Tadeusza, lekarza z Inowrocławia, który w 39 r. został wysiedlony do woj. krakowskiego i miał wrócić do Poznania; Liskę (panna) zam. ostatnio w Poznaniu; Emmę Wiechert, która miała w 43 r. przyjechać wraz z dziećmi Zawadzkiego Władysława z Łodzi do Poznania; Szmigera Stefana ur. w 1924 r. z Humin pod Łowiczem, widzianego w czerwcu 45 r. w Poznaniu, Opatowicza Tadeusza, zam. w Poznaniu; Gajewskiego Stefana ur. w 1895 r., który ostatnio przebywał w woj poznańskim.

Informacje do P. C. K. Poznań, ul. Asnyka 5.

Kto może udzielić informacji o losie: Kłosowskiego Andrzeja ur. w 1895 r., wyprowadzonego przez okupanta z obozu w Żabikowie; Hurtiga Kazimierza ur. w 1918 r., b. więźnia Gross-Rosen; Brajewskiego Leopolda ur. w 1899 r. przebywającego w Oranienburgu; Wojtaszka Jana ur. w 1905 r., kapitana 7 Baonu Saperów w Poznaniu, o którym ślad zaginął w 1939 r.

Informacje do P. C. K. Poznań, ul. Asnyka 5.

Odpowiadamy czytelnikom

Jeden za tych biedaków. Mimo zrozumienia, jakie mamy dla ciężkiego położenia starców i emerytów, nie otrzymujących pełnych przydziałów trudno nam w najbliższym czasie poruszyć te bolączki w obszerniejszym artykule (zwłaszcza, że pisaliśmy o tym przed niedawnym czasem). W swoim czasie do sprawy tej powrócimy.

P. Latanowicz z Kobylepola. Za wiadomość o istniejącej w Kobylempolu hodowli jedwabników pod Pana kierownictwem, liczącej ok. 70.000 gąsienic dziękujemy w imieniu tych czytelników, których hodowla ta interesuje. W sprawie drugiej prosimy zwrócić się do Komisji Odszkodowań Wojennych w Poznaniu, ul. Masztalarska 2.

P. Włodzimierza Wełnicz z Głównej. Mieszkańcy prawego brzegu Warty często skarżą się na ogromne trudności komunikacyjne z centrum i innymi dzielnicami lewego brzegu. Fakt ten, który Pani przytacza, tj. nocna komunikacja na „Wianki", uniedostępniona dla mieszkańców Głównej, Starołęki, Śródki itd. — jest dowodem niedociągnięć na tym odcinku naszego miasta. Mamy przecież nadzieję, że M. P. K. E. — słuszne żądania mieszkańców lewego brzegu Warty **uwzględni.**

Sobota, 29 czerwca 1946

W teatrach poznańskich:

Teatr wielki: dziś godz. 15-ta — „Kraina uśmiechu", godz. 19-ta występ Rosyjskiego Zespołu Tanecznego Aleksandrowa; jutro, godz. 19-ta — „Faust".
Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 15-ta i 19-ta — „Wieczór Trzech Króli".
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 16-ta i 19-ta — „Rozkosna dziewczyna".
Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś i jutro, godz. 15,30 i 18-ta — „Kot w butach".
Miejski Teatr Marionetek. dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 14-ta — „Śpiąca królewna".
Oświatowy Teatr Kukiełkowy „Bajka" — dziś i jutro, godz. 16-ta „Ciocia Twardowska".
„Kukułka" — kawiarnia „A", pl. Wolności 4 — dziś i jutro, godz. 19-ta — „Oj, tak, tak, tak".

W kinach poznańskich:

„Apollo" — „Kwiat miłości"; **„Bałtyk"** — „Wołga Wołga"; **„Muza"** — „Było ich dziewięciu"; **„Rialto"** — „Nowe przygody Tarzana"; **„Warta"** — „Świniarka i pastuch".
Uwaga: Wszystkie kina zaczynają seanse o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej; w niedzielę o godz. 14-tej.

Z Teatru Wielkiego

Dziś o godz. 15-tej — „Kraina uśmiechu" po cenach zniżonych. Wieczorem, o godz. 19-tej występ radzieckiego Zespołu Tanecznego Aleksandrowa.

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 19-tej — „Faust", opera w 5 aktach Karola Gounoda. W głównych partiach: Halina Dudice-Latoszewska, Jadwiga Musteiewska, Józef Wolański, Robert Szuk. Zygmunt Mariański, Janowska-Kopczyńska i Igor Mikulin. Kierownictwo muzyczne dyr. Z. Wojciechowski, reżyseria Janowska-Kopczyńska choreografia baletmistrz St. Miszczyk, dekoracje i kostiumy Z. Szpinger. — W poniedziałek teatr nieczynny.

Premiera „Roxy" w Teatrze Polskim

W pełni powodzenia schodzi z repertuaru komedia Szekspira „Wieczór Trzech Króli". Dziś i jutro, 29 i 30 czerwca po dwa przedstawienia o godz. 15 i 19-tej.

W poniedziałek teatr nieczynny z powodu **generalnej** próby, we wtorek 2 lipca o godz. 19-tej pierwsze przedstawienie miłej komedii amerykańskiego pisarza Barry Conners'a pt. „Roxy" z Janiną Marisówną w roli tytułowej. W pozostałych rolach Antonina Podgórska, Irena Żuchowicz, Józef Andrzejewski, Lucjan Dytrych, Olgierd Jacewicz i Józef Niewęgłowski. Sztukę reżyseruje Władysław Neubelt, dekoracje projektował art. mal. prof. Stanisław Jarocki.

Premiera prasowa odbędzie się w piątek 5 lipca o godzinie 19-tej.

Otwarcie wystawy plastyki i fotografiki

W dniu dzisiejszym, o godz 12-tej nastąpi otwarcie wystawy plastyki i fotografiki w Muzeum Wielkopolskim. Wystawa obejmuje prace Instytutu Sztuk Plastycznych i fotogramy członków Stowarzyszenia Miłośników Fotografiki m. in. prace prof. J. Bułhaka.

Oj, tak, tak, tak!

Nawet ptak, jakim jest kukułka przestał kukać i tylko tak, tak, tak niezmiennie odpowiada. Zasłuchani w to poznaniacy „kukułkarze" spróbują go naśladować. Czy się to uda J. Skubniewskiej, St. Drewiczowi, Z. Laurentowskiemu, S. Mikulnowi St. Strugarkowi i W. Kanduiskiemu, zobaczymy dziś i jutro w „Asie"

Kto nie przyjdzie, straci bardzo dużo.

Dzisiaj wystąpi balet Aleksandrowa

W dniu dzisiejszym o godz. 19-tej wystąpi w Teatrze Wielkim radziecki zespół baletowy Aleksandrowa.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych zawiadamia, że Związki Zawodowe, które nie odebrały biletów na balet, mogą je odebrać w dniu dzisiejszym w O. K. Z. Z. od godz. 10—12.

Program audycyj radiowych na niedzielę, 30 bm.

6,57 Transmisja z Krakowa; 8,00 Dziennik poranny; 8,20 Muzyka; 9,00 Transmisja nabożeństwa z Poznania — na wszystkie rozgłośnie polskie; 10,00—24,00 Muzyka i komunikaty Komisji Głosowania Ludowego.

Porządek mszy św. w niedzielę w kościołach

Parafia Farna (śródmieście): godz. 6, 7, 8, 9, 10 (szkolna), 11 (suma) i 12.30.
Parafia Archikatedralna (Śródka): godz. 6, 7, 8, 9.30 i 11-ta.
Parafia św. Marcina (śródmieście): godz. 7, 8, 9 (szkolna) i 11.30.
Parafia św. Wojciecha (śródmieście): godz. 8, 9 (szkolna), 10.30 (suma) i 12.30.
Parafia Matki Boskiej Bolesnej (Łazarz): godz. 6, 7, 8, 9 10 (szkolna), 11 i 12.30.
Parafia św. Michała (Łazarz): godz. 6, 7, 8, 9 (szkolna), 10 (suma).
Parafia Zmartwychwstania Pańskiego (Wilda). godz. 6, 7, 8 9 (szkolna), 11 (suma) i 12.30.
Parafia św. Floriana (Jeżyce): godz. 6, 7, 8, 9 (szkolna), 10, 11 (suma) i 12 30.
Parafia św. Jana Vianney (Sołacz): godz. 9 i 11 (suma).
Parafia św. Stanisława Kostki (Winiary): godz. 8 i 10.30 (suma).
Parafia św. Jana Jerozolimskiego (Komandoria): godzina 9.30.
Parafia św. Rocha (Ratajc): godz. 8 i 11 (suma).
Parafia Niep. Pocz. N. M. P. (Główna): godz. 7, 9 (szkolna) 10 i 11 (suma).
Parafia M. B. Częstochowskiej (Nasamowice): godz. 8 (szkolna) i 10.15 (suma).

Państwowe Szkoły Spółdzielcze w Poznaniu
urządzają pod wysokim protektoratem
Dyr. Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. p. Łażewskiego
Dyr. Związku „Społem" p. Andruszkiewicza
Dyr. Związku „Społem" p. Grzelaczyka
ZABAWĘ MATURALNĄ
w sobotę, dnia 29 czerwca br. w salach Akademii Handlowej w Poznaniu, przy Walach Zygmunta Starego, na którą zapraszają wszystkich, mających ochotę mile spędzić wieczór.
Przygrywa doborowa orkiestra. Atrakcje! — Niespodzianki! — Występy! Bufet własny obficie zaopatrzony. Ceny przystępne.
Całkowity dochód przeznacza się na kolonie letnie dla młodzieży.
Początek o g. 21. Strój wieczorowy nie obowiązuje.
Wstęp zł 100 —, dla młodzieży szkolnej 50 proc. zniżki.
Wstęp za zaproszeniem, które można nabyć w sekretariacie Szkół Spółdzielczych w Poznaniu, ulica Przebieg 2. 20871

SPORT

Dzisiejsze imprezy sportowe

Finały mistrzostw kl. A

K. K. S. — Ostrovia — o godz. 11-tej na boisku K. K. S. w Dębcu.

Warta — Admira — o godz. 18-tej na boisku Warty.

O wejście do kl. A.

Blask — H. C. P. — o godz. 18-tej na boisku miejskim w Starołęce. Przedmecz drużyn juniorów.

K. S. Naprzód — K. S. Czarni o godz. 17-tej na boisku Pocztowego K. S. przy moście Rocha.

Legia — Luboński K. S. — o godz. 15-tej na boisku KKS w Dębcu.

Tramwajarze — Nivea

Dziś o godz. 18-tej na stadionie śródeckim odbędzie się spotkanie piłkarskie pomiędzy „Tramwajarzami" a zespołem fabrycznym „Nivea".

Partyzant (Belgrad) — Cracovia 4:3 (2:1)

Drugi mecz piłkarski w Polsce rozegrała drużyna jugosłowiańska Partyzant w Krakowie z Cracovią. Po niezwykle ciekawej grze stojącej na wysokim poziomie, zwyciężyli goście zagraniczni w stosunku 4:3. Bramki dla Jugosłowian zdobyli: Palfi 2, Rupnik i Bobek, dla Cracovii Giergiel, Różanowski I, Różanowski II.

Tragiczny wypadek Odrowąża

Znany piłkarz warszawskiej „Polonii" — Odrowąż przed paroma dniami jadąc na motocyklu derzył się z samochodem na ul. Puławskiej. Po przewiezieniu go do szpitala stwierdzono skomplikowane złamanie nogi i w wyniku przeprowadzonej operacji nogę amputowano.

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

Obywatele Wielkopolski o Głosowaniu Ludowym

Głosy obywateli krotoszyńskich a referendum

Przewodniczący Rady Zakładowej Browaru w Krotoszynie, **ob. Bała Ignacy** na temat referendum oświadczył: „Dnia 30 czerwca każdy, kto chce dobra państwa i swego odpowie trzy razy „tak". Zgodne trzy razy „tak" — to utrwalenie dotychczas osiągniętych sukcesów naszego Rządu, to dalszy krok ku dźwignięciu Polski z ruin. Dlatego i ja i wszyscy moi koledzy współpracownicy odpowiemy trzy razy „tak", bo tylko taką odpowiedź dyktuje nam sumienie Polaka-Demokraty."

Sekretarz Powiatowy Rady Związków Zawodowych w Krotoszynie **ob. Michał Jańczak** na temat referendum oświadczył co następuje: „Uważam, że wszystkie dyskusje na temat referendum są właściwie niecelowe. My obowiązek swój znamy i go spełnimy. Obowiązkiem tym, to gromadny udział wszystkich Polaków w głosowaniu. Każdy z nas wie, że na nas zwrócone są oczy całego świata i dlatego 30 czerwca pokażemy, że w chwilach ważnych i poważnych stajemy jak jeden mąż i nic nas nie zachwieje. Tylko nasza zdecydowana postawa w sprawach naszych granic zachodnich, naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej może nam zapewnić szacunek i pomoc zagranicy. Dlatego też każdy komu dobro kraju leży na sercu odpowie bez wahania na trzy pytania trzy razy „tak".

Przewodniczący Związku pracowników branży spożywczej w Krotoszynie **ob. Stanisław Chudziński** w dyskusji na temat referendum oświadcza: „Uważam, że udział w głosowaniu powinni wziąć i wezmą wszyscy Polacy uprawnieni do tego, bez względu na przynależność partyjną czy zapatrywania polityczne. Chodzi tu przecież o wykazanie naszej jedności i solidarności, o wykazanie zwartości naszego demokratycznego frontu. Odpowiedzi na pytania też są proste i jasne. Każdy z nas kto chce utrwalenia zdobyczy świata pracy, musi odpowiedzieć „tak" na pytanie pierwsze i drugie a na pytanie trzecie da odpowiedź „tak" każdy, kto nie chce zasłużyć na miano zdrajcy narodu".

Ob. Stefan Marciniak, działacz młodzieżowy, urzędnik Państwowych Zakładów Umundurowania w Krotoszynie, zapytany o zdanie na temat głosowania ludowego oświadczył naszemu współpracownikowi, że udział w głosowaniu ludowym musi wziąć każdy uprawniony i zdrowo myślący Polak. Dotychczasowe zdobycze frontu demokratycznego należy rozwinąć dla dobra całego świata pracy, dlatego na wszystkie pytania cała młodzież pracująca i kształcąca się bez względu na przynależność organizacyjną odpowie jednogłośnie „tak".

Ob. Naskręt Walenty przewodniczący Rady Zakładowej Cegielni — Stary Krotoszyn tak mówi o głosowaniu ludowym: Dzień 30 czerwca będzie datą historyczną. Dawno już nie mieliśmy sposobności wyrażenia naszego zdania w kwestiach ogólnopaństwowych. Rozpisując głosowanie ludowe Rząd Jedności Narodowej dał nam dowód wielkiego zaufania i wierzy w naszą dojrzałość polityczną i my tego zaufania nie zawiedziemy. Do urn pójdziemy wszyscy — nikogo uprawnionego do głosowania tam nie zabraknie. Jeśli chodzi o odpowiedzi na zapytania, to zdrowy rozsądek dyktuje nam trzykrotne „tak". Tego wymaga od nas powaga obecnej chwili. Nie pozwolimy sobie przecież odebrać ani ciężko wywalczonych przywilejów świata pracy, ani krwią milionów Polaków zbroczonych ziem odzyskanych. Zatem jedna jest tylko możliwość: 30 czerwca **wszyscy głosujemy trzykrotnie „tak".**

Przewodniczący Zarządu Powiatowego Związku byłych Więźniów Politycznych i Obozów Koncentracyjnych **ob. Józef Duczmal** na temat referendum mówi: „Udział w głosowaniu ludowym to nasz obowiązek. Co do tego nie może być żadnej różnicy zdań i z tego sobie wszyscy doskonale zdajemy sprawę. Każdy też z nas kto chce Polski silnej i potężnej, odpowie trzy razy „tak".

Przewodniczący Powiatowej Rady Związków Zawodowych **ob. Władysław Kałążny** na temat referendum oświadczył naszemu współpracownikowi co następuje: „Udział w głosowaniu ludowym musi wziąć całe polskie społeczeństwo. Udział w głosowaniu to egzamin narodu polskiego. Każdy kto ma dobro naszego młodego państwa na uwadze głosuje bezwzględnie trzy razy „tak".

Ob. Edmund Spychała, urzędnik kolejowy, przewodniczący MK OM TUR w Krotoszynie na temat referendum oświadcza: „Moim obowiązkiem Polaka-demokraty jest dać kartkę w dniu głosowania ludowego z silnym trzy razy „tak". Trzy razy „tak" to odpowiedź na wszelkie zakusy reakcji, to wykazanie zwartości frontu demokratycznego w naszym młodym państwie polskim!"

Podinspektor szkolny w Krotoszynie **ob. Wincenty Bytoński**, członek Powiatowej Rady Narodowej powiedział: „Uważam, że obowiązkiem każdego Polaka z uwagi na prestiż wobec zagranicy jest przede wszystkim wziąć udział w głosowaniu ludowym, a każdy prawdziwy demokrata bez wahania powie trzy razy „tak". (wjc)

Posłuchajmy, jak wypowiadają się niektórzy

obywatele ziemi chodzieskiej na temat referendum

Robotnik z Fabryki Porcelany Wiśniewski Wincenty ma głos:

— Aczkolwiek nie wnikam w to, kto kieruje fabryką, to zgodzę się na ten system, jeżeli będzie on naprawdę chronił robotnika przed wyzyskiem. Do partii nie należę, mnie wszystko jedno. Chodzi o to, by wszędzie byli ludzie mądrzy i sprawiedliwi, by każdy robotnik otrzymał równe wynagrodzenia, takie, jakie zarobi.

— A jak z tym trzecim pytaniem?

— Chyba każdy uczciwy Polak pragnie polskiej ziemi, inaczej byłbym bratobójcą. Tylko Niemiec i jego pachołek odpowiadają „nie".

Małorolny osadnik Hołutenny Bazyli

— Co pan myśli o Referendum?

— Jako chłop przy pługu, pragnę spokoju, aby odzyskaną ziemię obronić i poważam tylko tego, kto mi możliwość pracy na roli gwarantuje. Za wiele krwi upłynęło, chcę wreszcie spokoju. Moje przekonanie polityczne oznajmię w niedzielę — 30-go czerwca odpowiednią pozytywną.

Rzemieślnik ob. Gendek

Starego rzemieślnika znam od lat. Pytam go o zdanie.

Pan chce wiedzieć co ja myślę?

Można na referendum patrzeć z różnych stron i z rozmaitych poglądów politycznych, ale jest to rzecz, aby w obliczu chwili międzynarodowej, odsunąć na bok swoje prywatne sprawy i pójść do urny wyborczej pod wspólnym sztandarem, jakim jest najwyższe dobro narodu.

Naród powinien mieć prawo swobodnie się wypowiedzieć, a poza tym mieć zaufanie do tych, którzy nas prowadzą. Kocham pracę i chciałbym być szczęśliwy. Na pożyczkę dałem i głosować także będę. Moi koledzy też tak myślą.

Co mówią kaliszanie o głosowaniu ludowym

(wo) Cały Kalisz znajduje się pod znakiem referendum. Już za kilka dni społeczeństwo kaliskie wypowie swoją wolę w trzech istotnych dla polskiej państwowości pytaniach.

Wszystkie ugrupowania polityczne organizują wiece przedwyborcze, na których omawiana jest sprawa doniosłości referendum.

Pragnąc się dowiedzieć, **co mówią o referendum** poszczególne osoby, zwróciliśmy się do ludzi, którzy nie należą do żadnych partii politycznych, o wypowiedzenie się w tej sprawie. A więc **ks. Sieradzan**, działacz społeczny, powiedział: „Udział w referendum jest nakazem sumienia każdego Polaka-katolika". Znany działacz społeczny, **sędzia J. Nowak**, mówi: „Referendum wykaże, czy naród jest dojrzały politycznie. W dniu 30 czerwca pokażemy światu, że nasze granice na Odrze i Nisie akceptuje cały naród".

Na wszystkie trzy pytania „tak" odpowiada **ob. Chmielewski**, działacz charytatywny.

Tak samo jak poprzednik odpowie robotnik kaliski **St. Wiśniewski**: „Jestem za zniesieniem Senatu, chcę aby fabryka, w której pracuję, była upaństwowiona i żebym był w niej współgospodarzem. Pragnę Polski silnej. Granice na Odrze i Nisie utrwalą naszą sytuację gospodarczą, oraz zapewnią nam bezpieczeństwo, grożące nam ze strony naszych śmiertelnych wrogów".

Są to wypowiedzi ludzi z różnych środowisk, podkreślają one ważność referendum i konieczność pozytywnej odpowiedzi na wszystkie trzy pytania.

Dnia 28 czerwca 1946 r. rano zmarł nagle mój najukochańszy mąż i ojciec, śp.

Apoloniusz Centkiewicz

przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie drogich zwłok odbędzie się w sobotę o godz. 18-tej z domu żałoby do kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Pogrzeb w poniedziałek, 1. 7. 1946 r., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej.

W ciężkim smutku zawiadamia
żona z nieobecną córką i rodziną

Poznań, Kraszewskiego 19 m. 5.

21536

Dnia 1 lipca 1944 poległ na polu chwały we Włoszech w wieku lat 31, śp.

kpt. lek. Zygmunt Rymkiewicz

dr med.

Msza św. za spokój Jego świetlanej duszy odprawiona zostanie dnia 1 lipca w kościele OO. Jezuitów o godz. 8-ej, o czym zawiadamiają

matka, żona i teść

Poznań, Gajowa 4.

21530a

---

†

Dnia 27 czerwca 1946 r. powołał Pan Bóg do grona swych aniołków, w szóstym miesiącu życia, naszą najdroższą, jedyną córeczkę, śp.

Marię Ewę Kowalównę

Pogrzeb odbędzie się, dnia 1 lipca 1946 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza w Górczynie.

W smutku pogrążeni
rodzice i rodzeństwo

Poznań, Warszawa, Chełm Lubelski, Katowice.

6-373

Papierosy monopolowe

PO CENACH HURTOWNYCH:

Bieliznę damską i męską, artykuły galanteryjne, zabawki celuloidowe biżuterię sztuczną i inne artykuły do nabycia

21009

Poznań, Fr. Ratajczaka 10 m. 2 parter

Księgowego - bilansisty

poszukujemy zaraz do naszej Spółdzielni Mleczarskiej, piszącego biegle na maszynie, który by również załatwiał wszelką korespondencję związaną z prowadzeniem Spółdzielni.

Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw oraz podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia prosimy kierować:

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Ryczywole, pow. Oborniki 6-351

PRZEDSTAWICIELA

na województwa: poznańskie — pomorskie — tereny zachodnie, objeżdżającego stale teren poszukuje istniejące od roku 1880

LABORATORIUM CHEMICZNE

21378 **St. Górski**

WARSZAWA — KOSZYKOWA 20

Lekkomyślność

sprowadza z reguły katastrofę. A czyż nie nazwać lekkomyślnością zaniedbywanie podstawowych zasad higieny? Na przykład zęby. Lekceważenie ich, to prosta droga do katastrofy i odwrotnie: pielęgnowanie ich pastą ANIDA to droga do zdrowia i dobrego samopoczucia. 18160

Uwaga! Uwaga!

Koncert artystyczny

zespołu sławnego

kapelmistrza Dziwiłło

w Restauracji - Barze

»ARTUS«

św. Marcin 6

znanej z wykwintnej kuchni, zimnego bufetu, wyborowych wódek i likierów.

Bogaty zbiór obrazów art. malarzy polskich i innych mistrzów uprzyjemnia pobyt miłym Gościom w lokalu.

Lokal otwarty do godziny 1-szej w nocy.

21559

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych

zatrudni

księgowych-bilansistów

w zakładach swoich na Ziemi Lubuskiej

Warunki: pensja, premia, mieszkanie, aprowizacja, stołówka

Zgłoszenia: Poznań, 3 Maja 5 I ptr. pokój 9

21490

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47

20190

Części Rowerowe

E. Kromczyński

POZNAŃ, św. Marcin 47

w pobliżu ul. Kantaka

20975

Lekarskie

Wróciłem K. Kuczkowski, dentysta, ul. Częstochowska nr 11. 21473

Różne

Peleryny, płaszcze gumowe podkleiam, naprawiam fachowo. Jeżyce, Sienkiewicza nr 9a m. 17. 21072

Dźwigary budowlane prostuje, kupuje, sprzedaje. Fa T. Czajczyński, Dąbrowskiego nr 89, tel. 20 14. 21483

Wełnę do przędzenia fabrycznego przyjmuję. Zgł. Poznańska 28/30 m. 16. 21335

Obecnie

wyroby nasze sprzedaje

Centralna Ekspedycja

Państw. Zjedn. Przemysłu Cukierniczego w Poznaniu

Św. Wojciecha 29

Tel. 20-85

dokad prosimy Szanownych Odbiorców zwracać się w sprawie kupna towaru

Goplana

POZNAŃ

6-310

Książkową

obeznaną z przebitkową książkowością, siłę rutynowaną poszukuje

Spółdzielnia Pracy

Oferty „Par" Poznań, Ratajczaka 7 pod 6.586

21545

Ng. akt. 6 Kg. 12/45.

Sentencja Wyroku.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 3 września 1945 r.

Sąd Grodzki w Lesznie w składzie następującym: sędzia — Mciszi; protokolant — Smoczyk.

Rozpoznawszy dnia 3 września 1945 r. sprawę z oskarżenia Józefa Brudy, maszynisty kolejowego, przeciwko Janowi Sipińskiemu z Leszna, oskarżonemu o to, że w miesiącach maju i czerwcu 1945 r. w Lesznie pomówił oskarżyciela prywatnego o takie postępowanie, które może go poniżyć w opinii publicznej przez to, że twierdził, że:

1. oskarżyciel prywatny podczas okupacji współpracował z gestapem i Ukraińcami;
2. wydał w ręce gestapo Żydówkę Genowefę Rakowską z Krakowa;
3. musiał z Krakowa uciekać, chcąc w ten sposób przed władzami polskimi uniknąć odpowiedzialności za swe czyny, to jest o czyn przewidziany w art. 255 k. k.

postanowił:

I. uznać osk. Jana Sipińskiego winnym występku z art. 255 § 1 kk., który oskarżony popełnił w czasie i miejscu i w sposób wyżej opisany i za to skazać go na karę aresztu przez trzy miesiące i karę grzywny w kwocie 1000 zł (tysiąc złotych) z zamianą w razie niesciągalności na karę aresztu przez 10 dni;

II. orzeczoną karę darować na zasadzie art. 5 § 2 Dekretu o amnestii z dnia 2. 8. 45 r.;

III. nałożyć na oskarżonego koszty postępowania i z tego tytułu przysądzić oskarżycielowi prywatnemu od oskarżonego kwotę 81 złotych;

IV. zarządzić ogłoszenie wyroku w „Głosie Wielkopolskim" i Biuletynie Informacyjnym powiatu leszczyńskiego i kościańskiego. 6-339

Zdzisław Mścisz

Garderobę męską i chłopięcą!!

Eleganckie PŁASZCZE DLA PAŃ

Materiały bielskie w najnowszych deseniach

Jedwabie i wełny, piękne kolory i wzory oraz

Wytworną bieliznę damską i męską

w największym wyborze poleca znana od lat firma

Edward Michaelis, Poznań

ul. Wrocławska 22 — narożnik ul. Szkolnej 21261

Telefony: 22-14 i 16-54

Największy skład! Największy wybór! Najniższe ceny!

Import Eksport

Zioła lecznicze przemysłowe i przyprawowe

kupuje i sprzedaje

„SPOŁEM"

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Zamówienia przyjmują i udzielają informacji:
Dział Ziół Centrali „SPOŁEM", Warszawa, ul. Grażyny 13
Referaty Ziół wojewódzkich Oddziałów Rolniczych „SPOŁEM" w miastach:

Białystok, ul. Kilińskiego 7
Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 24
Gdynia, ul. Abrahama 37
Katowice, ul. Zabrska 10
Kraków, ul. Warszawska 4
Lublin, ul. Konipnicka 3
Łódź, ul. Piotrkowska 54
Poznań, Chełmońskiego 1
Radom, Żeromskiego 31
Rzeszów, Bernardyńska 2
Szczecin, Zaolziańska 22/24
Olsztyn, Ogrodowa 7
Warszawa, Szpitalna 5
Wrocław, Krasińskiego 7

i Spółdzielnie rolniczo-handlowe ze Spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej oraz Oddziały Spożywcze „SPOŁEM" rozmieszczone w całym Kraju.

6-296

Hurtownia towarów włókienniczych i galanteryjnych

„Tkanina"

Sp. z ogr. odp.

Poznań

Plac Wolności 14 - tel. 21-07

21439

PIECZĘCIE
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
Tel. 23-39
oraz Dąbrowskiego 15 - 20011

Woski, stearynę kalafonię, tłuszcze, oleje roślinne glicerynę, chemikalia i inne surowce kupuje „Farmachemia" Poznań, Libelta 11. 21131

Salon Sztuki „Silva Rerum"
Armii Czerwonej 4
kupuje — sprzedaje 6-1
obrazy — dywany — antyki porcelanę i kryształy

Taśmy do maszyn do pisania 13 mm kupi
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Poznań, Wyspiańskiego 10 I. ptr. pokój 2
21564

DO PANTOFLI PŁÓCIENNYCH TYLKO **KREM-BIEL**

SOL-TENNIS

w tubach

SPRZEDAŻ: WARSZAWA GRÓJECKA 56-58

Przedstawicielstwo: ST. DAŁKOWSKI
Poznań, ul. Półwiejska 3 - Tel. 31-23 21403

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
poleca znana firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05
Liczne uznania za prace 21553

Ałun biały mielony
Chlorek-Dekstryna
Dwusiarczyn sodu
Kwas azotowy
Siarczek sodu
Siarczyn sodu
Siarka w kawałkach
Woda amoniakalna 910

i inne produkty chemiczne dostarcza w mniejszych i większych ilościach

„CHEMIKALIA"

Poznań, św. Wojciecha 2a
Telefon 48-41
21438

Pierwszej jakości wyroby:

HANKA

Aromaty
Budynie
Cukier waniliowy
Proszek do pieczenia

Pleszewska Wytw. Art. Spoż.
J. Wysocki
Pleszew, Marszewska 4, tel. 140
6-337

Wyroby z rurek szklanych
Ampułki, beretówki, cygarniczki, ozdoby choinkowe, termometry alkoholomierze i t. p. POLECA
F-ma. RYLSKI
Częstochowa, Sobieskiego 34/36
telefon 12-55, 12-56
6-343

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
„DŹWIGAR"
Centrala Cieplice, ul. Dworcowa 26
koło Jeleniej Góry poszukuje:
1) **inżynierów specjalistów budowy mostów, kalkulatorów, statyków i konstruktorów, majstrów murarskich i mostowych.**
2) **wykwalifikowanego magazyniera w dziale budowlanym - maszynowym i technicznym. Przewidziana długoletnia praktyka i znajomość języka niemieckiego.**
6-301

PCH Państwowa Centrala Handlowa PCH

Oddział Wojewódzki w Poznaniu

św. Marcin 65. Tel. 35-14, 44-65 Adres telegr. „PeCeHa".

Agentury: Gniezno, Gorzów, Kalisz, Konin, Ostrów, Zielona Góra, Leszno

walczy z nieuczciwą spekulacją
jedyne korzystne źródło zakupu dla kupca prywatnego
specjalne rabaty dla
Konsumów Fabrycznych oraz
Zrzeszeń Pracowników Instytucyj
Państwowych i Samorządowych

poleca po cenach ściśle hurtownych:
Artykuły spożywcze
Wina
Wyroby żelazne, papiernicze
Chemiczne, Tekstylia
Materiały budowlane

kupuje:
Zboża
Nasiona oleiste
wszelkie produkty rolne

6-369

Wolne posady

Szewskich czeladników przyjmie Zieliński, Polna 21. 21201

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Zgłosić: Kostańska, Poznań, Szamotulska 2. 21215

Sił nauczycielskich do szkoły ośmioklasowej poszukuje Zakład wychowawczy Zdziechowa koło Gniezna. 21354

Inżyniera rolnika poszukuje Zakład wychowawczy Zdziechowa koło Gniezna. 21353

Dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. Skład spożywczy, Rynek Śródecki nr 3. 21355

Ekspedientka potrzebna zaraz — Cukiernia M. Stefański, 27 Grudnia 1. 21514

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Janusz — Daszyńskiego 25. 21470

Poszukuje się dziewczyny do wszystkiego z dobrym gotowaniem i pieczeniem do Wrocławia, do dobrego domu. — Zgł. z podaniem warunków i referencji pod adresem — Poznań, Libelta 10. 21529

Pilniki stępione nacina fachowo **Firma St. Kaczmarek** Poznań, Strumykowa 20 21093

Fachowca dla wytwórni strun na bardzo dobrych warunkach poszukujemy. Oferty „Par", Poznań, Ratajczaka 7 pod 6.571 21552

Starsza dziewczyna do prac domowych na resztówce potrzebna zaraz lub 15. 8. br. Of. „Gł. Wielkp." nr 21359.

Księgowa-maszynistka, siła wykwalifikowana potrzebna. Zgł. „Par", Ratajczaka 7 pod 6.534. 21432

Potrzebny zaraz biurowy, dokładnie obznajomiony z biurowością przedsiębiorstwa drzewnego. Oferty pisemne z podaniem warunków — Tartak Skoki, pow. Wągrowiec. 21449

Ślusarz-szlifierz potrzebny zaraz. W. Grządzielski, Poznań, Wroniecka 16. 21448

Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, oddz. w Poznaniu wydział elektryczny przyjmie zaraz elektromonterów. Zgł. w biurze: Szamarzewskiego 11 m. 10. 21429

Kilku panów do pracy związanej z akcją opiekuńczo-społeczną przyjmie Wydział Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego. Zgł. pokój 419. 21416

Gospodyni na wieś do wszystkiego potrzebna. Dom nowoczesny, woda, zimna i ciepła, wynagrodzenie dobre. Zgł. 3 lipca, godz. 14, Karmelicka 1 m. 19, przy kościele Bożego Ciała. 21518

Inteligentna panienka, z dobrego domu, do towarzystwa 5-cio letniej córeczki na parę godzin dziennie potrzebna. Drogenia Wolnik, Rynek Wildecki 71. 21351

Pomocnica domowa do wszelkich robót potrzebna — Bielenia, Sołacz, Góralska 7. 21462

Poszukuję do zajęć domowych osoby uczciwej, z samodzielnym gotowaniem na wyjazd na prowincję do 2-ch osób. Wynagrodzenie i utrzymanie dobre. Of. „Gł. Wielkopolski" nr 21464.

1 tokarza, 1 mechanika, 1 szofera przyjmie warsztaty samochodowe — Dąbrowskiego nr 89. 21482

Książkowy (bilansista) na dobrych warunkach poszukiwany. Zgł. z podaniem warunków, kierować do Fabryki Świec w Szprotawie, Dolny Śląsk. 21474

Ministerstwo Przemysłu zatrudni na Śląsku Dolnym: inżyniera-chemika, inżynierów-elektryków radiotechników, radiomonterów wykwalifikowanych, zegarmistrzów, techników-mechaników, kreślarzy-konstruktorów, kreślarzy wykwalifikowanych, laborantów, majstrów metalowców, nawijaczy i nawijarki, wykwalifikowane monterki, tokarzy, frezerów, ślusarzy narzędziowych i maszynowych, tylko wykwalifikowanych, nastawiaczy na indeksy, bakelizatorzy, lakierników, galwanizerów. Warunki dobre. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. — Zgłoszenia: Centralny Zarząd Przemysłu Elektrotechnicznego. Warszawa, al. Stalina 47 (dawniej gmach Ericsona). — Państwowa Wytwórnia Liczników i Zegarów Elektrycznych, Świdnica, ul. Łukasińskiego 26. — Państwowa Wytwórnia Maszyn Elektrycznych, dawniej Hübner Piotrowice. — Fabryka Maszyn Elektrycznych Chorzów-Batory, Oddział Wrocław. — Państwowa Fabryka Aparatów Telefonicznych Hellowatt Rankowo k. Kładzka. 5-374

Uwaga: Nowy kodeks postępowania podatkowego wprowadza od 1. 7. 46 **obowiązek prowadzenia ksiąg dla wszystkich przedsiębiorstw** (wszystkich płatników podatku obrotowego) pod rygorem zamknięcia przedsiębiorstwa.
WZOROWE PROWADZENIE KSIĘGOWOŚCI! NADZORY! ORGANIZACJA KSIĘGOWOŚCI (SPEC. PRZEBITKOWA)
B. de Ville
Konc. Biuro Księgowań w Poznaniu
ul. Grottgera 10 — Tel. 65-20.
21411

Szuka posady

Mistrz ślusarsko-mechaniczny, kupiec kalkulator, przyjmie kierownictwo albo posadę. Oferty: Rogal, Poznań, W. Garbary 9 m. 6. 21447

Fotograf, retuszer, portrecista, posiadam aparaty; przystąpię do spółki, obejmę kierownictwo zakładem. Oferty „Gł. Wielkp." nr 21388.

Nauka

Księgowości wyucza specjalny kurs wieczorowy, według wszystkich systemów, do całkowitej pewności bilansowej. Kursy Handlowe, plac Wolności 2. 21340

Kursy pisania na maszynie, metodą ślepą, wszystkimi palcami, Piotr Pieprzycki, maszyny biurowe, Poznań ulica Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listownie. 21135

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek. Aleje Marcinkowskiego 2a parter. 20760

Kurs stenografii i pisania na maszynie. Zapisy: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 21094

Osobiste

Pan mecenas W. proszony jest o skomunikowanie — Jadźka. 21305

Pania, która 16 czerwca wieczorem, biało ubrana, jechała z Wildy siódemką, weszła Dąbrowskiego 47 proszę podanie adresu pisemnie „Gł. Wielkp." nr 21498.

Sprzedaże

Meble różne jak: **Sypialnie Stołowe Gabinety Kuchnie Urządzenia biurowe** oraz oddzielne sztuki okazyjnie poleca MAGAZYN MEBLI **St. Janiak** Poznań, Rybaki nr 6, w podwórzu. 13765

Tapczany, leżanki, materace, „Tapicernia", Długa 11, Rataje, ciński. 21476

Auto trzykołowe, dobrym stanie sprzedam — Wejman, Kościelna 17, Poznań. 21330

Poznańska Centrala Fortepianów — Pianina okazyjnie — zakup — sprzedaż — zamiana. Zygmunta Augusta 3 m. 3 21427

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, lampy radiowe, akumulatory baterie, płyty gramofonowe najtaniej Dom Radiowy, św. Marcin 45a. 20515

SKŁADNICA Mat. Budowlanych ulica Zwierzyniecka 11 telefon 63-03 poleca wapno hydr. i palone (w bryłach), cement portl., papę, lepik, smołę płyty posadzkowe, koryta kamienne, cegłę dachówkę itp. 21384

Motocykl setkę sprzedam tanio — Osiedle Warszawskie, ul. Konińska 21 m. 1. 21461

Piłę taśmową (600) sprzedam, Mickiewicza 18, warsztat. 21478

Parcela 5000 m², cena 320 tys. Zgł. Dąbrowskiego 44 m. 2. 21480

Pierwszorzędne futro męskie, nowe, wysoką figurę sprzedam. Of. „Gł. Wielkp." nr 21486.

Folwark 360 morgowy willa sześciopokojowa blisko Poznania, stacji, 4.800.000; kamienica, trzypiętrowa, 3 składy, dochód 28.400, Łazarz — 1.500 000 sprzeda: Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 21496

Kupno, sprzedaż, naprawa **MASZYN BIUROWYCH** to sprawa zaufania i specjalność firmy **PIOTR PIEPRZYCKI** Poznań, 20684 **al. Marcinkowskiego 26 w podwórzu, tel. 23-62.**

Sprzedam aparat fot. „Robot" 1:2. Of. „Gł. Wielkp." nr 21497.

Lodówkę Siemensa 10 000,— sprzedam — Puszczykówko, Poznańska 16. 21501

Pianino do sprzedania — Niegolewskich 14 m. 6. 21523

Wózek koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Piękna 63 m. 5. 21528

Kupna

Pasy skórzane, parciane, gumowe kupuje stale — Radiotech" Marcina 65. 15623

Motory elektryczne kupuje stale firma „Energia", ul. Pocztowa 23 tel. 34-92. 20699

Bielskie 18280 **materiały** podszewki kupuje płaci najwyższe ceny *Edward Michaelis* *Poznań, Wrocławska 22*

Duży obraz „Serca Jezusowego" — Szamarzewskiego nr 34 m 12, podwórze lewo. 21022

Wanilinę, mentol, olejki, stale kupujemy. Przedstawicielstwa fabryczne. Poznań Matejki 51 m. 5. 21430

Dentystyczne artykuły kupuje i sprzedaje „Dental", Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. 18450

Palniki do spawania, nowe lub mało używane kupuje po najwyższej cenie — „Hatech" Marcina 65. 18624

Wanilinę, kwasek cytrynowy i winny każdą ilość kupuje Kazimierz Muzyk. Przedstawiciel Fabryki Bohm & Co i Gleba, Wielkie Garbary 35, tel. 39-58. 18041

Futro lub błam piżmowce w dobrym stanie. Oferty „Gł. Wielkp." nr 21466.

Maszynę do pisania walizkową w dobrym stanie, polski układ kupię. Zgł. Orzeszkowej 4 m. 2, godz. 3—4. 21471

Kupię futro silowe lub karakułowe. Of. „Gł. Wielkp." nr 21491.

Kamienic, will. parcel, gospodarstw dla poważnych reflektantów poszukuje — Nowak, Poznań, Wyspiańskiego nr 16 m. 1. 21495

Drut pocynkowany oraz liny 2,5, 3, i 4 mm. kupi każdą ilość. „Orient", Paderewskiego 1 (Nowa). 21558

Parcelę, możliwie Osiedle Grunwaldzkie kupię. Of. „Gł. Wielkp." nr 21506.

Wagę decymalną (dziesiętną) od 150—200 kg kupimy. Szpiesz oferty „Gł. Wielkopolski" nr 21515.

Glukozę techniczną (cukier gronowy) dextropur kupuję. Oferty Poznań, Dąbrowskiego 53/55 m. 8, godz. 16—17. 21499

Olejki waniliné, kwas cytrynowy, masło kakaowe, staniol, celofan, Agar zakupi — Wytwórnia cukierków Górczyk, Wroniecka 17. 21264c

Kupimy maszynę do dzielenia i wydłużania ciasta nową względnie używaną. Oferty: „Par" Poznań, Ratajczaka 7, pod „6.422". 20697

Pieniądz

Wspólnika w jakiejkolwiek branży z urządzeniem poszukuje. Mam lokal na fabrykę. Of. „Gł. Wielkp." nr 21502.

Kupiec, gotówką 300.000 prosząc propozycje, przyjmie również zastępstwo. Of. „Gł. Wielkp." nr 21503.

30,000 poszukuję spiesznie, dam wysoki procent, zabezpieczenie. Of. „Gł. Wielkopolski nr 21518.

Wolne lokale

Wskażę ładne mieszkanie za udzielenie pożyczki **50.000,—** na okres 2 miesięcy. Dam wysoki procent. Oferty „Par" Ratajczaka 7. pod 6.554 21441

Szuka lokalu

Pokoju poszukuje samotny na stanowisku okolica śródmieście. Cena obojętna. Oferty do Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Ratajczaka 15 I ptr. 20970

Poszukuję 1 lub 2 z kuchnią z komfortem za zwrotem kosztów remontu lub przeprowadzę remont Oferty „G. W." nr 21405

Kawaler na stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego. Zgł. Norwida 13. 21420

Poszukuję do poważnego remontu 2—3 pokoi kuchnia, łazienka. Zgł. tel. 71-59. — Wydział Transportowy. 21410

Pokoju umeblowanego zaraz poszukuję, cena obojętna. — Of. „Gł. Wielkp." nr 21468.

Poszukuje pilnie lokalu z garażem na małą wytwórnię, 3—4 izb parter posadzka. Of. „Gł. Wielkop." nr 21489.

Pokoju nieumeblowanego z kuchnią lub z używalnością kuchni poszukują nowożeńcy. Of. „Gł. Wielkp." nr 21514.

Ubikacji handlowych na magazyny i przetwórnie o ogólnej powierzchni do 200 m² w śródmieściu lub Jeżyce. — Spieszne of. „Gł. Wielkp." nr 21516.

Albumy, Pamiętniki, Notesy, Dyplomy na wszystkie rodzaje sportu poleca Wytwórnia Galanterii Introligatorskiej **K. Pietrzak** Inowrocław, Pl. 3 Maja 5 Na żądanie wysyłam próbny asortyment. 6-376

Dzierżawy

Willę w Promnie, 10 pokoi, stacja, woda, las, letni bufet, na stałe wydzierżawię — Sujkowski, Gniezno restauracja dworcowa. 20942

Obejmę dzierżawę gospodarstwa do 50 mórg. Of. „Gł. Wielkp." nr 21369.

Zguby

Unieważniam zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Stanisław Heger. 6-363

Poszukiwania

Ravensbrück! Kto udzieli wiadomości o zaginionej **Jadwidze Kempińskiej** z Poznania, urodzonej 16. 9. 1889, więzieniu obozu koncentracyjnego w Ravensbrück nr 47928, blok 14. Informacje za wysokim wynagrodzeniem prosze kierować: Kempiński, Poznań, Dąbrowskiego 88 m. 9. 21476

Technik dentystyczny z operatywą na prowincję z utrzymaniem potrzebny. Zgł. Jackowskiego 15 m. 4. 21512

Gospodarz samotny potrzebny do 20 ha ziemi przy młynie. Budynki nowoczesne, wynagrodzenie i utrzymanie dobre. Zgłoszenia do lipca, godzina 14, Karmelicka nr 1 m. 19, przy kościele Bożego Ciała. 21517

Potrzebni pierwszorzędni czapnicy czapniczki, hafciarki. Haft wojskowy. Dobrze płatni, Jasińska, Poznań, Wrocławska 30. 21360

2 blacharzy robotników. Zgł. Mottego 2 m. 4, St. Przyssiecki. 21522

Zdolnego pomocnika fotograficznego (retuszera) przyjmie „Foto-Kazimierz" — Poznań, Roosevelta 10. 21530

BIELSKIE materiały — podszewki zakup sprzedaż 20189 **W. Trojanowski** POZNAŃ, Św. Marcin 18

Hurtownia galanterii i wyrobów włókienniczych
SZYMAŃSKI i KRÜGER
POZNAŃ - Plac Wolności 2 II ptr. Tel. 43-79
21440

Radioodbiorniki, anody, akumulatory, baterie, żarówki najtaniej **Radiomechanika,** Poznań, Św. Marcin 25, tel. 12-38. 21444

Pianina najkorzystniej u Drygasa. Skarbowa 15. 21428

Sypialnia i salon na sprzedaż. Mielżyńskiego 9 m. 6. 21304

Magazyn Mebli — jadalnie, sypialnie, kuchnie, tapczany, fotele, poleca Fa, Banaszyński, Poznań, Półwiejska 20. 21425

Rowery damskie, męskie, części rowerowe i elektrotechniczne poleca „Centrum" Kamiński, Górna Wilda 17. 21345

Dom Radiowy - Z. Kolasa
Poznań, św. Marcin 45a - tel. 39-56
poleca:
RADIOAPARATY SIECIOWE - BATERYJNE
AKUMULATORY — ANODY
PŁYTY GRAMOFONOWE
Zakup i sprzedaż części i lamp radiowych
21539 **Warsztat napraw**

Książki szkolne, naukowe, powieściowe, księgozbiory kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, ul. Daszyńskiego 59. 20561

Meble używane kupuje stale Magazyn Mebli — św. Marcin 74. 6-261

Kauczuk każdą ilość kupię, 27 Grudnia 15 m. 12. 20866

Radioodbiorniki, lampy radiowe, żarówki kupuje **Radiomechanika,** Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 21445

Materace i dreliszki, Pertek Września, Ratajczaka 7 I ptr., telefon 36-31. 20689

Sypialka pierwszorzędna i używana jadalka, okazyjnie — Kopernika 3, stolarnia. 21360

Meble nowe i używane w kompletach i oddzielne sztuki poleca najtaniej Magazyn Mebli, św. Marcin 74. 6-272

Pianino pierwszorzędne, okazyjnie — Zygm. Augusta 3 m. 3. 21426

Agregat benzynowy, prąd zmienny 220V/263A — Fa „Radiosprzęt", Ratajczaka 14 21342

Sypialnie czeczot, mirta, orzech, jesion oraz jadalnie, kuchnie najtaniej — Przybylski, Szewska 20. 18875

Martynia krem odżywczy jakość pierwszorzędna ceny przystępne opakowanie skromne **Laborat. Kosmetyczne Mgr I. Kuntzówny** Poznań Słowackiego 34 m. 14 21312

Sypialnie, kuchnie, okrągłe stoły do jadalni poleca — Cz. Jarczyński, Swarzędz, Podgórna 14, wystawa: Poznań, G. Wilda 17. 21344

Kurtkę skórzaną damską nową, rower damski — Kopernika 3 m. 17, od 16—18. 21333

Kołdrę puchową prawie nową sprzeda korzystnie — Wierzbięcice 23 m. 6 II p. 21113

Okazyjnie sprzedam 2 samochody ciężarowe „Renault" i „Ford", dobrym stanie. Wiadomość: Durski, Matejki nr 67. 21056

Oddział Rolniczy Okręgu „SPOŁEM" Zw. Gosp. Spółdzielni R. P. w Poznaniu
poszukuje:
1. samodzielnych kupców zbożowców
2. „ „ nasienników
3. „ „ ziemniaków, warzyw i owoców
4. rutynowanych stenotypistek
5. księgowych — rachmistrzów
6. księgowego bilansisty, rutynowanego fachowca i zdolnego organizatora, ze znajomością księgowości stosowanej w spółdzielczości rolniczo-handlowej.

Reflektujemy tylko na poważne siły.
Oferty z życiorysem składać do Oddziału Rolniczego Okręgu „Społem" w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 1. 6-368

Cement
wapno, gips trzcinę, papę, smołę, lepik, dachówki, klapki do dachówek, kryta, karbolineum, płyty Suprema cegłę szamotową, kafle do piecy i farbę cementową do dachówek — poleca: 21248
Henryk Marciniak Kraszewskiego 10, tel. 47-95
21248

Hurtownia tow. krótkich *pończoch, bielizny* *J. Raczkiewicz* *Poznań, Stary Rynek 93 II ptr.* 21437

Bieliźnę wykwintną damską własnej wytwórni poleca Hurtownia, Warszawa, Marszałkowska 95/28. Prowincja za pobraniem. 6-4

Wozy robocze w bardzo dobrym stanie, nadające się na większe gospodarstwo sprzeda zaraz Wielkopol, Przedsiębiorstwo Przewozowe — Garbary 65/67. 21490

Wielki wybór torebek damskich teki, walizki, parasole i laski poleca po cenach przystępnych P-a A. Pieprzyk, Poznań, (ul. Podgórna 6), obecnie: W. Młodych 6. 20729

Krawaty w dużym wyborze poleca Wytwórnia Krawatów „Atom", Łódź, Narutowicza nr 41. 6-381

Futro sił źrebce sprzedam: Gąsiorowskich 14 m. 4. 21531

Kajaki dwu i trójosobowe sprzedam. Of. „Par", Ratajczaka 7 pod 6.572. 21554

Chirurgiczna, oszklona szafka oraz wózik dziecięcy na sprzedaż. Chełmońskiego 17 m. 7. 21509

Zamiana

Akordion 32 basy zamienię na większy. Poznań, ulica Świerczewska 43 m. 3. 21479

Zamienię pokój kuchnią na 2 pokoje — Winklera 30a m. 2. 21510

Kalafonię, chemikalia, stearynę, glicerynę, tłuszcze roślinne i zwierzęce, woski i inne surowce kupuje „Farmacia", Poznań, Libelta 11. 21130

Kupię skrzynkę biegów do sam. Hanomaga (Rekord). — Zgł.: Poznań, Piekary 13b m. 15, tel. 32-83. 21534

Ubrania, płaszcze, męskie marynarki, spodnie, materiał ubraniowy, podszewki kupuje — Wodna 21, skład odzieży. 21376

Kupuje maszyny do szycia, foto, kino-aparaty, filmy, papier, przybory, lornetki narzędzia — Komis, Marszałka Focha 177. 21361

Kupię parcelę na Zawadach, ewentl. z zabudowaniem na drobny przemysł. Of. „Głos Wielkp." nr 21356.

Willę jednorodzinną komfortową kupię, ewentl. uszkodzoną. Of. „Gł. Wielkp." nr 21455.

„Aria" — artykuły biurowe, przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, wieczne pióra, stalówki, skoroszyty i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 19737

500.000 przystąpię do spółki w przemyśle wzgl. handlu. Of. „Gł. Wielkp." nr 21387.

Wspólnika poszukuje skład, odpowiadający każdej branży. Propozycje „Gł. Wielkopolski" nr 6-366. 6-366

Palacz pracujący — szabrujący.

Redakcja — Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10. I ptr. Telefon 64-75. Konto PKO V-4499. Bank Społem nr 8.
Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) — Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Społem nr 25.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—3442

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 7,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 12,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) na stronie drugiej i trzeciej 1-łamowy milimetr 25,— zł, na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 20,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 10,—, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 6,— zł, każde dalsze słowo 3,— zł (najmniejsze ogłoszenie 30,— zł). A, i, w, z, do, od itd., znaki, skróty cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.